

0240/
2000.-7

PORADNIK JĘZYKOWY

PL ISSN 0551-5343
INDEKS 369616

**WYDAWNICTWA UNIwersYTETU
WARSZAWSKIEGO
WARSZAWA 2000**

7

(576)

KOLEGIUM REDAKCYJNE

prof. dr hab. Halina Satkiewicz (redaktor naczelny),
dr Wanda Decyk (sekretarz redakcji), prof. dr hab. Stanisław Dubisz,
dr Włodzimierz Gruszczyński, prof. dr hab. Józef Porayski-Pomsta,
prof. dr hab. Elżbieta Sękowska

Rada Redakcyjna

prof. dr hab. Halina Satkiewicz (przewodnicząca), prof. dr hab. Jan Basara,
dr Wanda Decyk (sekretarz), prof. dr hab. Stanisław Dubisz,
prof. dr hab. Barbara Falińska, dr Magdalena Folland-Kugler,
dr Włodzimierz Gruszczyński, prof. dr hab. Andrzej Markowski,
prof. dr hab. Leszek Moszyński, prof. dr hab. Józef Porayski-Pomsta,
prof. dr hab. Elżbieta Sękowska, prof. dr hab. Teresa Skubalanka

Redaktor techniczny: Elżbieta Czajkowska

Korektor: Marianna Kuzmider

Redakcja nie zwraca tekstów nie zamawianych



SPIS TREŚCI

ARTYKUŁY I ROZPRAWY

| | |
|--|----|
| <i>Halina Karaś: O polszczyźnie anonimowej gramatyki języka litewskiego z I ćwierci XIX wieku (przez X.D.K.P.S.). Pisownia, fonetyka</i> | 1 |
| <i>Hanna K. Ulatowska, Maria Sadowska, Danuta Kądziaława, Krystyna Rymarczyk: Prysłowia jako teksty</i> | 22 |
| <i>Elżbieta Grabska: Analiza gniazdowa jako metoda pomocnicza do opisu homonimii (na przykładzie etykiety i kompleksu)</i> | 33 |

BIBLIOGRAFIA

| | |
|---|----|
| <i>Małgorzata Bryja, Justyna Garczyńska, Grzegorz Seroczyński: Przegląd polskich prac językoznawczych ogłoszonych drukiem w roku 1999</i> | 41 |
|---|----|

JĘZYK POLSKI W SZKOLE

| | |
|---|----|
| <i>Memoriał Komisji Dydaktycznej Rady Języka Polskiego w sprawie reformy nauczania języka ojczystego uchwalony na zebraniu Komisji w dniu 12.06.2000 r.</i> | 78 |
|---|----|

PORADNIK JĘZYKOWY

MIESIĘCZNIK ZAŁOŻONY W R. 1901 PRZEZ ROMANA ZAWILIŃSKIEGO
ORGAN TOWARZYSTWA KULTURY JĘZYKA

Zarząd Główny, ul. Krakowskie Przedmieście 26/28, 00-927 Warszawa

Halina Karaś
(Warszawa)

O POLSZCZYŃNIE ANONIMOWEJ GRAMATYKI JĘZYKA LITEWSKIEGO Z I ĆWIERCI XIX WIEKU (PRZEZ X.D.K.P.S.). PISOWNIA, FONETYKA

Prawidła Języka Litewskiego Czyli Grammatyka Litewska to anonimowa rękopiśmienna gramatyka języka litewskiego z I ćwierci XIX w. napisana po polsku, której oryginał jest przechowywany w Bibliotece Czartoryskich w Krakowie. Figuruje na tytułowej stronie rękopisu kryptonim *G.L przez X.D.K.P.S.* nie został do tej pory przekonująco objaśniony przez lituanistów¹. Nie tylko autor, lecz i czas powstania omawianej gramatyki, jest nie znany. Po wnikliwych badaniach G. Subačius stwierdził ostatnio, że powstała ona między rokiem 1820 a 1830². Dołączony do niej słowniczek litewsko-polski pt. *Zbiór Krótki niektórych wyrazów Litewskich* liczy 14 stron rękopisu i zawiera 458 haseł litewskich i tyleż samo ich polskich odpowiedników. Mimo że zarówno tekst gramatyki, jak i słowniczka jest skromnych rozmiarów, to jednak osobliwe fakty językowe (w szczególności fonetyczne i słownikowe, w mniejszym stopniu fleksyjne i składniowe), mające podłoże regionalne, oraz zjawiska typowe dla dziewiętnastowiecznego języka ogólnopolskiego są w nim bogato udokumentowane. Oba teksty — na co zwracano już uwagę — stanowią z jednej strony ważny przyczynek do poznania dziewiętnastowiecznego dialektu żmudzkiego, z drugiej zaś — są interesującym świadectwem potocznej polszczyzny z terenu Żmudzi³.

¹ Zob. omówienie tej gramatyki, problemów autorstwa i chronologii w: G. Subačius, *Žemaičių bendrinės kalbos idėjos*, Vilnius 1998; rozdz. 7: *S.D.K.P.S. gramatika*, s. 313-331.

² Ibidem, s. 315.

³ Por. Z Sawaniewska-Mochowa, *Co wiemy o języku polskim szlachty litewskiej XIX wieku*, [w:] *Język polski w kraju i za granicą. Materiały Międzynarodowej Konferencji Naukowej Polonistów. Warszawa 14-16 września 1995 r.*, pod red. J. Pomsty-Porayskiego i B. Janowskiej, t. I, Warszawa 1995, s. 112.

Celem niniejszego artykułu jest omówienie pisowni powyższych tekstów oraz najważniejszych cech fonetycznych ich polszczyzny⁴.

PISOWNIA. FONETYKA

Analiza pisowni omawianej gramatyki pozwala na wyciągnięcie pewnych wniosków w odniesieniu do wymowy jej autora. Zapisy są — co prawda — często niedokładne, a stosowanie znaków diakrytycznych nie-uważane, co powoduje, że nie zawsze wiadomo, jak odczytywać dany znak. Problematiczne jest tu zwłaszcza rozróżnienie ż i ź. Wnioskowanie z pisowni o zjawiskach fonetycznych jest niełatwe, gdyż zasady ortograficzne na ogół maskują właściwą wymowę piszącego. Trzeba się również liczyć z możliwością niedbałego zapisu, np. przy spółgłoskach środkowojęzykowych. Nie zawsze zatem wiadomo, czy dany zapis odbija regionalną wymowę autora, czy jest rezultatem pośpiechu lub niedbałości w pisaniu. Jednakże wiele podobnych zapisów zarówno z tekstów drukowanych, jak i rękopiśmiennych (pochodzących z terenu dawnych kresów wschodnich) wskazuje raczej na to, że jest to związane z regionalnymi zjawiskami fonetycznymi, a nie ze zwykłymi pomyłkami w zapisie.

1. Wokalizm

Oboczność o : ó

Odmienny rozkład o — ó i większe wahania w tym zakresie to zjawisko typowe dla polszczyzny północnokresowej⁵. Dowodzą tego zarówno badania Z. Kurzowej nad dialektem północnokresowym XVIII-XIX w., która podaje wiele przykładów z analizowanych przez siebie tekstów, wskazujących na duży zakres wahań i mieszania o : ó⁶, jak i badania I. Bajerowej nad polszczyzną ogólną XVIII i XIX w., która stwierdza wyjątkową pozycję kresów północno-wschodnich w zakresie kreskowania ó i rozkładu oboczności o : ó na tle polszczyzny innych terenów⁷. Liczne przykłady odmiennej repartycji ó — o, często w tych samych rdzeniach wyrazowych, odnotowano w materiałach historycznych z Wielkiego Księstwa Litewskiego

⁴ Druga część pracy pt. *O polszczyźnie anonimowej gramatyki języka litewskiego z I ćwierci XIX wieku (przez X.D.K.P.S.). Morfologia, składnia, słownictwo* ukazała się w „Pracach Filologicznych” XLV, 2000, s. 225-244.

⁵ Por. Z. Kurzowa, *Język polski Wileńszczyzny i kresów północno-wschodnich XVI - XX w.*, Warszawa-Kraków 1993, s. 69-75; 223-225.

⁶ Ibidem, s. 223-225.

⁷ Por. I. Bajerowa, *Polski język ogólny XIX wieku. Stan i ewolucja*, t. I, *Ortografia, fonologia z fonetyką, morfonologia*, Katowice 1986, s. 71-86.

(WKL) z XVII-XVIII w., a także w tekstach pisarzy dziewiętnastowiecznych pochodzących z tych terenów⁸. W znacznie większym jeszcze nasileniu występują do dziś w gwarach polskich na Litwie⁹. Badany tekst zawierający ogromną — jak na tak niewielką objętość — liczbę osobliwych form z *o* i *ó* poświadcza tę tendencję. Reprezentuje on zatem wspomnianą odmianę terytorialną polszczyzny.

o zamiast **ó** występuje:

- 1) w mianowniku i bierniku liczby pojedynczej rzeczowników męskich, np. *Brog* 99, *chłód* 96, *dziob* 95, *gnoy* 93, *imiestów* 64, *kościół* 75, *lod* 92, *łoy* 31, *mor* 93, *mroz* 96, *noź* 94, *ogrod* 9, 89, *ołów* 95, *padół* 94, *pirog* 74, *popioł* 94, *powroz* 95, *prog* 95, *rog* 95, *wrzod* 96;
- 2) zawsze w końcówce *-ów* dopełniacza liczby mnogiej rzeczowników męskich, np. *Apostołów* 73, *chlebow* 17, *cwiekow* 14, *imiestowow* 38, *Kolorow* 31, *królow* 11, *Litwinow* 8, *miesiącow* 13, *nosow* 14, *obłokow* 13, *ogniow* 14, *ogrodow* 9, *postępkow* 66, *przykładow* 69, *przymiotnikow* 40, *przypadkow* 33, *psow* 13, *rodzajow* 28, 39, *szerengow* 66, *trybow* 38, 44, *uczniow* 71, *wyrazow* 2, 12, 63, *zaimkow* 38, 39, *zębów* 13, *złodziejow* 13;
- 3) w końcówce *-ów* w rzeczownikach żeńskich i nijakich, np. *deklinacyow* 12, *oczow* 14, *uszow* 15, *wszow* 14;
- 4) w dopełniaczu liczby mnogiej rzeczowników żeńskich i nijakich z końcówką zerową, np. *pszczoł* 14, *siostr* 14, *słow* 40, *wod* 13;
- 5) w rozkazniku, np. *rob* 57, *robmy*, *robcie* 58;
- 6) w pewnych kategoriach morfologicznych i rdzeniach, w których w polszczyźnie ogólnej ustaliło się *ó*, np. *Czołno* 92, *krolowi* 11, *krolowie* 11 (obok form z *ó*: *królow* 11), *ktory* 24 (obok: *który*), *ktorym* 72, *mowisię* 47, 77, *mowiąsię* 77, *mowiło się* 21, *mowienia* 2, *mowiący* 72, *mowcy* 72, *wymowić* 28, *ogólności* 49, *oproc* 62, *pioro* 94, *poki* 78, *połtorak* 89, *proźnych* 71, *proźniak* 93, *przystówek* 5, *rownie* 71, *roźnie* 72, *roźne* 70, *roźnicy* 20, *roźnicy* 32 (obok: *różnicy* 28), *spółgłoskami* 2, *spoynik* 5, 70, *spoyniki* 77, *spoynikami*, *o spoynikach* 70, 77, *Swoy* 30, *wesoł* 92, *wodka* 87, *wrob* 100, *Żółty* 100.

⁸ Por. m.in. u Mickiewicza — SJAM; Syrokomli — J. Trypućko, *Język Władysława Syrokomli (Ludwika Kondratowicza). Przyczynek do dziejów polskiego języka literackiego w wieku XIX*, t. I, Uppsala 1955, s. 93-105; filomatów — Z. Kurzowa, *Studia nad językiem filomatów i filaretów. Fonetyka, fleksja, składnia*, Kraków 1972, s. 26-31; u I. Chodźki — Z. Kurzowa, *Język polski Wileńszczyzny...*, op.cit., s. 223-224.

⁹ Por. H. Turska, *Język polski na Wileńszczyźnie*, [w:] *Studia nad polszczyzną kresową*, t. II, pod red. J. Riegera i W. Werenicza, s. 17-18; I. Grek-Pabisowa, I. Maryniakowa, *Język polski na Kresach północno-wschodnich dawniej i dziś*, [w:] *Historia i współczesność języka polskiego na Kresach wschodnich*, pod red. I. Grek-Pabisowej, Warszawa 1997, s. 39.

Bardzo zróżnicowana jest pisownia wyrazu *szczególny*, np. *szczególnego* 21, *szczególny* 21, *szczególnie* 33, *szczególnym* 40 obok form z *ó*: *szczególnego* 23 i z *u*: *szczegulny* 19, *szczegulne* 44, *szczegulniejsze* 63.

Są to fakty na ogół dobrze znane polszczyźnie na Litwie. Wiele potwierdzeń w literaturze przedmiotu mają — przykładowo — wyrazy z rdzeniem *mow-* zamiast *mów-* (i odwrotnie) typu *mowca*, *mowić*¹⁰. Podobnie szeroki zasięg charakteryzuje przymiotniki z *-o-* w rdzeniu zamiast *-ó-* typu *prożny*, *rożny*, *szczegolny*¹¹ czy formę *poki*¹². Także i wahania w stosowaniu *o*, *ó* w tych samych wyrazach czy rdzeniach nie należą do rzadkości. Notowano je bowiem w różnym nasileniu od XVII w., por. przykładowo — *krol, który* u Sapiehy¹³, *ogrod, kościół, popiół, rog; mógł, doniosł* w aktach WKL, *piorami, lod, który* z Rusieckiej¹⁴. Zwraca tu uwagę bezwyjątkowe *-ow* w DImn., gdyż w drukowanych tekstach ówczesnych było ono częste, ale występowało obocznie z (nieraz rzadszym) *-ów*¹⁵. Do dziś w wymienionych wyżej kategoriach gramatycznych i często w tych samych rdzeniach zachowały się te oboczności w gwarach polskich na Litwie¹⁶.

Przykładów na osobliwe *o* jest zatem — jak wynika z dokonanego przeglądu — wiele, znacznie więcej niż w późniejszej gramatyce języka litewskiego (obszerniejszej) z połowy XIX w. autorstwa ks. J. Czułdy, w której wystąpiły 23 wyrazy (rdzenie) z osobliwym *o*¹⁷, podczas gdy analizowana gramatyka zawiera ich prawie trzy razy więcej (64).

ó zamiast **o** występuje znacznie rzadziej, np.

w mowie 2, 19, 64 (obok: *w mowie* 6), *fórmy* 64 (obok częstszej *formy*), *niezwłócznie* 62, *ogólności*, *próśmy* 58, *przystównie* 27, 28, *swóyski* 92, *wzór* 15, *zwrót* 63, *Żótnierz* 100.

Są to formy osobliwe w świetle współczesnej normy językowej, ale w I połowie XIX w. niejednokrotnie były to warianty równorzędne. Tego typu formy oboczne, zwłaszcza w rdzeniach *słow-*, *-zwłocz-*, *mow-*, występowały powszechnie. Dowodem tego są rozstrzygnięcia SWil, por. *słowny*

¹⁰ Zob. Z. Kurzowa, *Język polski Wileńszczyzny*, op.cit., s. 70.

¹¹ Ibidem, s. 70, 224.

¹² Ibidem, s. 70.

¹³ B. Smolińska, *Polszczyzna północnokresowa z przełomu XVII i XVIII wieku. Na podstawie rękopisów Jana Władysława Poczobuta Odlanickiego i Antoniego Kazimierza Sapiehy*, Wrocław 1983, s. 26.

¹⁴ M. Brzezina, *Regionalizmy kresowe w Pamiętniku Rusieckiej*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Językoznawcze” 15, 1965, s. 123.

¹⁵ Przykładowo u Zabłockiego w badanych przez M. Brzezina pismach 46 razy wystąpiło *-ów*, 81 razy — *-ow*: por. M. Brzezina, *Język Franciszka Zabłockiego. Fonetyka*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Językoznawcze” 41, Kraków 1974, s. 203.

¹⁶ I. Grek-Pabisowa, I. Maryniakowa, op.cit., s. 39-40.

¹⁷ Por. H. Karas, N. Kolis, *Polszczyzna dziewiętnastowiecznej gramatyki języka żmudzkiego Józefa Czułdy*, [w:] *Studia z historii języka polskiego*, pod red. W. Kupiszewskiego, Warszawa 1994, s. 148-150.

a. słowny, oraz zapisy typu *mówne, dosłownie, słowny* (np. w gramatyce Czudły¹⁸).

Mieszanie ó i u

W tekście analizowanej gramatyki można zaobserwować także mieszanie ó i u, np. *dwógłosek* 2; *dwókropek* 3; *bót* 88; *gura* 94; *Jaskułka* 88, *Suyka* 90, *szczegulny* 19, *szczegulne* 44, *szczegulnieysze* 63; *poSzczegulach* 70. Kilka podobnych przykładów notuje w aktach WKL Z. Kurzowa, nie komentując jednak tego zjawiska¹⁹. Znacznie więcej takich zapisów odnotowano w języku warstw wyższych, np. w pamiętnikach Poczobuta²⁰. Świadczą one o tym, że tendencją języka warstw wykształconych (dialektu kulturalnego) w wieku XVII-XVIII było zrównanie ó z u, podczas gdy język warstw niższych cechowała tendencja odwrotna — zrównania ó z o.

Niektóre z wymienionych form wymagają jednak pewnych szczegółowych objaśnień. Należy do nich forma *bót* — etymologicznie prawidłowa, zapożyczenie z fr. *bot(t)e*. W polszczyźnie przez długi czas występowały warianty *bot* i *bót* (np. u L tylko *bot*), ale w XIX w. zostały one wyparte przez nowszą formę *but*. Pisownia *but* upowszechnia się od XVIII w. i w XIX w. jest pisownią panującą (por. SE, SWil, SW).

Samogłoska pochylona e

W tekście gramatyki kreskowanie samogłoski e pojawia się wyjątkowo, np. *pierwszém* 3, *rozprzeźścić się* 34, *témże* 10. W *Rozprawach i wnioskach o ortografii polskiej* z r. 1830 zalecano kreskowanie e w kilku pozycjach, m.in. w każdej końcówce *-ej, -em* w deklinacji przymiotnikowo-zaimkowej, w odmianie niektórych czasowników i w M.lp. rzeczowników typu *chleb*²¹. Brak kreskowania w tekście anonimowej gramatyki potwierdzałby hipotezę S. Urbańczyka, że samogłoski pochylone najwcześniej zanikły w Wielkim Księstwie Litewskim²². Jako kontynuant *ē* może wystąpić *i/y*, np. *syr* 95, *pirog* 74. Porównanie z gramatyką Czudły wykazuje, że Czudło bardzo uważnie stosuje znaki diakrytyczne, podczas gdy autor analizowanej gramatyki często opuszcza je lub stawia dość niestarannie.

Samogłoski nosowe

Wtórna nosowość występuje w wyrazach *kęlbasa* 89, *kąsmek* 91, *kąsmaty* 90, *przyjemnie* 40, *szerengow* 66, *szereng* 62, *szeręg* 90. Formy z zanikiem nosowości lub z nosowością wtórną były już rzadkie w języku ogólnopolskim XIX w. Na kresach natomiast wtórna nosowość utrzymała się dłużej jako cecha archaiczna, która wycofała się z polszczyzny ogólnej

¹⁸ Ibidem, s. 149.

¹⁹ Z. Kurzowa, *Język polski Wileńszczyzny...*, op.cit., s. 68.

²⁰ B. Smolińska, op.cit., s. 26.

²¹ Por. „Zdanie sprawy Deputacyi”, [w:] *Rozprawy i wnioski o ortografii polskiej*, Warszawa 1830, s. 546-548.

²² Zob. S. Urbańczyk, *Przyczyny zaniku samogłosek pochylonych w języku polskim*, [w:] *Prace z dziejów języka polskiego*, Wrocław 1979, s. 270-271.

w końcu XVIII w.²³ Analizowany tekst pod tym względem zatem nieco odbiega od ówczesnej normy ogólnej.

Zanik nosowości obserwujemy natomiast w rzeczownikach nijakich typu *bydle* 91, *ciele* 98, *imie* 4, 5, 6 i n. (tak w całym tekście). Były to formy charakterystyczne dla I połowy XIX w.²⁴

Zapisy typu *nastempuiący* 17 (*obok następującego* 16 i in.), *obionć* 12, *poionć* 71, *wzionść* 63, *rzeknońć* 97, *zapend* 66 wskazują na dyftongiczną wymowę nosówek. Tego typu zapisy giną w drukach już w II połowie XVIII w., ale w rękopisach trwają jeszcze do połowy XIX w.²⁵, a więc pod tym względem analizowana gramatyka nie odbiega od stanu ortografii początku XIX w.

Tylko raz pojawia się charakterystyczna dla pisarzy północnokresowych XIX w.²⁶ pisownia *ę* na miejscu ogólnopolskiego połączenia *en* przed spółgłoską tylnojęzykową: *cięki* 97 zamiast *cienki*. Taki jedyny przykład (*cięko*) notuje również I. Bajerowa na początku XIX w. (1808 r.) jako przejaw hiperpoprawności²⁷.

Inne niż dziś nosówki występują w wyrazach *gałęź* 90, *ogłędam się* 89, *mosiędz* 98, *następić* 62. Formy takie były właściwe potocznej polszczyźnie mówionej na kresach północno-wschodnich. Wspomina o nich A. Łętowski w swoim poradniku językowym kierowanym do Polaków na Litwie i Białorusi²⁸. Wiele przykładów pomieszania zakresu występowania samogłosek nosowych przytacza też Karłowicz (por. *gałęź*, *wętroba*, *skępiec* itp.)²⁹. Występowanie nosówki przedniej w rdzeniu *-gląd-* odnotowano również w języku mówionym w okresie międzywojennym³⁰.

Redukcja samogłosek nieakcentowanych

Redukcja *e > i/y* występuje w analizowanej gramatyce wyraziście w jednej kategorii, tj. w mianowniku, bierniku i wołaczu liczby mnogiej rzeczowników męskich i żeńskich miękkotematowych:

²³ Zob. Z. Kurzowa, *Język...*, op.cit., s. 226. J. Karłowicz w swoim poradniku językowym kierowanym głównie do Polaków na Litwie przestrzega przed formami *chrzęsny*, *kołęzanka*, *jęcznica* – zob. J. Karłowicz, *Podręcznik czystej polszczyzny dla litwinów i petersburszczan...*, [w:] *Studia nad polszczyzną kresową*, t. III, pod red. J. Riegera i W. Werenicza, Wrocław... 1984, s. 49.

²⁴ Por. I. Bajerowa, t. I, op.cit.

²⁵ Por. stan w pismach Zabłockiego — M. Brzezina, op.cit., s. 212.

²⁶ Por. przykłady podane przez Z. Kurzową, *Język polski Wileńszczyzny...*, op.cit., s. 227.

²⁷ Zob. I. Bajerowa, t. I, op.cit., s. 105.

²⁸ A. Łętowski, *Błędy nasze. Rzecz o czystości języka polskiego na Litwie*, Wilno 1915, s. 15.

²⁹ Por. Z. Sawaniewska-Mochowa, *Regionalne cechy fonetyczne potocznej polszczyzny północnokresowej XIX w. w „Podręczniku” Jana Karłowicza*, [w:] *Studia nad polszczyzną kresową*, t. IV, pod red. W. Werenicza i J. Riegera, Wrocław 1986, s. 49-50.

³⁰ Z. Kurzowa, *Język...*, op.cit., s. 226.

Gęśli 91, ludzi 16, 72 (obok *ludzie* 15), kamieni 13; korzeni 15, ogni 14; róży 19; przystoynie różnicy 31-32, spodni 31, tancy, ziemi 10, 11.

Odosobniony jest przykład redukcji w innych pozycjach, np. *czterech* 'czterech' (*Słowo Litewskie we względzie Form Czterech do Którey zNich należy, poznaiesię zzakoczenia Jmiesłowa* 64).

Tendencja do podwyższania artykulacji samogłosek średnich była uznawana za cechę prowincjonalną, rażącą, której należało unikać, np. brak takich przykładów w języku gramatyki autorstwa Czudy (jest to język bardzo staranny). Charakteryzowała ona całe kresy, w większym stopniu - południowe, w znacznie mniejszym — północne (por. w aktach Wielkiego Księstwa Litewskiego formy mianownika lmn. rzeczowników miękkotematowych typu *placy, niedzieli*³¹). Nie ustrzegło się jej też wielu pisarzy XIX-wiecznych. Wiele podobnych przykładów z tekstów Fredry, mniej z Rusieckiej, filomatów, cytują badacze ich języka³². Przestrzegali przed tego typu formami autorzy poradników językowych kierowanych do Polaków na Litwie, Białorusi i Ukrainie (m.in. Karłowicz, który wiązał jednakże redukcję samogłosek nie akcentowanych z innymi kategoriami morfologicznymi: z rzeczownikami nijakimi zakończonymi na -e i z formami 2 i 3 os. lp. czasu ter.)³³. Zwężenie w pozycji nieakcentowanej jest do dziś cechą gwar całych kresów wschodnich³⁴.

Prawdopodobnie w wyniku unikania tej cechy powstały formy hiperpoprawne typu *cztere* 91, *kąsmek* 91, *któręde* 76, *zedel* 98, *należe* (takim to porządkiem wszelkie słowa przechadzające na *Jmiesłowy* przypadkować y czasować *należe* 37) zamiast *cztery, kosmyk, którądy, zydel, należy*, znane tekstom historycznym z w. XVII-XIX (por. *rzeczewiście, trzedzieści, oczewiście, oczewisty, oczewisto* z akt WKL i z języka filomatów³⁵).

Refleksy akania

Występują one przede wszystkim w wygłosie jako *a* zamiast *-e* w rzeczownikach nijakich *Biodra* 96, *oblicza* 98, *Żebra* 96 oraz w rzeczownikach plurale tantum: *Lapcia* 99, *Nożyca* 100, wyjątkowo w formie *bądzcia* 44. Pojawiają się także w kilku wyrazach w śródgłosie jako *a* na miejscu *o* (lub *ó*), np. *czwarakie* 24, *paduszka* 94, *przechadzające* 37, *powtarzeń* 45, *Szczegalnego* 18; *wymawienia* 70. Tego typu zapisy występują w dokumentach z terenu Wielkiego Księstwa Litewskiego z XVII-XVIII w.³⁶ Odnajdujemy je również w słowniku polsko-litewskim Szymona Dowkonta.

³¹ Ibidem, s. 85-86.

³² Por. J. Zaleski, *Język Aleksandra Fredry*, t. I, *Fonetyka*, Wrocław... 1974, s. 48-54; u filomatów — Z. Kurzowa, *Studia...*, op.cit., s. 31; u Syrokomli — J. Trypućko, t. I, s. 34-45; u F. Mickiewicza — J. Trypućko, *O języku...*, op.cit., s. 39-45.

³³ Por. Z. Sawaniewska-Mochowa, *Regionalne...*, op.cit., s. 43.

³⁴ I. Grek-Pabisowa, I. Maryniakowa, op.cit., s. 42.

³⁵ Ibidem, s. 42; Z. Kurzowa, *Język...*, op.cit., s. 86.

³⁶ Por. Z. Kurzowa, *Język polski Wileńszczyzny...*, op.cit., s. 66-87; I. Grek-Pabisowa, I. Maryniakowa, op.cit., s. 35; u Karłowicza — Z. Sawaniewska-Mochowa, *Regionalne...*, op.cit., s. 43.

Zdaniem Z. Sawaniewskiej-Mochowej³⁷ mogą to być nie tyle ślady akania, co efekty transpozycji litewskiego *a* zamiast polskiego *o* i litewskiej samogłoski niskiej otwartej *e*, zbliżonej w wymowie do pol. *a* zamiast polskiego *e*. Taką hipotezę potwierdzałby szczególnie jeden z przytoczonych wyżej przykładów — mianowicie *paduszka* jako odpowiednik litewskiego *poduszka*, choć niewykluczone, że mamy tu do czynienia po prostu z pomyłką (zamiana kolejności wyrazu polskiego i litewskiego). Tego typu form z *-a-* zamiast *-e-*, *-o-* brak w bardziej starannych tekstach, np. nie ma ich w gramatyce Czuldę.

Można zauważyć również stosunkowo rzadkie występowanie hiperyzmów, tj. istnienie zjawiska odwrotnego: wprowadzania *o* na miejsce *a*, np. *możno, tylo* 77. Pierwsza z tych form hiperpoprawnych, wielokrotnie notowana przez badaczy, jest do dziś rozpowszechniona w polszczyźnie północnokresowej³⁸.

Wymiana *-'a-* do *-'e-*

Na uwagę zasługują też formy z *-e-* zamiast z *-a-*, np. *dzielających* 63, *dzielaniach* 32, *powiestka* (równie też *Prozą błaga nawet Powiestka wskazuje moc wyrazom Łacińskim podobną* 67); *Szelencze* 'szaleńcze' 70. Wymiana *-'a-* do *-'e-* jest jedną z cech północnokresowych. Widoczna jest w języku niektórych autorów kresowych³⁹, odnotował ją również J. Karłowicz w swoim *Podręczniku czystej polszczyzny dla litwinów i petersburszczan...* Podaje tam przykłady zbieżne z wymienionymi wyżej, por. *dzielający, wiadomo, śniadanie*, wyjaśniając to zjawisko czynnikami akcentuacyjnymi, tj. jego występowaniem w sylabie nieakcentowanej⁴⁰.

Mieszanie *i* oraz *y*

W analizowanej gramatyce występują osobliwe formy z *-i-* zamiast z *-y-*, np. *czij* 9, *negacj* 45, *dajaci* 36, *dobrzy* 16, *przydziemy* 75, *przyjmka* 72; *bliskawica* 99 i odwrotne zjawisko: *y* zamiast *i*: *guzyk* 80, *z moimy ztwoimy* 30. Mieszanie *i* oraz *y* może mieć podłoże litewskie⁴¹. Taką opinię wyraziła m.in. H. Turska, która stwierdziła istnienie w gwarach polskich na Litwie tylko jednego fonemu *i* jako odpowiednika fonemów *i* i *y*, podając, że jej informatorzy nie widzieli różnicy między swoją lub cudzą wymową

³⁷ Z. Sawaniewska-Mochowa, *O polszczyźnie w Słowniku Szymona Dowkonta z połowy XIX wieku*, [w:] *Studia nad polszczyzną kresową*, pod red. J. Riegera, t. VIII, Warszawa 1995, s. 198.

³⁸ Por. Z. Kurzowa, *Język polski Wileńszczyzny...*, op.cit., s. 229; u Syrokomli — J. Trypućko, op.cit., s. 91; *filomatów* — Z. Kurzowa, *Studia nad...*, op.cit., s. 35.

³⁹ Por. u Syrokomli — J. Trypućko, op.cit., s. 52: *żelezie, cieśniej, poważenie, pensjonerka*; u *filomatów* — Z. Kurzowa, *Studia nad...*, op.cit., s. 42: *w czesie, bladszy, w ofiarze* itp.

⁴⁰ Por. Z. Sawaniewska-Mochowa, *Regionalne...*, op.cit., s. 53-54.

⁴¹ T. Piżło w artykule *Błędy językowe polskie młodzieży litewskiej*, „Poradnik Językowy” 1937, s. 15, pomieszanie *y* i oraz *ł* tłumaczy wpływem ortografii litewskiej, gdyż język litewski ma tylko jeden znak graficzny *l*, który może oznaczać *l* lub *ł* w zależności od następujących po nim dźwięków.

typu *dyrsa//dirsa, gryka//grika*⁴². Podobne przykłady różnic w zakresie występowania *i* i *y* odnotowano w języku Szymona Dowkonta, wiążąc je również z oddziaływaniem fonetyki litewskiej⁴³. Tutaj nasuwa się też jako prawdopodobne inne wyjaśnienie, że zapisy te odbijają miękką (zmiękczo-ną) wymowę spółgłosek *cz, ć, sz/ż* (oznaczanego przez *rz*). Osobnego rozpatrzenia wymaga forma *bliskawica*, która w dialekcie północnokresowym znana jest w postaci *bliskawica*⁴⁴.

Rozszerzenia artykulacyjne przed spółgłoskami sonornymi

Wpływ spółgłoski sonornej *m* widoczny jest w formach 1. osoby liczby mnogiej czasu teraźniejszego, por. *dopuszczymy* 66, *mówimy* 67, *robimy* 56, *posłyszemy* 34, *wyłożymy* 45.

Przykłady rozszerzenia przed spółgłoskami nosowymi w innej pozycji są bardzo rzadkie, np. *niem* 'nim' 6 (*Niem iednak dotego przystapiemy* 12), *okun* 'okoń' 87, *poiedericza* 11, 14, *poiedencza* 13, 16 obok form bez rozszerzenia: *poiedyricza* 10, *poiedynczey* 15, *poiedyncza* 9, 17; gdzie rozszerzeniu ulega *i, y* do *e*.

Inne zjawiska samogłoskowe

1. Starsza postać liczebnika *osiem* bez *e* ruchomego analogicznego: *ośm* 4. Jest to forma zgodna z ówczesną normą ogólnopolską (por. L, SWil).

2. Samogłoska *o* zamiast *e*: *propozycją* 76 zamiast *prepozycją*. Taka postać wyrazu mogła powstać w wyniku analogii (por. *propozycja* 'przedstawienie pomysłu, wniosku').

3. Forma z *-i-* zamiast *-e-*: *diminutiva* 32.

4. Forma z *-e* zamiast z *-ó-*: *wybierczo* 8, czyli bez przegłosu z rdzeniem *-bier-*. Może to być wynik wyrównania analogicznego do form z tematem *-bier-*.

2. Konsonantyzm

Wahania w stosowaniu spółgłosek przedniojęzykowo-zębowych, środkowojęzykowych i dźwiękowych (S — Ś — Š)

Wahania w stosowaniu spółgłosek dźwiękowych, przedniojęzykowo-zębowych i środkowojęzykowych, charakterystyczne dla języka ogólnego XIX w. są rzadkie, np. *sz* zamiast *s*, por. *szprytny* 96, *Szwożen* 96. Znacznie częstszy jest natomiast inny rozkład tych spółgłosek, mający podłoże regionalne.

Znaki diakrytyczne nad spółgłoskami w omawianym tekście są często niedokładne. Nie zawsze zatem wiadomo, czy pisownia odbija regionalne zjawisko z zakresu konsonantyzmu, czy jest to sprawa niedokładności

⁴² Zob. H. Turska, op.cit., s. 101-102.

⁴³ Por. Z. Sawaniewska-Mochowa, *O polszczyźnie...*, op.cit., s. 198.

⁴⁴ Występuje m.in. w gawędach „Wincuka” — Dominika Kuziniewicza.

autora. Brak kreskowania w określonych pozycjach fonetycznych wskazuje raczej na wymowę regionalną.

Wahania c : ć

Różnice w występowaniu c i ć są bardzo częste i znamienne dla języka omawianej gramatyki.

W wygłosie wyrazów prawie powszechnie zamiast c występuje ć:

— zawsze w imiesłowie przysłówkowym współczesnym, np. *chcąc* 32, 65, *daić* 5, 35, *dodaić* 40, 44, *formuić* 68, *miuić* 5, *niepoświadczaić* 68, *odkładaić* 71, *pisząc* 77, *poglądaić* 34, *pomagaić* 68, *pytając* 73, *rozumiejąc* 71, *stossuić się* 72, *wołaić* 8, 26, *wymawiając* 27, *zaprzeczaić* 73, *zmieniając* 68, *zmiłczaić* 71, *znaić* 38, *zostawuić* 66;

— w różnych wyrazach, np. *chytrzeć* 94, *głupiec* 'głupiec' 93, *jadłowieć* 91, *konieć* 90, *leniwieć* 95, *moć* 'moc' 67, *nić* 'nic' 72, *oycieć* 6, 39 i n., *paleć* 94, *pleć* 'plec, tj. obecnie plecy' 94, *serć* (D.lmn.) 14, *szlachcić* 88, *wdowieć* 93, *zająć* 'zajac' 99.

Wahania ć/c charakteryzowały język ogólny XVII-XVIII wieku⁴⁵. Pod koniec XVIII w. wycofały się z polszczyzny ogólnej, pozostając dłużej w dialekcie kresowym jako archaizm peryferyczny. Szczególnie długo utrzymywały się na Kowieńszczyźnie, gdzie H. Szwejkowska jeszcze w dwudziestoleciu międzywojennym notowała powszechną miękką wymowę wygłosowego c⁴⁶. Zakłócenia takie zarejestrowała również J. Mędelska w słowniku litewsko-polsko-rosyjskim Smidta wydany w 1922 r. w Kownie⁴⁷. Dość licznie ta cecha jest reprezentowana w słowniku Szymona Dowkonta⁴⁸. Dostrzegł ją także Karłowicz w II połowie XIX w. w języku Polaków kowieńskich⁴⁹. Na Wileńszczyźnie zjawisko to nie było tak powszechne, jak w polskich gwarach Kowieńszczyzny.

Odwrotne zjawisko, tj. c (w zapisie też i dz) zamiast ć w wygłosie obserwujemy w wyrazach: *miedz* 98, *niedzwiedz* 93; *zapowiedz* 97, *bądz* 'bądź' 43, *bydz* 'być' 19, 71, *dawac*, *odwróc się* 72, *prosic* 57, *robic* 59. Są to formy hiperpoprawne, w XVIII w. mające dokumentację ogólnopolską (np. warszawską), notowane w dialekcie północnokresowym także i później w wieku XIX⁵⁰. Przestrzega przed tego typu wymową m.in. Karłowicz w II połowie XIX w., uznając formy *dawac*, *łokiec*, *chodzić* za prowincjonalizmy, charakterystyczne dla Kowieńszczyzny⁵¹.

⁴⁵ I. Bajerowa, t. I, op.cit., s. 33; Z. Kurzowa, *Język polski Wileńszczyzny...*, op.cit., s. 95.

⁴⁶ H. Szwejkowska, *Dodatkowe uwagi o regionalizmach Mickiewicza*, „Język Polski” XXI, 1936, s. 109-111.

⁴⁷ J. Mędelska, *Wymowa kowieńska w zwiercadle słownikowym (na podstawie słownika litewsko-polsko-rosyjskiego z 1922 r.)*, „Poradnik Językowy” 1997, z. 7, s. 31, 32.

⁴⁸ Por. Z. Sawaniewska-Mochowa, *O polszczyźnie...*, op.cit., s. 199.

⁴⁹ Zob. Z. Sawaniewska-Mochowa, *Regionalne...*, op.cit., s. 63-64.

⁵⁰ Por. Z. Kurzowa, *Język polski Wileńszczyzny...*, op.cit., s. 95, 237.

⁵¹ Zob. J. Karłowicz, *Podręcznik...*, op.cit., s. 76.

C zamiast ć pojawia się też sporadycznie w nagłosie i śródgłosie wyrazów, np. *cwiek, cwieka, cwieki, cwiekow* 14, *bracmi* 10. Również forma *daiąci* 36 odbija kresowe wahania spółgłosek szeregu twardego i miękkiego (S-Ś). Podobne przykłady *gorąci, służąci, kobieci* mają poświadczenia z XIX w.⁵²

Wahania cz : ć

Raz pojawiło się osobliwe wygłosowe cz w bezokoliczniku: *nadacz* 66. Odwrotne zjawisko, tj. ć na miejscu cz, zauważono natomiast w formie *Płac 'placz'* 95. Wyjaśnić to można wpływem fonetyki litewskiej. Wahania w stosowaniu cz i ć to bowiem zjawisko nieobce polszczyźnie kowieńskiej. Zapisy wygłosowego c za pomocą litery ċ odnotowała J. Mędelska w słowniku Smidta wydanym w Kownie w 1922 r.⁵³ Wymowę zmiękczonej spółgłoski dźwiękowej cz realizowaną jako dźwięk pośredni między ċ i ć zauważono też w tekstach gwarowych z Kowieńszczyzny⁵⁴.

Wahania ś ź : s z

W tekście omawianej gramatyki liczne są zapisy z s z przed spółgłoskami miękkimi zamiast ś ź, np. *blizniego* 70, *bywaliscie* 42, *częścią* 34, *gęśle* 31, *Gęśli* 91, *głosnieyszego* 70, *iesli* 78, *kwasny* 95, *na umysle* 63, *miewaliscie* 42, *mysl* 93, *nieposwiadczaiać* 68, *objasniania* 71, *oslepty* 87, *proscie* 58, *Rzemieslnik* 89, *Scieszka* 97, *sliczny, slicznego, slicznemu* 16, 7, *slimak, slina* 95, *smiech* 92, *śnieży* 68, *spiewam* 90, *Swider* 80, *swieca* 99, *Swieci sie* 100, *świętemi* 70, *teraznieyszy* 36, 37 i n., *własciwym* 17, *własciwą* 12. Obok — nieco rzadziej — pojawiają się zapisy z kreskowaniem, np. *częścią* 34, *własciwego* 18.

Brak kreskowania s widoczny jest też w wygłosie, np. *bywales* 42, *miewales* 42.

Odwrotnie ź ś pojawia się zamiast z s przed spółgłoskami twardymi i przed samogłoskami, np. *iaśna* 73, *imieśtowi* 68, *beżokoliczny* 47, *ożnaimuiący* 50, *postrzeżemy* 12, *właśnościami* 1, *właśność* 76. Zapisy takie wskazują na wtórną palatalizację spółgłosek. Takie wahania zaobserwowano w dużym nasileniu w języku pisarzy kresowych, np. u Chodźki, filomatów, Mickiewicza, Syrokomli⁵⁵.

Wahania ż : ź

W całym rękopisie znaki są niestaranne. Często zamiast kropki występuje wyraźnie kreska i trudno orzec, czy to sprawa niedokładności w pisaniu czy też zapisy te odbijają właściwości wymowy. W szczególności bardzo wyraziste jest tu zjawisko mieszania zakresów ż, ź, polegające na ogół na zastępowaniu ż przez ź, np.

⁵² Z. Kurzowa, *Język polski Wileńszczyzny...*, op.cit., s. 236; J. Trypućko, t. I, op.cit., s. 318.

⁵³ J. Mędelska, *Wymowa kowieńska...*, op.cit., s. 32.

⁵⁴ Z. Sawaniewska-Mochowa, *Teksty gwarowe z Kowieńszczyzny*, [w:] *Język polski dawnych kresów wschodnich*, op.cit., s. 72.

⁵⁵ Z. Kurzowa, *Język polski Wileńszczyzny...*, op.cit., s. 237.

ażeby 72; *ciężko* 75; *Jeź* 89; *jeżeli* 64; *już* 5 (obok *już*, np. 78); *kaz'dego* 40 (obok częstszego *każdego*, *każdym*, np. 68, 71); *kożuch* 31; *książeczki* 62; *Łózko* 92; *mężny* 6; *można* 17, 62, 66 (obok: *można* 11, 66 i n., *moz'na*); *należą* 12 (obok *należą* 12); *należy* 2, 12, 33, 34, 38, 45, 64, 65; *należące* 13, 33 (obok: *należy* 75, *nalez'ą* 38, *nalez'ące* 33); *nieżądam* 93; *Nożyca* 100; *podobnieź* 28 (obok *podobnieź* 32, *podobnieź'* 39); *nieźnę* 45; *próż'ne* 45; *nieżywą* 4; *żywą* 4; *żywey y nieżywey* 5 (obok częstszego *żyć*); *okażemy* 12; *posłuży* 17, *postrzeżemy* 12; *powyższy* 35; *powyższych* 44; *Próżniak* 93; *rożnicy* (obok *róż'nicy* 28, 45, *rożnicy* 20, *róż'nicę* 32, *róż'nicą* 44); *w róży* 19 (obok *róży* 19); *Sianożęć* 93; *stłuży* 34; *snieży* 68; *Stróż* 96; *uwaz'ane* 33; *Używaniu* 31; *Używania* 62; *używaią się* 77 (obok: *używaią się*); *użyteczny* 6; *użytecznych* 71 (obok: *użyteczniejszych* 71; *użytecznymi* 71); *Waż* 99; *wrażenie* 78; *wstążka* 91; *wyłożemy* 45; *wyobraz'a się*; *wyrażać* 31; *wyrażaią* 40, 44, 62 (obok *wyraz'aią* 61); *wyrażonemi* 49; *wyższym lub niższym* 28; *z Paryża* 75; *zastużył* 32; *zastużyłem* 66, *zniżaiące* 19; *Zorża* 90; *żadnemu* 35; *żadney* 28; *że* 35 (obok częstszego *że*); *żeby* 5; *żelazo* 74; *Żółty* 90.

Zapisy z *ż* zamiast *ź* są natomiast sporadyczne, por. *późno* 99, *wyrażnie* 2, *wyobraźni* 72.

Część tych zapisów można by złożyć na karb niestaranności autora w stosowaniu znaków diakrytycznych. Duża jednak ich liczba świadczy o tym, że być może te właśnie niekonsekwencje i nieścisłości zapisu są wynikiem realizowania przez autora dźwięku pośredniego, fonologicznie spalatalizowanego *ź*, tak jak w języku litewskim. Na to mogą też wskazywać osobliwe zapisy typu *zawsz'e* 40, *rzeczy* 5, a także liczne poświadczenia tego typu wahań z obszaru kowieńsko-żmudzkiego⁵⁶, zarówno z XIX, jak i XX w. (zwłaszcza z dwudziestolecia międzywojennego). Podobną długą listę poświadczeń form z osobliwym *ź* zamiast *ż* i znacznie skromniejszą zjawiska odwrotnego przytoczyła J. Mędelska z wspomnianego wyżej słownika Smidta⁵⁷. Jest to cecha charakterystyczna dla polszczyzny kowieńskiej, prawie nie spotykana w języku polskim na Wileńszczyźnie. Zapisy tego typu występują do dziś, np. na cmentarzach Kowieńszczyzny notowałam współcześnie takie inskrypcje *Boże żyłam bo chciałaś / Umarłam — bo kazalaś / Zbał — bo mozieś*. Widać zatem, że spółgłoska *ź* bywa oddawana albo na sposób litewski, albo przez polskie *ż*. W nagraniach z tego terenu nie ma jednak śladu miękkiej wymowy *ź*, co wskazywałoby na graficzny charakter tego zjawiska.

Odnotować tu należy także przykłady archaicznego sposobu podwójnego oznaczania miękkości, tzn. z zastosowaniem znaku diakrytycznego przed *i*, np. *części* 4; *plci* 6; *braćciach* 10; *właściwą* 65; *właściwą* 21, 44; *właściwym* 40; *gromkoscią* 67; *ogoln'ości* 49; *prosilicie* 57; *przerażić* 67; *okoliczności* 68, 69; *choćiaż* 69. Na początku XIX w., a nawet już

⁵⁶ Zob. Z. Sawaniewska-Mochowa, *O polszczyźnie w Słowniku Szymona...*, op.cit., s. 200; teje, *Co wiemy o języku polskim...*, op.cit., s. 110.

⁵⁷ Z. Sawaniewska-Mochowa, *O polszczyźnie w Słowniku Szymona...*, s. 29-30.

w w. XVIII, był to archaizm ortograficzny, pojawiający się bardzo rzadko w niektórych tekstach⁵⁸.

Wahania sz : ś

Odnotowałam tu tylko jeden przykład występowania ś zamiast sz, które alternuje w wyrazie pokrewnym z *ch*: *podbrzusie* 94. Jest to zatem przykład substytucji sz przez ruskie ś, znany polszczyźnie północnokresowej (por. miejscowniki *na blasie, w pończosie*⁵⁹).

Wahania z : ź

Trudne do interpretacji są zapisy odzwierciedlające wahania z — ź. Nie jest to zjawisko obce polszczyźnie północnokresowej. Kilka takich przykładów (*żarzewie, żyżny, zwycięzca*) odnotowano w tekstach dziewiętnastowiecznych⁶⁰, np. u Chodźki, filomatów, Syrokomli. Znane są i przykłady wcześniejsze z tekstów akt WKL z XVII-XVIII w. (*pozyczył, rozny, obrazów*). Była to pisownia starsza, już w XIX w. archaiczna, ale jeszcze w tekstach pisarzy osiemnastowiecznych nierzadka⁶¹. W analizowanej gramatyce przeważają zapisy z ź zamiast z, np. *mroź* 96, *mroży* 99 (obok formy *mroz* 96), *nażywaią się* 'nazywają się' 76; *Słabiżna* 96, *teraź* 88, *wźoru* 45. Odwrotne zjawisko prezentują takie przykłady, jak *Zmudzin* 74; *przedłużania* 62; *mozna* 17 (obok częstszego *można*); *Zuraw* 91; *zoźnierź* 6. Tego typu innowacyjne formy powstały prawdopodobnie w wyniku upodobnień lub analogii.

Dyspalatalizacje i wtórne palatalizacje spółgłosek

Wahania n : ŋ

Zachodzą one przed spółgłoskami s, c, cz, np. *żenski* 24, *żenskim* 26 i n., *Łacinskim, konczy się* 7, 65, *zakonczenie* 7, *koncowa* 7, *Konczenie* 94, *konczoncesię* 10 (obok rzadszych: *zakończenie* 6, *kończące się* 9) *ponczocha* 99, *Słonce* 95; oraz w wygłosie, np. *ciem* 89, *dłon* 89, *dzien* 89, *jabłon* 98, *jelen* 89, *jęczmien* 93, *który kon* 74, *każdy dzien* 68, 74, *dzien słotny* 68, *kamien* 13, *ogien* 14, *okun* 'okoń' 87, *pien* 91, *plomien* 92, *powtaržen* 45, *promien* 96, *skron* 90, *Szworžen* 96, *zakonczen* 8. W związku z tym zjawiskiem pozostaje prawdopodobnie hiperpoprawna forma *teń* 'ten' 8. Palatalizację wygłosowego ŋ odnotowano w formach przymiotnika (w postaci krótkiej, niezłożonej) *godzieri* i zaimka przymiotnego w dialektalnej postaci z *-en-*: *któreń* u Syrokomli⁶² i Franciszka Mickiewicza⁶³.

⁵⁸ Przykładowo — w pismach Zabłockiego — komediopisarza z II poł. XVIII w. odnotowano tylko jeden przykład takiego zapisu, por. M. Brzezina, *Język Franciszka Zabłockiego. Fonetyka*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Językoznawcze” 41, Kraków 1974, s. 190.

⁵⁹ Z. Kurzowa, *Język polski Wileńszczyzny...*, op.cit., s. 238.

⁶⁰ Ibidem, s. 239.

⁶¹ Przykłady takiej pisowni notuje M. Brzezina, op. cit., s. 190-191 u Zabłockiego (*moze, iezeli* obok nowszych zapisów *może, iezeli*).

⁶² J. Trypućko, t. I, op.cit., s. 170.

⁶³ J. Trypućko, *O języku „Wspomnień dzieciństwa” Franciszka Mickiewicza*, Uppsala 1970, s. 50.

Proces dyspalatalizacji *ń* przed spółgłoską twardą jest jedną z charakterystycznych cech północnokresowych. Przykłady stwardnienia *ń* w omawianej pozycji są bardzo liczne w historii polszczyzny na kresach północno-wschodnich. Notowano je w dużym nasileniu w języku akt Wielkiego Księstwa Litewskiego⁶⁴ w XVI-XVIII w., jak i w języku pisarzy XIX w., np. u Syrokomli⁶⁵ i filomatów⁶⁶. Jest to cecha żywa do dziś w polszczyźnie na Litwie. Dyspalatalizacja w wygłosie była natomiast rejestrowana rzadko. Została ona dobrze poświadczona w słowniku Szymona Dowkonta (por. *kon, czern, grzebien*)⁶⁷. Dwa zapisy (raczej o charakterze ortograficznym niż wymawianiomym) typu *bojaźn, przyjaźn* odnotowała również J. Mędelska we wspomnianym wyżej słowniku wydanym w Kownie w 1922 r.⁶⁸ Byłoby to zatem zjawisko ograniczone terytorialnie raczej do obszaru kowieńskiego.

Wtórne palatalizacje i depalatalizacje spółgłosek innych niż *n, ń*

Przykłady wtórnych palatalizacji i depalatalizacji spółgłosek innych niż *ś ż ń ↔ s z n* są nieliczne. Warto tu zasygnalizować palatalizację *w*, np. *pierwiej 78* — jest to miękkość pierwotna, w takiej postaci wyraz występuje w materiałach AWKL⁶⁹, w L zarejestrowano *pierwiej* jako wariant, oboczny do *pierwej*, z uwagą, że Skarga zawsze stosował wariant z palatalnym *w*; *imieślwiow 40; imieślwiu 68* — miękkość jako wynik upodobnienia lub analogii.

Przykłady wtórnych stwardnień spółgłosek wewnątrz rdzeni wyrazowych i w wygłosie są nieco liczniejsze, np.

g: g' — *mnogey 35, 39; Jurgelt 87;*

k: k' — *kęlbasa 87;*

dz: dź — *wszędze 69; bądźma 44; bądź 43; z Ludzmi 16, miedz 98, Niedzwiedz 93, Wiedzma 95.*

Wtórne zmiękczenia lub zanik miękkości spółgłosek w różnych pozycjach to jedna z najbardziej charakterystycznych cech polszczyzny północnokresowej poświadczona w tekstach historycznych z terenu Wielkiego Księstwa Litewskiego⁷⁰ i żywotna we współczesnych gwarach polskich na Litwie⁷¹.

Kontynuanty grup *sr', *zr'

W analizowanych dokumentach widoczne jest utrzymywanie się dawnej postaci grup *srz, zrz* jako kontynuantów psł. grup *sr', *zr', np. *szred-*

⁶⁴ Por. Z. Kurzowa, op.cit., s. 97-98.

⁶⁵ J. Trypućko, op.cit., s. 164-170.

⁶⁶ Z. Kurzowa, *Studia nad językiem filomatów...*, op.cit., s. 51-52.

⁶⁷ Zob. Z. Sawaniewska-Mochowa, *O polszczyźnie...*, op.cit., s. 199.

⁶⁸ J. Mędelska, *Wymowa kowieńska...*, op.cit., s. 31, 32.

⁶⁹ Z. Kurzowa, *Język polski Wileńszczyzny...*, op.cit., s. 101.

⁷⁰ Ibidem, s. 239-241.

⁷¹ Por. B. Dwilewicz, *Język mieszkańców wsi Bujwidze na Wileńszczyźnie*, Warszawa 1996.

nik 3; *szodek* 97; *zródła* 76; *zrzenica* 98. Badania językoznawcze⁷² dowodzą, że ustalanie się nowych form z *śr*, *źr* przebiega stopniowo w XIX w. W polszczyźnie północnokresowej ten proces był bardziej powolny. W języku pisarzy XIX w. związanych z kresami północnymi⁷³ obserwujemy przewagę form z *śrz*, *źrz*. Poświadcza również taką wymowę w potocznej polszczyźnie mówionej na Litwie w II poł. XIX w. J. Karłowicz⁷⁴. Wyjątkowo pojawił się także zapis wskazujący na realizację grupy **sr* jako *strz*, por. *Strzodek* 98. Również i taka realizacja była nieobca kresom północnym (choć ma znacznie szerszy gwarowy zasięg, m.in. na Śląsku, w Wielkopolsce⁷⁵), co poświadcza Karłowicz (por. *strzoda*, *strzedni*, *postrzedni*).

Frykatywne r

Częste w tekście analizowanej gramatyki są zapisy z *rż* zamiast *rz*, świadczące o typowej dla kresów frykatywnej wymowie *r'*, por. *korzeń*, *korzenia*, *korzeni* 15 (obok *korzeni* 15); *którzy* 24; *Lichtarż* 92, *morże* 92; *powtarzeń* 45; *Szworzeń* 96, *szczyrże* 36; *utworzyć* 66; *Węgorż* 98, *wydarz'a się* 41; *zdarża się* 19; *zdarzenie* 66; *zdarzyło się* 68; *zorża* 73; *zorża* 73; *zwierzęcia* 32; *żołnierz* 6.

Wymowa taka była częsta na kresach jeszcze w XIX w., na co wskazują poświadczenia z tego terenu⁷⁶.

Wahania h : g, k : ch

Odnutowano tu jeden przykład zastępowania spółgłoski *ch* przez *k* jak w języku litewskim, por. *piak* 'piach' 90. Prawdopodobnie hiperyzmem powstałym na skutek unikania takiej (litewskiej z pochodzenia) wymowy *ch* jako *k* jest forma *siach* 'siak' 27.

Hiperpoprawne *g* na miejscu ruskiego *h* występuje w wyrazie *blaga* 'blaha' 67. Przykłady zastępowania ruskiego *h* przez polski fonem zwarty *g* typu *Sapiega*, *duga* odnotowała w tekstach akt Wielkiego Księstwa Litewskiego z XVI-XVIII w. Z. Kurzowa⁷⁷. Zjawisko to znane było również polszczyźnie na kresach w XIX w. (por. u Karłowicza). Być może jednak należałoby przyjąć, że jest to forma ukształtowana na wzór litewski (por. lit. *blagas*, biał. *blah'ŭ*). Przymiotnik *blagi* 'zły' notuje Turska⁷⁸ jako białorutenizm, ale podaje też i odpowiednik litewski.

⁷² Por. W. Śmiech, *Rozwój historyczny polskich grup spółgłoskowych *śr, *źr, *źr'*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN”, Wydział I, nr 16, Łódź 1953, s. 19; I. Bajerowa, *Polski język ogólny XIX wieku. Stan i ewolucja*, t. II, *Fleksja*, Katowice 1992, s. 102.

⁷³ Odnutowano je np. u Syrokomli — zob. J. Trypućko, t. I, op.cit., s. 151-152; *filomatów* — Z. Kurzowa, *Studia...*, op.cit., s. 56.

⁷⁴ Zob. Z. Sawaniewska-Mochowa, *Regionalne...*, op.cit., s. 64.

⁷⁵ Por. S. Urbańczyk, *Zarys dialektologii polskiej*, Warszawa 1962, s. 35.

⁷⁶ Por. H. Karaś, N. Kolis, op.cit., s. 151; J. Mędelska, *Wymowa kowieńska*, op.cit., s. 34; Z. Kurzowa, *Język polski Wileńszczyzny...*, op.cit., s. 242-243.

⁷⁷ Z. Kurzowa, *Język polski Wileńszczyzny...*, op.cit., s. 235.

⁷⁸ H. Turska, *O powstaniu...*, op.cit., s. 90.

Wahania l : ł

W kilku wypadkach można zauważyć mieszanie l i ł, por. *falszywie* 15; *dawalem* 50, 56; *Lapcia* 99; *Lóżko* 92; *miał* 43; *król* 6; *bliskawica* 99. Wahania w stosowaniu l, ł zarejestrowano m.in. w słowniku Szymona Dowkonta, gdzie takich przykładów jest dość sporo⁷⁹. W mniejszym zakresie wystąpiły one u Syrokomli i Karłowicza⁸⁰. Poświadczą je także H. Turska w gwarach polskich na Wileńszczyźnie⁸¹. Brak wycucia normy co do zakresu występowania ł i l może wiązać się z oddziaływaniem fonetyki litewskiej.

Jota

Pisownia joty jest zróżnicowana. Najczęściej mamy do czynienia z ortografią tradycyjną, tj. z oznaczaniem jej w nagłosie sylaby (tzn. przed samogłoską) przez i, np. *postrzegaią* 33, *poglądając* 34, *czasuie się* 35, *przypadkuiesię* 35, *daiący* 36, *iako* 38, *iest* 38, *ieneralnie* 39, *iednostaynie* 39, *oznaymuiaący* 38, a w wygłosie sylaby (tzn. przed spółgłoską i w wygłosie wyrazu) oraz w grupie -yja (-ja) przez y, np. *mnogey*, *teraznieyszy* 37, *wieyka* 87, *zwyczajne* 38, *znaydziemy* 41; *Dyabeł* 98, *fuzya* 96, *negacyą* 41, *Preferencyą* 68, *Konstrukcyą* 70, *Negacya* 73, *przed negacyą* 73, *Nacyonalne* 74, *Prowincye* 76, *szya* 91.

Grupy -yja, -ija są zapisywane jako -ya, np. *Dyabeł* 98, *fuzya* 96, *negacyą* 41, *Preferencyą* 68, *Konstrukcyą* 70, *Negacya* 73. Dotyczy to także wyrazów rodzimych, por. *Szya* 91. Jest to interesujące, gdyż badacze polszczyzny XIX w. podkreślali dotąd słabość pisowni -ia, -ya na kresach (duży natomiast był zasięg ortografii typu -ija, -yja, np. tak najczęściej jest u Mickiewicza)⁸².

Nierzadko pojawia się jednakże i znak j, głównie w nagłosie wyrazu, np. *jest* 34, *Jako* 33, 34, 35, *Jaśnieyszego* 35, *Ja* 39, *Językowi* 40, *Języka* 63, *Język* 68, *Jego* 40, *Je, jadł, jeść* 67, *już* 62, *jeden* 67, *wjakimkolwiek* 61, *jakikolwiek* 63, i w pozycji interwokalicznej, por.: *dającego* 36, *przyjemnie* 40, *mijających* 62, *niemają* 40, *Religijnych* 67, *rozumiejąc* 71 oraz po prefiksach z-, ob-, np. *zjasniania* 66, *Objasnianiasię* 71. Jest to już nowszy typ ortografii, który najwcześniej szerzył się na Litwie⁸³.

W analizowanej gramatyce widoczne są przejawy tendencji do osłabionej wymowy samogłoski i oraz przechodzenia jej w j po samogłoskach, a przed spółgłoskami, np. *przymka, przyjmka* 72, jest to cecha typowa dla polszczyzny kresów północno-wschodnich, występująca w tekstach pisarzy XIX w.⁸⁴ Inną interesującą pozycję stanowi nagłosowe i, którego wymowę charakteryzuje skłonność do prejotacji⁸⁵. Widać to w zapisach, gdzie i było oznaczane przez jotę typu *ygła* 87, *z jch* 1, *Jch* 41, *Jmie* 4 i n.

⁷⁹ Zob. Z. Sawaniewska-Mochowa, *O polszczyźnie...*, op.cit., s. 198.

⁸⁰ Zob. J. Trypućko, t. I, op.cit., s. 172.

⁸¹ H. Turska, *O powstaniu...*, op.cit., s. 105.

⁸² Por. I. Bajerowa, op.cit., t. I, s. 100.

⁸³ Ibidem, s. 37-38.

⁸⁴ Z. Kurzowa, *Język polski Wileńszczyzny...*, op.cit., s. 244.

⁸⁵ Ibidem, s. 245.

(obok *Imie* 4 i n.), *Jmion* 6, 35 i n., *Jmienia* 6, *Jmiestowy* 35, *Jmiestowie* 36, *Jnnych* 62, *Jnszy*, *Jdzba* 97.

Typowe natomiast dla języka ogólnopolskiego XIX w. są formy z jotą zamiast *g* (oznaczaną przez *Ń*), np. *Ieneralnie* 39, *nayienieralniwsze* 64, *Ieneralne* 65.

Podwajanie spółgłosek lub asymilacja spółgłosek podwojonych

Osobliwe formy z geminacją w omawianej gramatyce pojawiają się sporadycznie. Wyrazy *summa* 2, *grammatyka* 1 i n., z podwójnym *m* w takiej postaci występowały w polszczyźnie ogólnej ubiegłego wieku, nie jest to zatem cecha kresowa, podobnie *Affektu* 78 (obok *Afektu*). Zwyczaj stosowania liter podwojonych w wyrazach zapożyczonych był silnie zakorzeniony i popierany przez ówczesnych gramatyków. Podwojeniu podlega też *s* zarówno w wyrazach zapożyczonych, jak i rodzimych, gdzie zazwyczaj w grupie *ss* pierwsze *s* jest oznaczane przez długie *Ń*, np. *stoŃsownie* 12, 35, *zaŃstosowania* 64, *stoŃsowaniu* 66. Jest to fakt nie tyle fonetyczny, co raczej ortograficzny. Długie *Ń* spotykamy nie tylko w grupie *ss*, lecz również i w innych pozycjach. Jest ono jeszcze dość częste w drukach z XVIII i początku XIX w.⁸⁶

Osobliwe są natomiast formy *byłto* *robic* 59, *byłty* 38, *ull* 87, gdzie podwojeniu uległy spółgłoski *ł*, *l*. Takie rzadkie zapisy (*w ullu*, *zapisallta*) występują w aktach WKŁ z XVII i początków XVIII w.⁸⁷

Odwrotne zjawisko — znamienne dla kresów — unikania geminat obserwować można w przykładach: *miękości* 2, *mięki* 93, *czyność* 4, *w Czynościach* 62, *podwyszaiące* 6, 19.

Mieszanie *r* z *rz*

Odnotować tu należy przykłady hiperpoprawnego *rz* na miejscu *r* jako reakcji na wprowadzanie ruskiego *r* zamiast polskiego *rz*; por. *brzukiew* 95, *mętrwszy* 77. Tego typu hiperyzmy znane były Chodźce⁸⁸, notował je w swym poradniku Karłowicz (por. *chrzypka*, *zawierzucha*). W drugim przykładzie *rz* może być wynikiem analogii do formy *mędrzec*.

Inne zjawiska spółgłoskowe

Wymienić tu można przestawkę *ł* i *r* w wyrazie *przescietadro* 88, archaiczną formę z etymologicznym (historycznie uzasadnionym) *-g-* *paznogieć* 93 (por. SEBr), formę *Jdzba* 'izba' 97 (por. starop. *izdba*), *Onucza* 87 'onuca' z ruskim *-cz-* zamiast polskiego *-c-* (por. SEBr); dysymilację grupy *-kk-*: *letki* 92. Takie formy z odpodobnieniem *-kk-* były popularne w II połowie XIX w., w języku potocznym⁸⁹, dziś mają charakter gwarowy. Do cech o węższym zasięgu potwierdzonych we współczesnych gwarach Wi-

⁸⁶ Por. u Zabłockiego — M. Brzezina, op.cit., s. 192.

⁸⁷ Por. Z. Kurzowa, *Język polski Wileńszczyzny...*, op.cit., s. 109.

⁸⁸ Ibidem, s. 243.

⁸⁹ Liczne przykłady takich odpodobnień odnotowała w języku Zabłockiego M. Brzezina, op.cit., s. 305.

leńszczyzny⁹⁰ należą: forma *awtki* 'haftki' 87 bez przydechu i utrzymanie się grupy *dł* w wyrazie *jadłowiec* 91.

3. Niektóre inne problemy ortografii

Powyżej omówiono takie cechy pisowni, które świadczyły pośrednio o wymowie autora, tu natomiast zostaną przedstawione zasady ortograficzne, z których na ogół nie da się wnioskować o fonetyce, takie jak pisownia łączna czy rozłączna, użycie wielkich liter, pisownia *i, j, s, z* itp.

Pisownia łączna i rozłączna

Pisownia łączna i rozłączna odzwierciedla pełen wahań stan dziewiętnastowieczny.

Zróznicowana jest pisownia z partykułą przeczącą *nie*.

Formy osobowe czasowników pisane są z *nie* łącznie, zgodnie z ówczesną normą, np. *niepisze* 2, *niewymaga* 2, *niebędziemy* 12, *nieznaydziemy* 12, *niema* 12, *nieulegają* 35, *niekładną* 41.

Widoczne są natomiast wahania w pisowni przyimków i spójników, które pisane są najczęściej łącznie z następującymi po nich wyrazami. Dotyczy to przede wszystkim przyimków *w z do na* oraz spójników *i a*. Przykłady:

ztych 1, *wkażdym* 2, *ate* 3, *zNagłego pytania* 5; *wMowie litewskiej* 8, *wliczbie* 8, *ateń* 8, *zKażdego* 8, *ulitwinow* 8, *zZakończenie* 8, *yte* 12, *yfałszywym* 12, *dotego* 12, *wRodzaju* 8, *wCzłowieku* 16, *wChlebie* 17, *zChlebem* 17, *aWłaściwym* 17, *nakształt* 40, *naSłowa* 40, *ydalsze* 40, *doKtórego* 39, *akiedy* 41, *natem* 22,

Nierzadkie są jednakże i przykłady pisowni odwrotnej, tj. rozłącznej, por. *w Każdey* 1, *a te* 1, *w pierwszym przypadku* 7, *w Mowie Litewskiej* 6, *w języku* 11, *do której* 12, *z poprzedzającym* 15, *w Rodzaju* 18, *z Ludźmi* 16, *w białych* 18, *z białymi* 18, *na Osobę* 39. Pisownia innych przyimków niż poprzednio wymienione, np. *od, przez, przed, przy, zazwyczaj* jest rozłączna.

Dość jednolicie przedstawia się ortografia zaimka zwrotnego *się*, który na ogół jest pisany razem, tj. łącznie z czasownikiem, zarówno z formami osobowymi, jak i nieosobowymi, a także z rzeczownikami odsłownymi, np. *daiesię* 1, *obeyśsię* 2, *odsyłasię* 3, *dzielisię* 4, *czynisię* 5, *wzmacniamsię* 5, *odmieniasię* 6, *zamieniasię* 7, *kończącesię* 10 i n., *zastanowiwszysię* 12, *zdarzasię* 19, *mowiłosię* 21, *mówisię* 27, *mogąsię* 31, *Czasuiesię* 35 i n., *Przypadkuiesię* 30, 35 i n., *formuiąsię* 44, *poinformowaniasię* 35, również z innymi częściami mowy, jeśli występuje przed czasownikiem, np. *cosię dzieje* 5, *Jasię od Ludzi Kocham* 40. Zwraca przy tym uwagę typowa dla polszczyzny kresowej pozycja postwerbalna zaimka zwrotnego. Taka pisow-

⁹⁰ Por. B. Dwilewicz, op.cit., s. 31; I. Grek-Pabisowa, I. Maryniakowa, op.cit., s. 60.

nia stanowi pewną osobliwość na tle ówczesnym⁹¹ i pośrednio może świadczyć o wymowie połączenia — jako jednego zestroju akcentowego.

Wyjątki od tej reguły są sporadyczne, tj. bardzo rzadko można zaobserwować zjawisko odwrotne — pisowni rozłącznej zaimka zwrotnego, np. *zawieraią się* 1, *kończy się* 8, *oną się zaszczyca* 32, *dobieraią się* 44, *wyrażaią się* 44.

Partykuła *-kolwiek* jest pisana na ogół łącznie, por. *jakieykolwiek* 5, *wjakimkolwiek* 61; *jakikolwiek* 63; ale i tu widoczne są nieraz odstępstwa od tej zasady, np. *jakiego kolwiek* 28, *wKtórym kolwiek* 28.

Pisownia fonetyczna i etymologiczna (pseudoetymologiczna)

Pisownia *s z* jest oparta na ogół na zasadzie etymologicznej czy pseudoetymologicznej, obowiązującej wówczas i powszechnej w drukach osiemnasto- i dziewiętnastowiecznych, np. *ztađ, zkađ* 4, 75, *zfalszowanych* 12, *zfalszowane* 11, *zfalszowanych* 12, *wkazuie* 65. Zgodnie ze zwyczajem ówczesnym autor analizowanej gramatyki pisze *dz* w wygłosie bezokoliczników typu *biec, piec*, np. *ostrzedz* 35, *postrzedz* 61, także w wyniku stwardnienia wygłosowego *ć* w czasowniku *być*: *bydz* 19.

Odnotować też wypada przykłady ujawnionych w ortografii procesów asymilacyjnych, zwłaszcza upodobnień spółgłosek pod względem dźwięczności, np. *-d-*: *mętrwszy* 77, *prętki* 90, *Kłatka* 92, *Scieszka* 97. Często są zapisy ubezdźwięcznienia przedrostka *roz-*, np. *Rostropniewszy, rostropniey, Nayrostropniewszy, Nayrostropniey* 28; *Rostropność* 92.

Pisownia spójnika i

Spójnik *i* prawie zawsze oznaczany jest tradycyjnie przez *y*, tak jak u wielu autorów osiemnastowiecznych⁹², por. *Sylab y Słów* 1, *napotrzebnieysze y naydostatecznieysze* 1; *przyjemność y wyrozumiałość* 4; *Jmie Przymiotne yRzeczowne* 8, *yDrugiey* 12. Odnotowano tylko dwa razy wyjątkowo inną pisownię, por.: *iak i wPolskiey* 8, *zastanowić, i uspokoyć* 67.

Małe i duże litery

Odbiega dość znacznie od stanu dziewiętnastowiecznego pisownia wielką i małą literą. Wiadomo, że w XIX w. była ona już ustabilizowana, jedynie niezbyt precyzyjne pojęcie nazwy własnej i zasada pisowni wielką literą ze względów emocjonalnych powodowała częstsze niż współcześnie występowanie jej zapisów. W tekście analizowanej gramatyki natomiast panuje wyraźny chaos i nadużywanie wielkich liter, które autor stosuje nie tylko w rzeczownikach, ale także i w innych częściach mowy: w przymiotnikach, przysłówkach, a nawet w czasownikach. Te same wyrazy są pisane raz dużą literą, innym razem małą, por. *Ninieysza Grammatyka podzielona iest na trzy Części: w pierwszej daiesię Nauka o wymawianiu*

⁹¹ Łączną pisownię się odnotowano sporadycznie, ale tylko z poprzedzającymi je zaimkami — por. M. Brzezina, op.cit., s. 193.

⁹² Tak np. jest oznaczany przez Zabłockiego — por. M. Brzezina, op.cit., s. 191, ale już u Książnina — również poety osiemnastowiecznego — spójnik ten ma pisownię współczesną (tzn. *i*).

Liter, Sylab y Słów litewskich — w Drugiej o Imionach z Jch własnościami 1; Mowa litewska ma te Same litery których używają Polacy 1; Dwógłosek zaś żadnych Litewska mowa niewymaga, y wkażdym gatunku Mowienia bez onych obeyśćię dostatecznie może 2; znak większego przestanku wCzytaniu 3; Znak wykrzyknienia (...) pochodzącego od Uczucia dziwu, Strachu, gniewu lub nagłego Pytania 3; Słowo zwiastuie Ruch, okazanie się y czyność 5; Chociaż mowa Polska wyraża potrójny Rodzay Jmion, Litewska tylko dwa rodzaje wskazuie 6; Jmie Przymiotne yRzeczowne wMowie litewskiej iak i wPolskiej odmieniasię przez Sześć przypadków — aieneralnie poznaiesię Rodzay Jego, zZakończenie przypadku...; 8; zfałszowanych Wyrazow od form pierwszej yDrugiej odstępných niezna ydzimy bo Jch też niema — Zboczne zaś od Form trzech Dalszych są Następnie wypisane... 12. Taka dowolność w stosowaniu dużych i małych liter odbiega od stanu ówczesnego w posługiwaniu się nimi.

Chwiejna jest ortografia nazw narodowości. Obok najczęstszych zapisów dużą literą *Litwini, Polacy* (*Mowa litewska ma te Same litery których używają Polacy 1; Chociaż Litwini niekładną Formy .. 61*) występują również zapisy małą literą *litwini* (*Niekładną litwini Formy na Słowa nieosobiste 41*).

Jak wykazała analiza pisowni badanej gramatyki, odbiega ona nieco od ortografii innych tekstów tego okresu. W dużej mierze odzwierciedla też cechy fonetyczne różne od stanu współczesnego.

Przeprowadzona analiza cech fonetycznych polszczyzny analizowanej gramatyki pozwala na sformułowanie kilku wniosków dotyczących tego języka i jej autora.

Jest to polszczyzna w jej wariacie regionalno-dialektalnym (północnokresowym). Wskazują na to licznie poświadczone takie cechy kresowe, jak: odmienna repartycja *o ó*, ślady akania (czy na wzór litewski szerokiej wymowy *e*), mieszanie zakresów występowania *i y*, redukcja samogłoski nie akcentowanej *e > i, y*, wymiana *-a-* do *-e-*, wahania w stosowaniu spółgłosek dźwiękowych, przedniojęzykowo-zębowych i środkowojęzykowych, zwłaszcza *c — ć, ż — ź*, wtórne palatalizacje i depalatalizacje (zwłaszcza *n — ŋ*), mieszanie *l, ł*, archaiczne formy *awtka, paznogieć*.

Dowodzą tego również hiperyzmy takie jak: *możno, tylo, siach, brzukiw, cztere, którede, teń, dawac, prosic, robic, bydz, niedzwiedz, błaga*, redukcja geminat tam, gdzie są one etymologicznie uzasadnione (*czyność, miękości, podwysiące*).

Podkreślić należy też fakt, że wśród wymienionych cech północnokresowych znajdują się też zjawiska o węższym zasięgu, charakterystyczne dla polszczyzny na części obszaru Litwy, tj. dla Żmudzi. Wymienić tu trzeba takie cechy, jak: wahania *ż — ź*, palatalizację wygłosowego *c*, depalatalizację *ń* w wygłosie, mieszanie *i — y* oraz *l — ł*.

Dane te pozwalają na uściślenie, że jest to żmudzki wariant polszczyzny północnokresowej.

Skróty słowników:

- L — S. B. Linde, *Słownik języka polskiego*, t. I-VI, Warszawa 1807-1814.
- SGP — J. Karłowicz, *Słownik gwar polskich*, t. I-VI, Warszawa-Kraków 1900-1911.
- SJPD — *Słownik języka polskiego*, pod red. W. Doroszewskiego, t. I-XI, Warszawa 1958-69.
- SW — J. Karłowicz, A. A. Kryński, W. Niedźwiedzki, *Słownik języka polskiego*, t. I-VIII, Warszawa 1900-1927.
- SWil — *Słownik języka polskiego*, wyd. staraniem M. Orgelbranda, t. I-II, Wilno 1861.

Hanna K. Ulatowska
Maria Sadowska
Danuta Kądziaława
Krystyna Rymarczyk
(Warszawa)

PRZYSŁOWIA JAKO TEKSTY

Motto:

„Używam ich teraz, jak mnie brakuje słów, a przysłowia to są ładne złote myśli i mogą zawierać całą wypowiedź w jednym zdaniu” (wypowiedź chorego z afazją — uczestnika badań)

1. Wprowadzenie

Badania nad przysłowiami prowadzone przez nas w ciągu ostatnich kilku lat przedstawialiśmy uprzednio z punktu widzenia ich ogólnych założeń i celów w dziedzinie neurolingwistyki (Ulatowska, Sadowska, Kądziaława, Kordys 1996), jak i analiz porównawczych opisujących zmiany w kompetencji posługiwania się przysłowiami przez chorych z afazją i ludzi zdrowych (Ulatowska et al. 1996; Ulatowska, Sadowska, Kądziaława, Rymarczyk 1997; Kądziaława, Ulatowska, Sadowska, Kordys 1998; Ulatowska, Sadowska, Kądziaława, Kordys, Rymarczyk 2000). Jednym z aspektów porównawczych, na którym skoncentrowaliśmy się w tych publikacjach były zmiany formy i znaczenia przysłów w afazji.

W tym artykule omówione zostaną mechanizmy tworzenia i przetwarzania tekstów na podstawie mini-tekstów typu metaforycznego, jakimi są przysłowia. Przysłowia będą tu zatem traktowane jako teksty. Istota tekstowości polega bowiem nie na rozmiarach wypowiedzi, to znaczy jej długości czy liczbie zdań, lecz na kompletności treściowej pod względem semantycznym i pragmatycznym (Halliday & Hassan 1976). Stąd też przysłowia mogą być uznawane za formę skondensowaną, w której zostaje wyrażona tylko kwintesencja tekstów potencjalnych, bardziej rozbudowanych, przedstawiających sytuacyjną zawartość treściową przysłówia. Przy zastosowaniu odpowiednich zadań można ujawnić mechanizmy, które występują zarówno w procesie rozumienia przysłów jako tekstów, przetwarzania przysłów w teksty ekwiwalentne, bardziej rozbudowane lub skondensowane, jak i w porównywaniu tych tekstów pod względem powiązań znaczeniowych.

Omówienie przedstawionych w tym artykule zagadnień opiera się na materiałach uzyskanych z dwóch kategorii zadań.

Kategoria pierwsza obejmuje dwa zadania. Jedno wymaga utworzenia tekstu podobnego do podanego przysłowia pod względem znaczenia w sensie uogólnionym lub zawężonym do najważniejszego elementu treści — tzn. polega na interpretacji znaczenia danego przysłowia. Drugie zadanie w tej kategorii wymaga utworzenia tekstu rozszerzonego, sytuacyjnego — tzn. interpretacji kontekstowej danego przysłowia.

Kolejna kategoria zadań nie polega na tworzeniu tekstu, lecz jedynie na porównaniu i wyborze przysłowia adekwatnego pod względem znaczenia do innego przysłowia lub tekstu. W tej kategorii są również dwa zadania: pierwsze to identyfikacja par przysłów synonimicznych, a drugie — wybór i zaszeregowanie przysłów do podanych tekstów bajek. Ważnym założeniem przyjętym przy wyborze tych zadań jest to, że wykonanie ich wymaga przetwarzania semantycznie kompletnych jednostek tekstowych i operowania nimi, a nie tylko manipulowania zdaniami odnoszącymi się do struktury powierzchniowej przysłów.

Dodatkowym materiałem włączonym do naszego opisu są wypowiedzi badanych na temat ich intuicyjnej wiedzy o istocie przysłów, potwierdzające funkcjonowanie ich jako tekstów, a nie tylko zdań. Opisane zadania wchodziły w skład obszernego zestawu prób skonstruowanego przez nas do badania kompetencji w używaniu przysłów u ludzi zdrowych i chorych po uszkodzeniach mózgu.

2. Osoby badane

Materiały analizowane w tym artykule są oparte na badaniach następujących grup:

— ponad 200 osób zdrowych, zróżnicowanych pod względem płci, wieku, stopnia wykształcenia i miejsca zamieszkania, w tym ludzie młodzi, w średnim wieku i starzy, z podstawowym, średnim i wyższym wykształceniem; byli to głównie mieszkańcy Warszawy, ale także mieszkańcy Białegostoku i jego okolic,

— ponad 50 osób z afazją — z zaburzeniami poudarowymi lewej półkuli — i 23 osoby z zaburzeniami poudarowymi prawej półkuli mózgu; osoby chore były pacjentami szpitali i ośrodków rehabilitacyjnych na terenie Warszawy.

Duża liczba badanych ludzi zdrowych konieczna była dla szeroko zakrojonych badań pilotażowych służących wypracowaniu norm wykonania omówionego wyżej rodzaju zadań. Osoby chore z afazją zostały włączone do badań dla wykrycia zmian w kompetencji posługiwania się przysłowiami wskutek zaburzeń językowych, a także deficytów w funkcjonowa-

niu poznawczym, które dotyczą przede wszystkim procesów analizy, uogólniania i kategoryzacji, ale także pamięci werbalnej świeżej i trwałej (Ulatowska et al. 2000). Stopień tych zaburzeń był stosunkowo mały, co pozwoliło chorym wykonać zadania, ale równocześnie ujawnić ich trudności. Grupa chorych z uszkodzeniami prawej półkuli mózgu nie wykazuje zaburzeń językowych sensu stricto, natomiast charakteryzuje się zmianami typu poznawczego, które mogą się przejawiać na poziomie rozumienia tekstów lub bardziej skomplikowanych zadań metalingwistycznych. Specyfika problemów poznawczych w tym wypadku polega na trudnościach w aktualizacji i utrzymaniu w centrum uwagi kilku wariantów interpretacji znaczenia tekstu, hamowaniu i eliminowaniu znaczeń nieadekwatnych w danym kontekście, a także w integrowaniu danego rozwiązania z uprzednim doświadczeniem osobistym i wiedzą ogólną.

Powyższe trudności mogą łączyć się z zaburzeniami świadomości społecznej, rozumianej jako wrażliwość na stan umysłu innego człowieka, jego intencje, motywacje, oczekiwania, przekonania i zasób wiedzy.

Wymienione typy trudności ujawniają się w zaburzeniach pragmatycznych aspektów komunikacji, strukturalnych składnikach dyskursu i wielu zadaniach metalingwistycznych (Meyers 1999).

3. Interpretacja znaczeniowa i sytuacyjna przysłów

Istnieje zasadnicza różnica pomiędzy interpretacją znaczenia a podaniem kontekstu czy znaczenia sytuacyjnego przysłów. Interpretacja sprowadza się bowiem do podania uogólnionego lub dosłownego znaczenia, choć niejednokrotnie może uwzględniać także aspekty doświadczenia osobistego lub komponentu oceniającego. Natomiast zadanie polegające na podaniu kontekstu nastawione jest głównie na wydobycie znaczenia sytuacyjnego, które może być uogólnione lub często zawężone do ilustracji najbardziej istotnego elementu treści. Występuje ono w postaci scenariusza opierającego się zarówno na doświadczeniu jednostkowym, indywidualnym, jak i uwarunkowanym czynnikami kulturowymi.

W zadaniu interpretacji przysłów pojawia się cała skala odpowiedzi od bardzo uogólnionych do bardzo konkretnych. Te pierwsze występują często u ludzi zdrowych z wyższym wykształceniem w postaci tekstów o bogatym słownictwie oraz dobrej składni i wskutek dobrych umiejętności poznawczych — dobrze zbudowanych koncepcyjnie, pozwalających często na zwięzłe ujęcie sedna przysłówia, np. przysłowie: KROWA, KTÓRA DUŻO RYCZY, MAŁO MLEKA DAJE interpretowane jest jako „działania dla wywołania efektów bez uzyskania rzeczywistej treści”; JEDNA JASKÓŁKA NIE CZYNI WIOSNY — „Dopiero powtarzalność pewnych zjawisk pozwala na wysnuwanie pewnych wniosków”; DOPÓTY DZBAN

WODEŃ NOSI, DOPÓKI SIĘ MU UCHO NIE URWIE — „wytrzymałość kończy się w pewnym momencie, nie należy wykorzystywać czyjejś cierpliwości”. Ciekawy koncepcyjnie jest uogólniony komentarz do przysłowia UCHODZIŁ PRZED WILKIEM, TRAFIŁ NA NIEDŹWIEDZIA — „główna zasada prowadzenia wojen”. W powyższych sformułowaniach interpretacyjnych uderza zarówno występowanie rzeczowników abstrakcyjnych, takich jak: *uzyskanie*, *zjawisko*, *powtarzalność*, *wytrzymałość*, *wysnuwanie*, jak i lapidarność. Widoczna jest zasadnicza różnica w wykonaniu tego zadania przez osoby z uszkodzeniami mózgowymi.

Analiza odpowiedzi pod względem stopnia uogólnienia wykazuje, że główną cechą różnicującą wypowiedzi ludzi zdrowych i osób chorych z uszkodzeniami mózgu jest tendencja do dawania przez chorych interpretacji dosłownych, choć pojawiają się one niekiedy także u ludzi zdrowych z niższym wykształceniem. Oto przykłady interpretacji tego typu: przysłowie NIE WSZYSTKO ZŁOTO, CO SIĘ ŚWIECI — wypowiedź osoby zdrowej z niższym wykształceniem: „złoto się świeci, żelazo, stal się nie świeci”; przysłowie DAROWANEMU KONIOWI NIE ZAGŁADA SIĘ W ZĘBY chory z afazją interpretuje w sposób następujący: „Jeśli ktoś daje mi konia, to nie zagłada mu się do ust”, a przysłowie KROWA, KTÓRA DUŻO RYCZY, MAŁO MLEKA DAJE pacjent z uszkodzeniem prawej półkuli mózgu tłumaczy: „Jak ryczy, to mało mleka daje” (*pytanie zadane przez osobę badającą*: A jak to się odnosi do ludzi?) „Człowiek mleka nie daje”.

Ze względu na różnice w interpretacji znaczenia przysłów zadanie to jest stosowane od wielu lat jako narzędzie w badaniu procesów myślowych w różnych grupach chorych zarówno typu neurologicznego, jak i psychiatrycznego (Gorham 1956; Delis et al. 1984). Badania przeprowadzone w Polsce opisywaliśmy po części w poprzednich publikacjach (Ulatowska et al. 1996; 1998), dlatego też w tym artykule skoncentrujemy się na zadaniu podawania znaczenia sytuacyjnego, co stanowi nowy aspekt analizy materiału. W zadaniu tym należy opisać sytuację lub podać historijkę, która tłumaczy znaczenie danego przysłowia. Zadanie to, wykonane adekwatnie, ujawnia bogactwo informacji nie tylko semantycznych, ale również pragmatycznych, emocjonalnych i kulturowych, dlatego jest bardzo cennym uzupełnieniem zadania polegającego na podawaniu jedynie znaczenia przysłowia. Ujawnia ono umiejętności nie tylko językowe, ale i poznawcze, gdyż opiera się na systemach kategoryzacji wiedzy ogólnoludzkiej w postaci kodów kulturowych, czyli tzw. skryptów. Skrypty te obrazują sytuacje z częstym uwzględnieniem oceny wartościującej. Czasami są tak silnie nasycone materiałem autobiograficznym, że zatracają swój charakter kategoryalny.

Analizy odpowiedzi ujawniły ciekawe podobieństwa i różnice w zakresie wykonywania zadań przez poszczególne grupy osób badanych. Najistotniejsze jest podobieństwo polegające na tym, że wszystkie osoby zarówno w grupie ludzi zdrowych, jak i po uszkodzeniach mózgowych radziły sobie z tym zadaniem lepiej niż z interpretacją znaczenia przysłów.

Charakterystyczne było to, że dużo rzadziej pojawiały się interpretacje dosłowne, nawet w przypadku tych przysłów, które ujawniały taką tendencję w interpretacji znaczenia, np. GDZIE KUCHARZEK SZEŚĆ, TAM NIE MA CO JEŚĆ albo NIE OD RAZU KRAKÓW ZBUDOWANO. Większość osób z badanych grup była zgodna co do emocjonalnego zabarwienia danego przysłowia, np. KTO Z KIM PRZESTAJE, TAKIM SIĘ STAJE zawiera czynnik pejoratywny, a mianowicie upodobnienie się do ludzi o cechach, takich jak: chuligaństwo, pijaństwo, palenie papierosów, etc., np. „Mój mąż zaczął pracować z pijakami i coraz więcej pije sam”. W podanych scenariuszach widać ciekawe różnicowania wynikające z wyboru tej części informacji z ogólnej wiedzy, która jest najsilniej powiązana z doświadczeniami życiowymi grupy danego wieku, danego typu działalności zawodowej lub doświadczeniami chorobowymi. Na przykład grupa ludzi starszych, a szczególnie tych wykształconych, charakteryzuje się większą różnorodnością scenariuszy obrazujących prace różnego typu, np. tłumaczy, naukowców, polityków; por. „Pewien tłumacz po latach pisania na maszynie kupił sobie komputer, ale już po dwóch dniach postanowił go sprzedać, bo napisanie każdego zdania powodowało trudności nie do pokonania. I wtedy pocieszył go stary kolega, mówiąc: spokojnie, uczysz się, przecież nie od razu Kraków zbudowano”. Często scenariusze te są podane w formie uogólnionej. Dobrym tego przykładem jest kontekst do: NIE MÓW HOP, PÓKI NIE PRZESKOCZYSZ — „W pewnym państwie jeden człowiek był pewny, że wygra wybory prezydenckie, ale ludzie, jak to ludzie, powiadali: NIE MÓW HOP, PÓKI NIE PRZESKOCZYSZ”. Należy zaznaczyć, że w dwóch powyższych przykładach włączona jest również funkcja pragmatyczna danej sytuacji, w pierwszym przypadku pocieszenia, a w drugim — ostrzeżenia. Ludzie młodzi podają często scenariusze związane z realiami typowymi dla ich życiowego etapu, takimi jak uzyskanie mieszkania, zdanie egzaminu lub uczenie się języka obcego.

W grupie osób z uszkodzeniami mózgowymi pojawiają się scenariusze dotyczące ich choroby. Występują one szczególnie często w podawaniu kontekstu do przysłowia: NIE MÓW HOP, PÓKI NIE PRZESKOCZYSZ: „W trakcie leczenia już jeżdżę (samochodem), jestem dobry, trafiła mnie policjant, nie ma pan zrobionych badań” (chory z afazją) lub „Wszystko dobrze było i wszystko się połamało i trzeba wszystko od nowa” (chory z uszkodzeniami prawej półkuli). W grupach ludzi chorych częściej niż u zdrowych pojawiają się scenariusze autobiograficzne, nie tylko odnoszące się do ich choroby, np. NIE OD RAZU KRAKÓW ZBUDOWANO — „Przystąpiłem po sezonie zimowym do przeglądu samochodu na sezon letni. Zabierze mnie to trochę czasu, gdyż prace te nie są łatwe i absorbują czas”. Być może tendencja ta uwarunkowana jest tym, że scenariusze z elementem autobiograficznym a szczególnie chorobowym, są ze względów emocjonalnych mocniej utrwalone i łatwiejsze do wydobywania z pamięci. Może to też wiązać się z widoczną także w interpretacji znaczenia przysłów skłonnością osób chorych do rzadszego dawania interpretacji uogólnionych.

Kolejna różnica pomiędzy grupami ludzi zdrowych i chorych widoczna jest w formie wypowiedzi. U ludzi zdrowych jest więcej narracji, natomiast u osób chorych, szczególnie tych z afazją, występuje więcej krótkich tekstów opisowych, czasami zbliżonych do tych, które podają przy interpretacji znaczenia przysłów. Jest to wyraźnie powiązane głównie z zakłóceniami językowymi, utrudniającymi zbudowanie narracji.

4. Przysłowia synonimiczne

Zadanie polegające na identyfikowaniu par przysłów synonimicznych z listy 10 par ma na celu wydobyć tożsamego sensu przysłowia, lecz wyrażonego pod postacią różnych metafor (załącznik nr 2). Jak wspomnieliśmy uprzednio, jest to zadanie porównania, a nie konkretnego tworzenia tekstów. Wymaga ono skomplikowanej operacji językowo-poznawczej polegającej na zanalizowaniu znaczenia każdego z przysłów wchodzących w skład pary oraz porównania i oceny, czy jest to znaczenie identyczne, czy też różne. U zdrowych ludzi proces ten przebiega w dużej mierze automatycznie, zadanie to jest więc dla nich stosunkowo łatwe, choć następujące dwie pary przysłów sprawiają im niekiedy pewne kłopoty:

*KAŻDE POLE RODZI KĄKOLE

*NIE MA RÓŻY BEZ KOLCÓW

oraz

*NIE WSZYSTKO ZŁOTO, CO SIĘ ŚWIECI

*Z WIERZCHU ZŁOTO, A W ŚRODKU BŁOTO.

Trudność tę zapewne tłumaczy niska frekwencja w języku jednego przysłowia z każdej pary, jak i znaczna różnica postaci ich struktury powierzchniowej. Czynniki te mogą powodować trudności interpretacyjne, nie pozwalające na wydobyć głównego znaczenia, czyli uchwycenie znaczenia sytuacyjnego przysłów stanowiących parę i ich porównanie. Ciekawe, że chorym sprawiają trudności te same pary. U osób z afazją zauważamy również dodatkowe trudności w odniesieniu do par, w których oba przysłowia zawierają te same wyrazy, np.

*GDZIE KUCHAREK SZEŚĆ, TAM NIE MA CO JEŚĆ

*DOBRA KUCHARKA NIE POTRZEBUJE GARNKA

lub

*KROWA, KTÓRA DUŻO RYCZY, MAŁO MLEKA DAJE

*KTO CHCE KROWĘ DOIĆ, POWINIEN JĄ PAŚĆ.

W powyższych przypadkach porównanie przysłów dokonuje się głównie na poziomie leksykalnym i na tej zasadzie następuje błędne zaklasyfikowanie pary jako synonimicznej. Błędy tego typu występują u osób z afazją o głębokim stopniu zaburzenia językowego. U chorych po uszkodzeniach prawej półkuli zadanie to powoduje trudności, które nie mogą

być tłumaczone względami czysto językowymi, ale raczej mającymi podłoże poznawcze, kiedy chodzi o znalezienie, a potem o porównywanie kontekstów sytuacyjnych dla przysłów tworzących daną parę.

5. Wybieranie i szeregowanie przysłów odnoszących się do bajek

Zadanie polegające na wybieraniu i szeregowaniu według sensu przysłów do danej bajki wymaga zarówno zrozumienia sensu głębokiego bajki, jak i umiejętności spojrzenia na nią z różnych perspektyw, które umożliwiłyby dopasowanie do niej kilku semantycznie podobnych lub odmiennych przysłów. Na zadanie to składają się cztery bajki, do których dobranych jest pięć różnych przysłów (przykłady w załączniku nr 3). Jest to najtrudniejsze zadanie odnoszące się do rozumienia dydaktycznego sensu tekstów sprowadzonych do danego przysłowia. Dodatkową trudność stanowi to, że choć teksty bajek są dość łatwe, większość występujących przysłów nie należy do kategorii o dużej frekwencji. Analiza odpowiedzi wykazała, że osoby zdrowe nie miały kłopotów z wyborem przysłów najbardziej odpowiednich i eliminowaniem tych, które nie były powiązane z sensem bajki. Tę samą tendencję wykazały osoby z afazją, choć zdarzały się nieodpowiednie wybory wtedy, gdy w przysłowiały się wyrazy występujące w bajkach, np. LEPSZE NASZE GĘSI NIŻ CUDZE ŁABĘDZIE — w bajce o gęsi, która znosiła złote jajka. Widzimy więc i tu tendencję do analizy powierzchniowej, ujawniającą się u tej grupy chorych w zadaniu na synonimiczność przysłów. W grupie chorych z uszkodzeniami prawej półkuli najbardziej uderzająca jest tendencja do swoistego interpretowania i akceptowania przysłów eliminowanych zwykle przez ludzi zdrowych i większość osób z afazją jako niepowiązanych z sensem danej bajki. Przy pytaniu o uzasadnienie wyboru podawano argumentację teoretycznie możliwą, ale nie w stosunku do morału danej bajki. Na przykład związek z bajką o złotej gęsi przysłowia: NIE JEDNAKO PAN BÓG DAJE, JEDNEMU GĘŚ, DRUGIEMU JAJE uzasadniano następująco: „Pan Bóg uważał, że mają dosyć i skasował”. Odniesienie do bajki o dwóch żabach przysłowia: I ZA ZŁE MYŚLI POKUTOWAĆ TRZEBA argumentowano tak: „Ta jedna żaba chciała skoczyć, jak by skoczyła, to obie by żalowały”. Jest to uzasadnienie możliwe logicznie, ale nie w sytuacji podanej bajki. Trudności w rozumieniu tekstów na skutek pewnych przesunięć w strategiach interferencyjnych, jak i trudności z integracją wiedzy ogólnej z podanym materiałem tekstowym w grupie chorych z uszkodzeniami prawej półkuli zostały udokumentowane w literaturze (Brownell et. al. 1986; Brownell i Martino 1998; Myers 1999).

6. Kwestionariusz etnograficzny

Cytat użyty na początku tego artykułu o istocie przysłów jako tekstów pochodzi z materiałów uzyskanych na podstawie kwestionariusza etnograficznego, będącego ważnym narzędziem w naszych badaniach. Głównym celem zastosowania tego kwestionariusza, jak już pisaliśmy (Ulatowska et al. 1997), było uzyskanie danych na temat wiedzy intuicyjnej o przysłowiach u osób badanych. Wiedza ta obejmowała frekwencję użycia, czas i okoliczności nabycia przysłów, różnice w zależności od wieku, definicje i rolę przysłów w społeczeństwie. Tutaj chcemy szczególnie podkreślić wypowiedzi, które ujawniają wiedzę intuicyjną co do roli przysłów jako tekstów o znaczeniu sytuacyjnym, pełniących określoną funkcję pragmatyczną i niosących pewien ładunek emocjonalny. A oto niektóre wypowiedzi: „Przysłowia są strategiami, które mają ważną pragmatyczną funkcję, gdyż funkcja ta może się zmienić w zależności od sytuacji” (znaczenie sytuacyjne), „Przysłowie to stwierdzenie określające emocjonalnie pewien spłot wydarzeń” (zabarwienie emocjonalne). Ten rodzaj zabarwienia jest podkreślany przez inną osobę z uszkodzeniami prawej półkuli, która stwierdza: „Myślał indyk o niedzieli, a w sobotę łeb mu ścieli i nie mów hop, póki nie przeskoczysz. Pierwsze przysłowie ma aspekt pesymistyczny, a drugie jest neutralne”. Inna osoba podkreśla aspekt fatyczny: „Pozwalają nam powiedzieć to, co chcemy, nie mówiąc”, „Rozładowuje sytuację, gdyż nie reaguje się na nie jak chamstwo”.

Należy podkreślić, że pomimo iż większość osób z uszkodzeniami mózgu stwierdza, że nie używają przysłów od czasu choroby, to zachowuje jednak dobre rozumienie ich znaczenia pragmatycznego i sytuacyjnego. Jeden z chorych z uszkodzeniem prawej półkuli stwierdza: „Jakby mnie poucikały po chorobie. Brak mnie wyrazów do wyrażenia ich”. Inna osoba z tej samej grupy przytacza bardzo trafnie swoje ulubione przysłowie poparte sytuacją z dalekiej przeszłości, gdy córka jej nie chciała się uczyć: „Ni w sto koni nie dogoni dnia, który się przewałkoni”. Ta sama osoba celnie komentuje wychodzenie pewnych przysłów z użycia wskutek zmian sytuacyjnych, przytaczając przysłowie ilustrujące sprawy zatrudnienia w czasach ustroju komunistycznego: „Czy się stoi, czy się leży, dwa patyki się należy”.

7. Uwagi końcowe

Wyniki opisanych tutaj badań wskazują, że u osób z uszkodzeniami mózgowymi zostaje zachowane stosunkowo dobre rozumienie istoty tekstowej przysłów, czyli ich znaczenia sytuacyjnego, pomimo zmian w ich użyciu. Kontynuacja takich badań może pogłębiać naszą wiedzę zarówno o istocie przysłów, jak i ich roli w kategoryzacji doświadczeń życiowych ludzi.

Bibliografia

- Brownell, H.H., Potter, H.H., Bihrlé, A.M., Gardner, H. (1986), *Inference deficits in right brain-damaged patients*. *Brain and Language*, 27, s. 310-321.
- Brownell, H.H., Martino, G. (1998), *Deficits in inference and social cognition. The effects of right hemisphere brain damage on discourse*, [In:] M. Beeman i C. Chiarello (Eds.), *Right hemisphere language comprehension: Perspectives from cognitive neuroscience*, Mahwah, New York: Lawrence Erlbaum.
- Delis, D., Kramer, J., Kaplan, E. (1984), *The California Proverb*. [Unpublished protocol. Copyright].
- Gorham, D.R. (1956), *Proverbs Test*, Louisville, Kentucky: „Psychological Test Specialists”.
- Halliday M.A.K. and Hassan (1976), *Cohesion in English*, London: Publisher Longman.
- Kądzielawa, D., Ulatowska, H.K., Sadowska, M., Kordys, J. (1998), *Przysłowia w badaniach klinicznych*, „Biuletyn. Czasopismo Polskich Terapeutów Mowy”, 6, s. 102-108.
- Myers, P. (1999), *Right Hemisphere Damage*, San Diego London: Singular Publishing Group.
- Ulatowska, H.K., Sadowska, M., Kądzielawa, D., Kordys, J. (1996), *Przysłowia w badaniach neurolingwistycznych*, „Poradnik Językowy”, 7, s. 32-41.
- Ulatowska, H.K., Sadowska, M., Kądzielawa, D., Rymarczyk, K. (1997), *Zmiany formy i znaczenia przysłów na materiale afazji*, „Poradnik Językowy”, 9, s. 22-20.
- Ulatowska, H.K., Sadowska, M., Kądzielawa, D., Kordys, J., Rymarczyk, K. (2000), *Linguistic and cognitive aspects of proverb processing in aphasia*, „Aphasiology”, vol. 14, nr 3, s. 227-250.

Załącznik 1

Lista podstawowa przysłów

1. Kto z kim przestaje, takim się staje.
2. Nie od razu Kraków zbudowano.
3. Gdzie kucharek sześć, tam nie na co jeść.
4. Nie mów hop, zanim nie przeskoczysz.
5. Nie wszystko złoto, co się świeci.
6. Jedna jaskółka nie czyni wiosny.
7. Dopóty dzban wodę nosi, dopóki się ucho nie urwie.
8. Niedaleko pada jabłko od jabłoni.
9. Czym skorupka za młodu nasiąknie, tym na starość trąci.
10. Krowa, która dużo ryczy, mało mleka daje.

Załącznik 2

Przysłowia synonimiczne

Polecenie: Proszę powiedzieć, które z par przysłów mają zbliżone znaczenie.

Na przykład:

„Z wielkiej chmury mały deszcz”.

„Wiele hałasu, a mało atlasu”.

— mają zbliżone znaczenie.

„Wszędzie dobrze, gdzie nas nie ma”.

„Wszystko dobre, co się dobrze kończy”.

— mają różne znaczenia.

1. a) Nie wszystko złoto, co się świeci.

b) Z wierzchu złoto, a w środku błoto.

itd.

Załącznik 3

Wybieranie i szeregowanie przysłów

Polecenie: Proszę wybrać tylko te przysłowia, które pasują do treści następujących bajek i uszeregować je od najbardziej do najmniej trafnych.

Gęś, która zносиła złote jajka

Wieśniak i jego żona mieli niezwykłą gęś, która codziennie zносиła złote jajko. Uważali jednak, że nie bogacą się dostatecznie szybko. Wyobrażali sobie, że gęś jest cała wypełniona złotem. Postanowili więc ją zabić dla większego zysku. Gdy ją jednak rozcięli, zobaczyli, że była taka sama jak inne gęsi. Nie wzbogacili się więc, a w dodatku utracili zysk ze znoszonych codziennie złotych jajek.

1. Trzeba się mądrze sprawować, żeby potem nie żałować.
2. Przynosi stratę chęć zbytnej korzyści.
3. Lepsze nasze gęsi niż cudze łabędzie.
4. Niejednako Pan Bóg daje: jednemu gęś, drugiemu jaje.
5. Lepszy wróbel w garści niż gołąb na dachu.

Dwie żaby

Dwie żaby żyły szczęśliwie na bagnach. Ale gorące lato spowodowało osuszenie bagien, więc żaby opuściły je w poszukiwaniu miejsca do zamieszkania. Po pewnym czasie znalazły głęboką studnię i gdy jedna z nich zajrzała do wnętrza, rzekła do drugiej żaby: „Wygląda to na dobre, chłodne miejsce, wskoczmy i zamieszkajmy tam”. Ale druga żaba, która była mądrzejsza, odpowiedziała: „Nie tak szybko, moja droga. Przypuśćmy, że

studnia ta wyschnie, podobnie jak nasze bagna, i jak wtedy wydostaniemy się z niej?"

1. Najpierw pomyśl, potem zrób.
2. Lepiej pomyśleć, niż potem żałować.
3. Nie ma położenia bez wyjścia.
4. I za złe myśli pokutować trzeba.
5. Długo myśl, a prędko czyń.

itd.

Elżbieta Grabska
(Warszawa)

ANALIZA GNIAZDOWA JAKO METODA POMOCNICZA DO OPISU HOMONIMII (NA PRZYKŁADZIE ETYKIETY I KOMPLEKSU)

Odróżnienie homonimii od polisemii jest jednym z ważniejszych zagadnień leksykologii. W pracach na ten temat¹ badacze poszukują jasnych kryteriów wyodrębniania homonimów. Oprócz podstawowego kryterium genetycznego wskazuje się zwykle na kryteria pomocnicze: semantyczne, leksykalne, formalne, morfologiczne. Jednoczesne stosowanie kryterium genetycznego i na przykład semantycznego wykorzystuje plan diachroniczny i synchroniczny językoznawczej analizy. W perspektywie diachronicznej widać historyczną nietrwałość znaczenia, charakteryzującą także układy znaczeń poszczególnych wyrazów. W klasycznej już pracy D. Buttlerowej, opisującej strukturę znaczeniową wyrazów², zostały pokazane regularnie wręcz zachodzące procesy homonimizacji; historyczne zmiany, jakim podlegają wieloznaczność i homonimia, były także wielokrotnie opisywane przez historyków języka. Z synchronicznego punktu widzenia ważne jest właściwe rozpoznanie i opisanie etapu rozwoju, na którym znajdują się wyrazy wieloznaczne — uchwycenie momentu, w którym układy polisemiczne zaczynają być odczuwane jako homonimy. Dla leksykografa istotna powinna być świadomość, w jakim punkcie procesu homonimizacji znajdują się wyrazy rejestrowane w słownikach jako wieloznaczne, ale o znaczeniach oddalających się od siebie. Aby wykryć homonimie *in statu nascendi*, należałoby znaleźć wymierne kryteria, które dałyby podstawę do rozstrzygnięcia obiektywnego, a nie tylko odwołującego się do poczucia językowego czy rejestracji — zawsze przecież niepełnej — uzusu.

¹ Np. D. Buttler, *Problematyka badań nad homonimią*, „Przegląd Humanistyczny” 3, 1968; E. Bałdyga, *Metody wydzielenia homonimów*, „Poradnik Językowy” 1975, z. 10; H. Jadacka, *O przydatności opisu gniazdowego w badaniach nad polisemią i homonimią*, „Poradnik Językowy” 1987, z. 1; L. Jochym-Kuszlakowa, *Uwagi o homonimii i polisemii leksykalnej w formacjach słowotwórczych*, [w:] *Problemy semantyki leksykalnej*, red. M. Blicharski, Katowice 1986, s. 7-16; H. Jadacka, *Rzeczownik polski jako baza derywacyjna*, Warszawa 1995, s. 171.

² D. Buttler, *Struktura znaczeniowa wyrazów*, „Prace Filologiczne” XXVI (1976).

Jednym z takich kryteriów mogłoby być kryterium słowotwórcze, które było traktowane jako bardzo atrakcyjne, jednak — jak wykazała to H. Jadacka³ — mogło się sprawdzać tylko wtedy, gdy było stosowane wyrywkowo, bez porównania z rejestrem gniazd słowotwórczych. Jadacka pokazała w swoich pracach, że kryterium słowotwórcze w ocenie homonimów powinno dotyczyć nie porównania derywatów skupionych wokół danego wyrazu, ale analizy gniazda słowotwórczego tworzonego przez słowa polisemiczne lub homonimy.

Niniejszy artykuł jest próbą zastosowania tak rozumianego kryterium słowotwórczego do opisu wyrazów, których znaczenia wyraźnie podlegają rozpadowi homonimicznemu. Dwa rzeczowniki *etykieta* i *kompleks* zostały wyodrębnione ze słownika gniazd słowotwórczych⁴ jako hasła wieloznaczne, których gniazda pokazują rozejście się dróg derywacyjnych poszczególnych znaczeń.

Prawie wszystkie współczesne słowniki języka polskiego notują *etykieta* jako hasło wieloznaczne. *Słownik języka polskiego* pod red. W. Doroszewskiego⁵ podaje dwa znaczenia tego słowa:

1. 'ustalony i obowiązujący sposób zachowania się w pewnych środowiskach (na dworach monarchów, w kołach dyplomatycznych itp.); formy towarzyskie, ceremoniał'

2. 'nalepka albo szyldzik na towarze lub opakowaniu z nazwą towaru, ceną, znakiem fabrycznym itp.; tabliczka z nazwą i opisem eksponatu'.

Etykieta spełnia kryteria, które badacze stosują przy sygnalizowaniu rozpadu homonimicznego wyrazów wieloznacznych⁶: obydwa znaczenia są od siebie odległe, nie mają dziś żadnej wspólnej części, charakteryzują się też odmienną łączliwością leksykalną (1.: *etykieta dworska, postąpić wbrew etykietcie*, 2.: *przykleić etykietę, ładna, mała etykieta*), wchodzą do różnych grup synonimicznych (*etykieta* 1. — *ceremoniał, rytuał, zwyczaje, etykieta* 2. — *nalepka, naklejka*). Dodatkowo można więc szukać sygnału ich homonimiczności w analizie gniazda utworzonego przez derywaty od obydwu znaczeń.

³ H. Jadacka, *Rzeczownik polski...*, s. 173.

⁴ H. Jadacka, *Słownik gniazd słowotwórczych współczesnego języka ogólnopolskiego (gniazda z centrum rzeczownikowym)*, w przygotowaniu. Gniazda słowotwórcze wybranych rzeczowników zostały opublikowane w: H. Jadacka, *Rzeczownik polski...*, s. 41-139.

⁵ Dalej SJPDor, w tekście odwołuję się także do następujących słowników: *Mały słownik języka polskiego*, red. S. Skorupka, H. Auderska, Z. Łempicka, Warszawa 1969 (MSJP); *Słownik języka polskiego*, pod red. M. Szymczaka, t. 1-3, Warszawa 1995 (SJPSzym); *Słownik współczesnego języka polskiego*, pod red. B. Dunaja, Warszawa 1996 (SWJPDun); *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, pod red. H. Zgólkowej, t. 1 -, Poznań 1994 - (PSWP); *Nowy słownik wyrazów obcych*, Warszawa 1999 (NSWO).

⁶ Por. D. Buttler, *Problematyka badań...*, op.cit.; E. Bałdyga, op.cit.; H. Jadacka, *O przydatności opisu gniazdowego...*, op.cit.

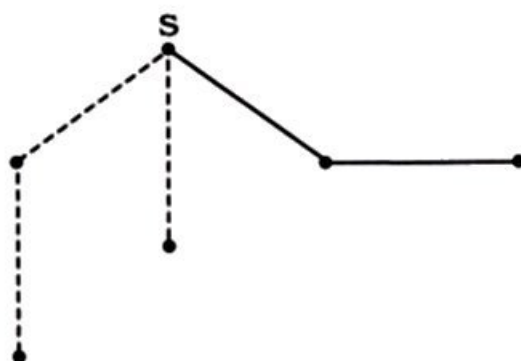
Gniazdo ETYKIETA w obu znaczeniach wygląda następująco⁷.

ETYKIETA 1.

| | |
|--------------|------------|
| etykiet-alny | S, Ad |
| etykietalń-e | S, Ad, Adv |

ETYKIETA 2.

| | |
|----------------|---------|
| etykieć-arka | S, S |
| etykiet-ka | S, S |
| etykiet-ować | S, V |
| etykietow-anie | S, V, S |



ETYKIETA 1. — linia ciągła, ETYKIETA 2. — linia przerywana

ETYKIETA 1. motywuje dwa derywaty tworzące dwa łańcuchy: S, Ad oraz S, Ad, Adv. W drugim znaczeniu cztery derywaty tworzą łańcuchy: rzeczownikowy S, S i czasownikowe S, V oraz S, V, S. Przewaga ilościowa łańcuchów izolowanych nad wspólnymi jest cechą gniazd homonimicznych⁸. Struktura gniazda ETYKIETY zobrazowana w grafie 1. pokazuje, że obydwa znaczenia mają tylko łańcuchy izolowane, żaden z nich nie jest wspólny, aktywność słowotwórcza obydwu znaczeń poszła w zupełnie różnych kierunkach. Można więc stwierdzić, że mamy tu do czynienia ze strukturą gniazda słowotwórczego charakterystyczną dla wyrazów o znaczeniach homonimicznych.

Prześledzenie losów *etykiety* w polszczyźnie może doprowadzić do ciekawych wniosków leksykograficznych. Po raz pierwszy *etykieta* jest notowana w słowniku Lindego i już tam ma dwa znaczenia:

1. 'zwyczaj, ceremonie'
2. 'cedułka z napisem'.

Linde nie rejestruje żadnych derywatów. *Etykieta* jest osiemnastowieczną pożyczką z francuskiego, H. Rybicka umieszcza ten wyraz w gru-

⁷ Lista derywatów w gniazdach ETYKIETY i KOMPLEKSU została uzupełniona (w porównaniu ze *Słownikiem gniazd słowotwórczych*) na podstawie PSWP, SWJPDun oraz poczucia językowego przeciętnego użytkownika polszczyzny (derywat *zakompleksienie*).

⁸ Por. H. Jadacka, *Rzeczownik polski...*, s. 177.

pie zapożyczeń dotyczących życia towarzyskiego⁹, ale wieloznaczne hasło słownikowe z początku XIX stulecia dowodzi, że zapożyczyliśmy od razu dwa znaczenia notowane we francuszczyźnie tego okresu.

Historia francuskiej *l'étiquette* pokazuje rozwój znaczenia tego wyrazu¹⁰. Notowany od XIV wieku, oznaczał najpierw 'napis na aktach sądowych', potem 'kawalek papieru, tektury, przyczepiony do produktu wskazujący na jego rodzaj, zawartość, cenę, przeznaczenie, właściciela' (XVI w.), w początkach XVII w. pojawił się jako tytuł spisu norm dla Filipa Dobrego, co w XVIII w. dało podstawę rozpowszechnieniu się nowego — trzeciego, ale wyraźnie związanego jeszcze semantycznie z poprzednim — znaczenia 'ceremoniał'.

W polszczyźnie omawiany leksem pojawia się z dwoma znaczeniami, które dla ówczesnych użytkowników były wyraźnie odrębne (choć może z uświadamianym jeszcze związkiem semantycznym), próbowano nawet podtrzymać tę różnicę między nimi za pomocą środków gramatycznych. W Słowniku wileńskim znajdujemy obok *etykiety* ze znaczeniami:

1. 'zwyczaj, ustanowiona formalność, ceremonja, przystojenstwo'
2. niekiedy zam. Etykiet,

hasło *etykiet* z pierwszym znaczeniem opatrzonym kwalifikatorem *u introligatorów i księgarzy* 'kawalek papieru z tytułem dzieła i nazwiskiem autora na grzbiecie nieoprawnej książki lub rękopisu'

oraz z drugim, mającym kwalifikator *handlowe*, odsyłającym także do *etykiety*, 'do naczynia, skrzyni, paki, flaszki itp. z towarami przyklejona, przywiązana lub zawieszona karteczka, na której nazwanie, gatunek, numer, cena towaru się oznacza'.

Derywaty zanotowane w Słowniku wileńskim tworzą gniazdo słowotwórcze, które sygnalizuje homonimiczność tego wyrazu od początku jego pojawienia się w polszczyźnie.

ETYKIETA 1.

| | |
|----------------|------------|
| etykiet-alny | S, Ad |
| etykietaln-ość | S, Ad, S |
| etykietaln-e | S, Ad, Adv |

ETYKIETA 2.

| | |
|------------|------|
| etykiet-ka | S, S |
|------------|------|

W Słowniku warszawskim widać, że *etykiet* staje się recesywnym wariantem *etykiety* 2., zanotowano bowiem tylko jego znaczenie specjalistyczne (*u introligatorów i księgarzy*). *Etykieta* 2. natomiast wzbogaca się o jeszcze jeden derywat *etykietować* i utworzone od niego *etykietowanie*.

W końcu XIX stulecia mamy więc gniazdo słowotwórcze, którego struktura odpowiada współczesnemu stanowi rzeczy.

⁹ H. Rybicka, *Losy wyrazów obcych w języku polskim*, Warszawa 1976, s. 26.

¹⁰ Por. P. Robert, *Le Petit Robert 1, Dictionnaire alphabétique de la langue française*, Paris 1984.

ETYKIETA 1.

| | |
|----------------|------------|
| etykiet-alny | S, Ad |
| etykietaln-ość | S, Ad, S |
| etykietaln-e | S, Ad, Adv |

ETYKIETA 2.

| | |
|--------------|------|
| etykiet-ka | S, S |
| etykiet-ować | S, V |

Należy jeszcze dodać do tego uwagę o stopniu aktywności słowotwórczej *etykiety* w obydwu znaczeniach w XX w., a mianowicie ani *etykieta 1.*, ani jej derywaty nie stały się podstawą żadnej nowej formacji, a jeden z wyrazów skupionych w gnieździe wyszedł z użycia (SJPDor i słowniki późniejsze nie notują już *etykietalności*). Natomiast *etykieta 2.* została wyzyskana jako podstawa derywacyjna dla *etykieciarki* zanotowanej przez PSWP (tech. 'maszyna do opatrywania opakowanych produktów etykietami — kartkami lub tabliczkami z informacjami o nazwie, cenie, producencie, gatunku, wadze, rozmiarze i innych parametrach towaru').

Kończąc opis słownikowych losów wyrazu, trzeba powiedzieć, że SWJPDun oraz NSW0 notują *etykietę* już jako hasło homonimiczne. W świetle omówionych procesów całkowicie zrozumiała jest zmiana kolejności znaczeń *etykiety* dokonana w SWJPDun, który jako pierwszą notuje *etykietę* 'nalepkę', jako drugą 'ceremoniał'. Kolejną zmianą w obydwu najnowszych słownikach jest wyodrębnienie w *etykiecie* w znaczeniu 'nalepka' dwóch znaczeń 'nalepka na towarze' i 'tabliczka na eksponacie' uznawanych wcześniej za składniki znaczenia 2. Można więc powiedzieć, że homonimiczność *etykiety 1.* i *etykiety 2.* została usankcjonowana leksykograficznie.

Po prześledzeniu losów *etykiety* chyba nie można jednak mówić o rozpadzie homonimicznym tego wyrazu na gruncie polszczyzny, mamy tu raczej do czynienia z zapożyczeniem wyrazu w trakcie takiego procesu¹¹. Linde zanotował ten obcy wyraz jako wieloznaczny, co było raczej charakterystyczne dla francuszczyzny niż dla ówczesnego języka polskiego. Polszczyzna zresztą usiłowała się bronić przed homonimicznością *etykiety*, stąd *etykiet*. XIX- i XX-wieczni leksykografowie byli jednak wierni tradycji zapoczątkowanej przez Lindego i traktowali *etykietę* jako hasło wieloznaczne, mimo że na gruncie polszczyzny nie było ku temu powodów.

Kompleks we współczesnych słownikach języka polskiego jest notowany jako wyraz wieloznaczny, z dwoma lub trzema znaczeniami. Pierwsze z nich jest najogólniejsze:

'zespół przedmiotów lub zjawisk uzupełniających się wzajemnie, tworzących pewną całość' SJPDor.

Taką (lub prawie taką samą) definicję powtarzają pozostałe słowniki. Drugie znaczenie w starszych słownikach (SJPDor, MSJP) jest opatrzone

¹¹ D. Buttler we wspomnianym artykule podaje przykłady zapożyczenia gotowych par homonimicznych z języka niemieckiego.

kwalifikatorem *psych.*, słowniki późniejsze (SJPSzym, SWJPDun) podają je bez kwalifikatora. Warto tu zestawić dwie definicje:

psych. 'silnie uczuciowo zabarwiony skojarzeniowy, zespół wyobrażeń, występujący w podświadomości człowieka przez dłuższy czas, zwłaszcza w następstwie doznanego ciosu, rozczarowania, zawodu, nieszczęścia' (SJPDor), 'podświadome poczucie niższości, winy, poczucie niższej wartości itp. wynikające często z czynników zewnętrznych oraz z zaburzeń emocjonalnych w życiu emocjonalnym człowieka' (SWJPDun).

Niektóre słowniki (SJPDor, SJPSzym) notują także trzecie znaczenie, specjalistyczne:

2. *chem.* zwykle w lm 'liczne chemiczne połączenia, w których tzw. atom centralny (kation lub anion) przyciąga i wiąże ze sobą inne cząsteczki chemiczne, o wyraźnie zaznaczonym charakterze biegunowym, lub inne aniony lub kationy' (SJPDor).

Jak widać z zestawienia definicji trzech znaczeń *kompleksu*, najbardziej oddaliły się od siebie *kompleks 1.* i *kompleks 2.* W najnowszym słowniku Dunaja nie ma już wspólnego ze znaczeniem pierwszym elementu 'związek, układ, zespół'. Nowe rozumienie *kompleksu* potwierdza też specjalistyczny słownik psychologiczny¹².

4. *pot.* 'przesadna, wyolbrzymiona reakcja (strach, nadwrażliwość) na jakiś przedmiot, osobę lub sytuację na skutek związanych z nimi przykrych doznań, np. k. niższości — dotkliwe, ciężące przekonanie o własnej nieudolności i bezwartościowości, powodujące nieśmiałość albo — przez kompensację — nadmierną agresywność'.

Kompleks w każdym z dwu znaczeń wchodzi do innych grup synonimów i antonimów: *kompleks 1.* — *zespół, układ, system* oraz antonimiczne znaczenie pojedynczości; *kompleks 2.* — *poczucie niższości, poczucie winy* i antonimiczne — *poczucie wyższości*. Inna jest też łączliwość składniowa i leksykalna wyrazu w obu znaczeniach. *Kompleks* w trzecim znaczeniu (chemicznym) ma charakter terminu, co — jak zauważają badacze¹³ — doprowadza do leksykalno-semantycznego usamodzielnienia się znaczeń. Można tu zauważyć elementy semantyczne wspólne ze znaczeniem podstawowym, ale być może wynika to po prostu z natury samego desygnatu — związki chemiczne są pewnym układem prostszych elementów. Na oddalanie się od znaczenia pierwszego wskazuje tu też cecha fleksyjna — *kompleks* występuje tylko w liczbie mnogiej. Można więc upatrywać w leksemie *kompleks* wyraźnych znamion rozpadu homonimicznego. Przyjrzyjmy się strukturze gniazda słowotwórczego KOMPLESU:

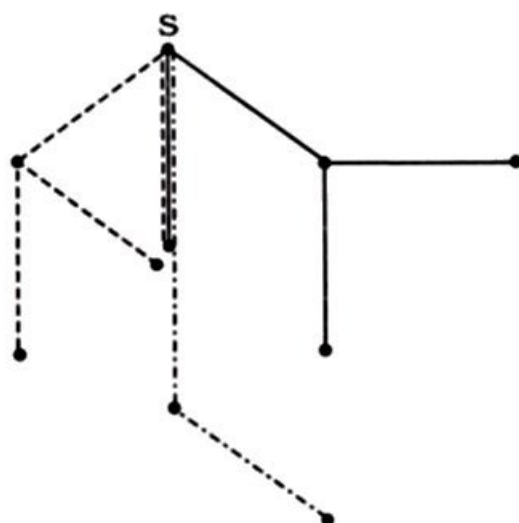
KOMPLES 1.

| | |
|---------------|-------|
| [kompleks-ik] | S, S |
| kompleks-owy | S, Ad |

¹² *Słownik psychologiczny*, red. W. Szewczuk, wyd. 2, Warszawa 1985.

¹³ Por. D. Buttler, *Problematyka badań...*, op.cit.

| | | |
|-----------------------------------|------------|-------------|
| kompleksow-ość | S, Ad, S | |
| [kompleksow-o] | S, Ad, Adv | |
| KOMPLEKS 2. | | |
| [kompleks-ik] | S, S | |
| [za-kompleks-(ać) (się)] | | |
| za-kompleks-(ić) (się)] | Supl. pot. | S, V |
| [zakompleks-enie] red. | | S, V, S |
| [zakompleks-ały] Supl. | | S, V, Ad |
| [zakompleks-ony] Supl. uż. przym. | | S, V, Ad |
| [KOMPLEKS 2. chem.] | | |
| [kompleks-on] chem. Sz. | | S, S |
| [kompleks<>-o/metria] Sz. | | S, S, S |
| [kompleksometr-yczny] Sz. | | S, S, S, Ad |



KOMPLEKS 1. — linia ciągła, KOMPLEKS 2. — linia przerywana,
KOMPLEKS 2. chem. — linia przerywana z kropkami

Analiza prawej strony zapisu (symbole) oraz spojrzenie na graf ilustrujący to gniazdo pozwalają od razu stwierdzić, że KOMPLEKS ma trzy drogi rozwoju derywacyjnego w swoich trzech znaczeniach. Derywaty od KOMPLEKSU 1. są tworzone głównie na ramieniu przymiotnikowym (łańcuchy S, Ad; S, Ad, S; S, Ad, Adv), ramię czasownikowe jest wypełnione derywatami od KOMPLEKSU 2. (łańcuchy S, V; S, V, S; S, V, Ad; S, V, Ad), natomiast znaczenie chemiczne jest podstawą dla derywatów na ramieniu rzeczownikowym (łańcuchy S, S; S, S, S; S, S, S, Ad). Zdecydowana większość to łańcuchy izolowane, wszystkie trzy znaczenia mają wspólny tylko jeden łańcuch: S, S. Należałoby jednak zwrócić uwagę na różnicę między usytuowanymi tu derywatami. *Kompleksik* to zdrobnienie utworzone od KOMPLEKSU 1 i 2 w sposób regularny. Znamienny jest fakt, że *kompleksik* notuje tylko jeden słownik (SJPDor), z przykładem opatrzonym kwalifikatorem *żart. iron.*, co wskazuje na okazjonalność tego

rzeczownika. Inaczej ma się rzecz z derywatem rzeczownikowym *kompleks*, o charakterze terminu, będącym podstawą dla następnego derywatu. Można więc go uznać za specyficzny dla tego właśnie znaczenia KOMPLESU.

Ze względu na to, że gniazdo KOMPLESU jest małe (po dwa, trzy lub cztery łańcuchy w poszczególnych znaczeniach, po cztery lub trzy derywaty), nie można tu obserwować sposobu rozłożenia derywatów na poszczególnych łańcuchach (ognisk derywacyjnych); zastosowanie obliczeń statystycznych też nie doprowadzi do miarodajnych wniosków. Podstawowym więc argumentem za homonimicznością *kompleksu* wynikającym z analizy gniazda słowotwórczego jest struktura tego gniazda pokazująca całkowicie różne (przymiotnikową, czasownikową i rzeczownikową) drogi rozwoju trzech znaczeń wyrazu w systemie słowotwórczym współczesnej polszczyzny.

Jeśli odwołamy się do znanej tezy J. Apresjana o wieloznaczności, która łączy skrajne zjawiska leksykalne — monosemię i homonimie¹⁴, to na pewno będziemy mogli umieścić *etykiety* 1. i 2. na biegunie homonimicznym. *Kompleks* znajduje się także na tym krańcu, ponieważ rozejście się znaczeń 1. i 2. widać wyraźnie na poziomie semantycznym, potwierdzają to także kryterium słowotwórcze i pozostałe wspomniane wyżej kryteria. Znaczenie trzecie jako specjalistyczne można by pominąć, ponieważ wchodzi ono raczej do zasobu polszczyzny ogólnej, jednak dokonana analiza upoważnia do wniosku o oddaleniu się od siebie także znaczeń 1. i 2. chem.

Przedstawione omówienie dwóch haseł wieloznacznych, których gniazda słowotwórcze wskazują na dokonujący się rozpad homonimiczny, potwierdza przydatność kryterium słowotwórczego jako kryterium pomocniczego w badaniu homonimii i polisemii. Natomiast ostrożność w formułowaniu wniosków końcowych jest spowodowana tym, że nie potrafimy jeszcze określić, co wyznacza koniec rozpadu homonimicznego znaczeń konkretnego wyrazu. Określenie takiego punktu pozwoliłoby na precyzyjniejsze i nieintuicyjne wnioski dotyczące stopnia takiego rozpadu. Następny krok badawczy to poszukiwanie granicy (strefy przejściowej) między wieloznacznością a homonimią.

¹⁴ J. Apresjan, *Semantyka leksykalna. Synonimiczne środki języka*, przeł. Z. Kozłowska, A. Markowski, Wrocław 1980, s. 238 i n.

B I B L I O G R A F I A

Małgorzata Bryja
Justyna Garczyńska
Grzegorz Seroczyński
(Warszawa)

PRZEGLĄD POLSKICH PRAC JĘZYKOZNAWCZYCH OGŁOSZONYCH DRUKIEM W ROKU 1999

Acta Universitatis Lodzensis. Folia Linguistica 39, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1999, s. 144.

Tom zawiera następujące rozprawy: H. Cychun, *Białoruski wariant języka kreolizowanego (trasianka)*; A.M. Fendor, *Rola rytmicznej i intonacyjnej struktury zdania w procesie tworzenia poezji na przykładzie „Wikliny” Leopolda Staffa*; K. Jachimowska, *Barokowość współczesnych tekstów telewizyjnych*; M. Mączyńska, *Funkcja perswazyjna tekstów publicystycznych (w artykułach z lat 1990-1993 zamieszczanych w „Niedzieli”)*; K.G. Popov, *Przestrzeń i czas w poezji Lwa Ozierowa*; J. Sosnowski, *O patronimikach chłopskich w imiennictwie rosyjskim XVI w.*; P. Stalmaszczyk, *Uwagi dotyczące angielskich czasowników oznaczających warunki atmosferyczne*; E. Szkudlarek, *Kontekstowa elipsa akomodowanych jednostronnie uzupełnień predykatu*; S. Tomaszewska, *O imionach koni hodowlanych okręgu łódzkiego*; *Z przeszłości polonistycznego językoznawstwa w UŁ*, materiały zebrała i przygotowała do druku E. Umińska-Tytoń.

Jan ADAMOWSKI, *Kategoria przestrzeni w folklorze. Studium etnolingwistyczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1999, s. 254.

Prezentowana praca przedstawia etnolingwistyczną metodę analizy struktury i poszczególnych składników przestrzeni występujących w polskich tekstach folklorystycznych. Obejmuje 14 rozdziałów zgrupowanych w trzech częściach. Część I zawiera dotychczasowy stan badań nad strukturą i podstawowymi parametrami przestrzeni. Część II to etnolingwistyczny opis semantyki typowych obiektów przestrzennych jak: góra, dół, dolina, jaskinia itd. Rozprawę zamykają rozdziały dotyczące form uobecniania i organizowania przestrzeni w tekście językowym i kulturowym, semantyki i organizacji przestrzeni obrzędu weselnego oraz sakralizacji przestrzeni w polskiej kulturze ludowej.

Aktualne kierunki traduktologii polskiej. Materiały z konferencji przekładoznawczej, pod red. P. Płusy, Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Częstochowie, Instytut Filologii Obcych, Międzyzakładowa Pracownia Badań Translatorycznych, Wydawnictwo WSP w Częstochowie, Częstochowa 1999, s. 132.

Prezentowana książka stanowi pokłosie konferencji traduktologicznej zorganizowanej w Częstochowie 11 maja 1998 r. przez Międzyzakładową Pracownię Badań Translatorycz-

nych Instytutu Filologii Obcych Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie. Na tom złożyły się następujące artykuły: R. Dyjak, *Specyfika tłumaczeń tekstów technicznych*; P. Fast, *Redaktor w przekładzie i jego rola wewnątrztekstowa*; A. Kaczmarek, *Les Exercices de traduction et l'ordinateur*; E. Kielb-Starczewska, *Nowa dziedzina studiów filologicznych „język biznesu” - aktualne koncepcje kształcenia w uczelniach wyższych*; A. Kozak, *Podstawy metodologiczne w śląskich publikacjach translatoologicznych*; G. Kurpanik-Malinowska, *Na początku był Mrożek. O przekładzie współczesnego dramatu niemieckiego na język polski*; J. Lukszyn, *O substracie lingwistycznym terminologii translatorskiej*; J. Ławnikowska-Koper, *Podjęcie funkcjonalne w translacji. Kilka uwag do teorii skoposu*; J. Maliszewski, *Warsztatowe problemy tłumaczeń specjalistycznych*; B. Matsili, *Le sort du français en République du Congo*; J. Pieńkos, *Miejsce przekładu w strategii komunikacji globalnej. Stan obecny i wizja przyszłości*; P. Płusa, *Metodologia czy technologia kształcenia tłumaczy. Kilka doświadczeń*; S. Podobiński, *Adaptacja zapożyczeń w polskim słownictwie technicznym w obrębie nazw osób*; H. Suzanne, *LA TRADUCTION, LA BELLE CAPTIVE: une enquête inconclue en littérature comparée*; M. Szczodrowski, *Kodematyczne aspekty problemów translatorskich*; M. Tryzna, *Tłumacz konferencyjny w Unii Europejskiej — wymogi indywidualne i metody kształcenia*; Z. Krzysztoforska-Weisswasser, *Praktyczne aspekty kształcenia tłumaczy*.

Jolanta ANTAS, *O kłamstwie i kłamaniu. Studium semantyczno-pragmatyczne*, Kraków 1999, s. 346.

Książka jest naukową monografią zjawiska kłamstwa. Rozpatruje kłamstwo z perspektywy współczesnego językoznawstwa, semantyki i teorii aktów mowy. Stanowi próbę sformułowania zasad retoryki kłamania, w której skład wchodzi strategię komunikacyjne, niezretelne sądy, fałszywe wnioski, przemilczenia, zatajenia, półprawdy, kłamstwa niewerbalne i wiele innych.

Atlas gwar wschodniosłowiańskich Białostoczczyzny, t. 7: *Leksyka 3*; pod red. I. Maryniakowej, Instytut Sławistyki — PAN, Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy, Warszawa 1999, s. 284.

Kolejny, siódmy tom *Atlasu* (a trzeci leksykalny) obejmuje słownictwo związane ze stosunkami pokrewieństwa, zawodami i życiem społecznym, cechami osobowymi oraz wierzeniami i obrzędami.

Ewa BAJOR, Eliza MADEJ, *Wśród ludzi i ich spraw. Kurs języka polskiego jako obcego dla humanistów*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa-Łódź 1999, s. 206.

Jest to podręcznik głównie dla cudzoziemców uczących się języka polskiego w związku z przyszłymi studiami akademickimi, głównie humanistycznymi. Część omawianych w nim zagadnień dotyczy sfery zainteresowań większości ludzi (edukacja, małżeństwo, rodzina, religia, stereotypy, uprzedzenia i zagrożenia cywilizacyjne). Autorki skupiły się na tym, co ogólne i typowe dla pisanej odmiany polszczyzny. Podręcznik zawiera piętnaście lekcji składających się z sześciu, siedmiu segmentów (gramatyka, słownictwo, słowotwórstwo, mówienie, pisanie i słuchanie). Na końcu umieszczono teksty nagrań, które są uzupełnieniem kursu.

Barbara BARTNICKA, Wojciech JEKIEL, Marian JURKOWSKI, Tatiana TICHOMIROWA, Danuta WASILEWSKA, Krzysztof WROCLAWSKI, *Мы учим польский. Начальный курс*, t. 1: *Тексты*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1999, s. 164.

Jest to rosyjska wersja pierwszego tomu podręcznika do nauki języka polskiego. Całość obejmuje dwa tomy: I — *Teksty* oraz II — *Komentarze i ćwiczenia*.

W pierwszym umieszczono 50 lekcji. Każda z nich składa się z tekstu, w którym wprowadza się nowy materiał gramatyczny i leksykalny, oraz słowniczka polsko-rosyjskiego. W tej części znajdują się także wiersze współczesnych poetów polskich oraz teksty popularnych polskich pieśni i piosenek wraz z nutami. Do podręcznika dołączone są 3 kasety magnetofonowe z nagraniami tekstów, wierszy i piosenek.

Na końcu tomu umieszczono indeks — alfabetyczny spis wszystkich słów wprowadzonych w podręczniku.

Barbara BARTNICKA, Wojciech JEKIEL, Marian JURKOWSKI, Tatiana TICHOMIROWA, Danuta WASILEWSKA, Krzysztof WROCLAWSKI, *Мы учим польский. Начальный курс*, t. 2: *Комментарии и упражнения*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1999, s. 480.

Tom drugi podręcznika do nauki języka polskiego ściśle związany jest z tomem pierwszym. Zawiera komentarze do tekstów zamieszczonych w tomie 1. oraz ćwiczenia wraz z prawidłowymi odpowiedziami.

Marek BERNACKI, Marta PAWLUS, *Słownik gatunków literackich*, wstęp prof. S. Jaworski, Park, Bielsko Biala 1999, s. 714.

Słownik obejmuje ponad 300 haseł, zawartych w ośmiu rozdziałach odpowiadających poszczególnym epokom historycznoliterackim, poczynając od starożytności grecko-rzymskiej, na wiek XX kończąc. W obrębie każdego okresu historycznego Autorzy przedstawili (przy zachowaniu porządku alfabetycznego) gatunki literackie, które albo dominowały, albo powstały w danym okresie. Każdy rozdział poprzedzony został charakterystyką odpowiedniej epoki.

Poszczególne artykuły słownikowe opracowane zostały według schematu: krótka definicja etymologiczna nazwy, poszerzony opis merytoryczny, cytowany utwór lub jego fragment oraz informacje o „nawiązaniach i kontynuacjach” omawianej formy w procesie historycznoliterackim, odsyłacze do gatunków i form pokrewnych.

Całość kończy się *Słownikiem trudniejszych terminów* oraz indeksami: gatunków i cytowanych dzieł.

Barbara BONIECKA, *Lingwistyka tekstu. Teoria i praktyka*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1999, s. 373.

Autorka tak charakteryzuje we wstępie swoją pracę:

„Celem pracy jest zebranie argumentów na rzecz hipotezy, że wypowiedzi potoczne na wzór komunikatów pisanych można traktować jako teksty, jako konstrukty tekstowe, czyli

całości komunikacyjne zewnętrznie i wewnętrznie zorganizowane, dające się również wyodrębnić ze względu na jedność obszaru rzeczywistości pozajęzykowej, do którego się treściowo odnoszą, lub zdradzające dążność do bycia taką całością. Tekstowość wypowiedzi potocznych zasadza się na ich związku z naturalnymi okolicznościami, które je wywołały, na ich sytuacyjności. (...)

Praca ma charakter wysoce materiałowy. Wszystkie rozważane kwestie i problemy są bogato ilustrowane. Przykłady użycia języka podawane są i w skromnych, i w bardzo obszernych kontekstach, w zależności od potrzeby. Na końcu, w aneksie, wymienia się je ponownie w kolejności narzuconej przez poszczególne rozdziały, dodatkowo numeruje się je. Wywody są potwierdzane zwykle kilkoma przykładami, autorka wychodzi bowiem z założenia, że służy to obiektywizacji przedstawionych sądów. (...)

Książkę uzupełnia spis przedmiotowej literatury" (s. 712).

Stanisław BORTNOWSKI, *Warsztaty dziennikarskie*, Wydawnictwo Stentor, Warszawa 1999, s. 190.

Książka zaciekawi zarówno uczniów, jak i nauczycieli polonistów. W formie wykładu przedstawione są w niej podstawowe wiadomości potrzebne do rozwijania własnego warsztatu dziennikarskiego. Omówione zostały tu reguły tytułowania i dzielenia tekstu, sposoby redagowania informacji i najważniejsze publicystyczno-literackie formy wypowiedzi: felieton, recenzja, wywiad, reportaż. Wszystko ilustrowane odpowiednimi przykładami z prasy.

Wiesław BORYŚ, *Czakawskie studia leksykalne. Dziedzictwo prasłowiańskie w słownictwie czakawskim*, *Język na pograniczach* 21, Instytut Sławistyki — PAN, Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy, Warszawa 1999, s. 186.

Przedmiotem analizy w prezentowanej książce są dialektyzmy czakawskie przede wszystkim końca XIX i całego niemal XX wieku. Autor rozpatruje w kolejnych rozdziałach publikacji leksemę pochodzenia prasłowiańskiego ograniczone do dialektu czakawskiego, leksemę pochodzenia prasłowiańskiego znane dialektowi czakawskiemu i innym dialektom chorwackim i serbskim, takim jak kajkawski i sztokawski, archaiczne postaci morfologiczne zachowane w dialekcie czakawskim, czakawskie derywaty od leksemów prasłowiańskich nie zachowanych w dialekcie i wreszcie leksemę starochorwackie zachowane w gwarach czakawskich. W *Zakończeniu* znajdujemy omówienie geografii wyrazów czakawskich pochodzenia prasłowiańskiego oraz prasłowiańskich leksemów kontynuowanych w dialekcie czakawskim.

Pius Czesław BOSAK OP, *Postacie Biblii. Słownik - konkordacja*, t. I, Wydawnictwo „W Drodze”, Poznań 1999, s. 736.

Jest to pierwszy z dwunastu tomów słownika — konkordacji postaci biblijnych, których imię było choć raz wspomniane w Starym bądź Nowym Testamencie.

Poszczególne hasła ułożono w porządku alfabetycznym. Każde z nich ma następującą budowę:

- 1) imię — forma hasłowa;
- 2) liczba użyc w Piśmie Świętym;

- 3) odnośniki do miejsc, w których pojawia się dane imię;
 - 4) znaczenie i pochodzenie imienia;
 - 5) informacje o osobie noszącej to imię;
 - 6) wszystkie teksty ze Starego i Nowego Testamentu, ukazujące daną postać.
- Słownik w pełnej edycji będzie zawierał ok. 3500 haseł.

Marian BUGAJSKI, *Pół wieku kultury języka w Polsce (1945-1995)*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1999, s. 198.

Książka ma układ problemowy i chronologiczny. Napisana jest w sposób przystępny, co sprawia, że mogą z niej skorzystać wszyscy, którym bliski jest język ojczysty. Autor przedstawił w niej rozwój ważniejszych koncepcji dotyczących językoznawstwa normatywnego, bogactwo nurtów badawczych i postaw metodologicznych.

Zdzisław CHLEWIŃSKI, *Umysł. Dynamiczna organizacja pojęć. Analiza psychologiczna*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1999, s. 320.

Autor analizuje krytycznie współczesne modele umysłu i pojęć, uwzględniając aktualny stan badań w tej dziedzinie, a także filozoficzne aspekty omawianej problematyki.

Stanisława CHOJNACKA, *Możliwość a warunek (analiza znaczeniowa wybranych środków leksykalnych w języku polskim i rosyjskim)*, Wydawnictwo Uczelniane Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy, Bydgoszcz 1999, s. 98.

Omawiana książka jest publikacją (z niezbędnymi zmianami) pracy doktorskiej Autorki, która przedstawia ją następująco:

„Przedkładana praca wpisuje się w nurt badań nad wyrażeniami z komponentem „możliwość” jako kolejna kropla dodana do innych, zanalizowanych już (często w postaci definicji cząstkowych) wyrażen z tym komponentem.

W dwóch pierwszych częściach książki dotyczących przeglądu istniejącej literatury o „możliwości” staraliśmy się nie tuszować, nie ukrywać i nie usuwać w cień nie poruszonych w pracy zagadnień.

W przedstawionych eksplikacjach wyrażen jesteśmy wierni metodologicznym założeniom semantycznej analizy wyrażen języka naturalnego spotykanym w pracach A. Wierzbickiej, A. Bogusławskiego, M. Grochowskiego oraz innych autorów pozostających pod ich wpływem. (...)

Językiem wyjściowym analizy jest — na co wskazuje już sam tytuł pracy — język polski. Język rosyjski bardzo często pozostaje w jego cieniu, co zostało uwarunkowane podobieństwem zarówno formalnym, jak i semantycznym wyrażen w obu językach, jak też tym, że dla pełnego zestawienia interesujących nas wyrażen obu języków istniejące prace na temat języka rosyjskiego są zbyt szczupłe” (s. 9-10).

Compendium ferculorum albo zebranie potraw przez urodzonego Stanisława Czernieckiego, Biblioteka Tradycji Literackich nr 24, Collegium Columbinum, Kraków 1999, s. 6 (nienumerowanych) + 104 + XII.

Jest to faksymile bodaj pierwszej polskiej książki kucharskiej, wydanej w 1682 roku w Krakowie.

Magdalena DANIELEWICZOWA, *Mowa polska*, Stentor, Warszawa 1999, s. 224.

Jest to podręcznik do nauki o języku polskim dla pierwszej klasy gimnazjum. Zgodnie z wymogami reformy Autorka starała się połączyć zagadnienia języka z nauczaniem literatury i kultury. Ćwiczenia językowe zostały zgrupowane wokół tekstów literackich poruszających uniwersalne problemy człowieka. Dzięki temu jest to książka niezależna od podręcznika literatury.

Niewątpliwą jej zaletą jest atrakcyjna szata graficzna.

Grażyna DEMENKO, *Analiza cech suprasegmentalnych języka polskiego na potrzeby technologii mowy*, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Seria Językoznawstwo Stosowane nr 17, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 1999, s. 232.

„Niniejsze opracowanie dotyczy zagadnień związanych z analizą akustyczną cech suprasegmentalnych mowy (głównie intonacji), z ich modelowaniem, klasyfikacją oraz automatycznym rozpoznawaniem. Lingwistyczne podstawy analiz cech suprasegmentalnych mowy zawarte w rozdziale 2. mają na celu wyjaśnienie najważniejszych pojęć z dziedziny przedmiotu stosowanych w dalszej części opracowania.

W rozdziale 3. przedstawiono główne aspekty fizjologicznych uwarunkowań oraz słuchowej percepcji wybranych, fizycznych parametrów sygnału mowy. (...)

Złożoność, wieloaspektowość badań nad modelowaniem cech suprasegmentalnych, szczególnie w zobiektywizowaniu ich opisu wymagają analizy porównawczej z badaniami dla innych języków. Z uwagi na brak w języku polskim publikacji ujmującej syntetycznie obecny stan wiedzy w zakresie suprasegmentaliów, część niniejszego opracowania (rozdziały 4. i 5.) poświęcono przedstawieniu uniwersalnej problematyki suprasegmentaliów mowy dla różnych języków oraz dokonaniu oceny stanu badań związanych z tematyką pracy prowadzonej na świecie. Rozdział 4. zawiera akustyczno-percepcyjne podstawy opisu cech suprasegmentalnych mowy oraz wyznaczników akcentu i granicy frazy. W rozdziale 5. przedstawiono oparte na kryteriach fonetyczno-akustycznych najczęściej wykorzystywane opisy oraz modele intonacji opracowane na świecie.

Rozdział 6. dotyczy definicji akcentu oraz frazy suprasegmentalnej. (...)

W dalszej części pracy (rozdziały 7., 8. oraz 9.) przedstawiono analizę akustyczną cech suprasegmentalnych języka polskiego w wypowiedziach dialogowych. Rozdział 10. poświęcono akustycznej analizie suprasegmentaliów w mowie ciągłej. Zweryfikowano hipotezy postawione w rozdziale 6. na poziomie fizycznym, percepcyjnym i strukturalnym.

Problematykę związaną z ekstrakcją cech suprasegmentalnych, parametryzacją konturu intonacyjnego przedstawiono schematycznie w rozdziale 11. (...)

Rozdział 12. poświęcono omówieniu założeń do automatycznej analizy akcentu według ustalonego wcześniej, na podstawie przesłanek lingwistyczno-akustycznych, modelu frazy intonacyjnej. Opracowano i zweryfikowano eksperymentalnie strukturalną parametryzację

zmian wysokości tonu. Schemat klasyfikacji akcentów rdzennych i pobocznych ustalono z wykorzystaniem klasycznej sieci neuronowej typu MLP (Multiplayer Perceptron).

W rozdziale 13. przedstawiono projekt sieci neuronowej do klasyfikacji 12 struktur intonacyjnych w wypowiedziach dialogowych i 6 struktur intonacyjnych w tekstach czytanych. (...)

Podstawowe zasady sterowania intonacją, przetestowane praktycznie w układzie syntezy, przedstawiono w rozdziale 14. Wskazano możliwości modyfikacji i implementacji reguł modelowania akcentu rdzennego oraz akcentów pobocznych.

Kierunki analizy suprasegmentaliów w różnych dziedzinach nauki omówiono w podstawowym zarysie w rozdziale 15." (s. 12-14).

Jaques DERRIDA, *O gramatologii*, przeł. B.Banasiak, Wydawnictwo KR, Warszawa 1999, s. 412.

Publikacja ta poświęcona jest problemom wzajemnych stosunków mowy i pisma. Autor analizuje formy pomijania i lekceważenia znaku pisanego przez naszą kulturę i różnice zachodzące między tymi zjawiskami. Dużo miejsca poświęcono tu historii samego pisma, problemom eseju i teatru.

Krystyna DŁUGOSZ-KURCZABOWA, Stanisław DUBISZ, *Gramatyka historyczna języka polskiego. Słownictwo*, Uniwersytet Warszawski, Wydawnictwo Dydaktyczne Wydziału Polonistyki, Warszawa 1999, s. 104.

Tom rozszerza wiadomości zawarte w podręczniku *Gramatyka historyczna języka polskiego. Podręcznik dla polonistów* obojga Autorów o zagadnienia z zakresu słownictwa historycznego. „Przydatność tego opracowania — piszą Autorzy — widzimy zarówno w analizach tekstów staropolskich i średniopolskich, jak i na zajęciach z historii języka podejmujących problematykę rozwoju systemu językowego polszczyzny” (s. 5).

Krystyna DŁUGOSZ-KURCZABOWA, Stanisław DUBISZ, *Gramatyka historyczna języka polskiego w testach, ćwiczeniach i tematach egzaminacyjnych*, Wydawnictwo Harmonia, Gdańsk 1999, s. 160.

Książka jest uzupełnieniem podręcznika *Gramatyka historyczna języka polskiego. Podręcznik dla studentów polonistyki* obojga Autorów, „jest swego rodzaju przewodnikiem — jak piszą Autorzy — po problematyce, która — z pozoru — może wydawać się trudna i hermetyczna, ale po „bliższym poznaniu” okazuje się bardzo przydatna dla polonisty-filologa. Opracowane przez nas testy, ćwiczenia i tematy — w naszym zamierzeniu — koncentrują się na zagadnieniach najtrudniejszych, służą utrwalaniu i uzupełnianiu najważniejszych wiadomości. Odpowiedzi, które zamieszczamy na końcu opracowania, pozwalają ocenić uczącym się, czy ich wiedza jest wystarczająca i pewna” (s. 3).

Александр Д. ДУЛИЧЕНКО, *Этносоциоллингвистика „Перестройки” в СССР. Антология запечатленного времени*, Verlag Otto Sagner, München 1999, s. 583.

Książka składa się z sześciu rozdziałów.

W pierwszym zamieszczono informacje na temat wszystkich narodów ZSRR oparte na ostatnim spisie ludności, przeprowadzonym w 1989 roku. Dane w formie tabel znajdują się na końcu książki. W rozdziale drugim umieszczono teksty oficjalnych wystąpień pisarzy na zjazdach i plenach, zwracając uwagę na ewolucję zagadnień w nich poruszanych oraz sposób wyrażania myśli. Trzeci rozdział antologii poświęcony jest małym językom ZSRR, czwarty — roli języka rosyjskiego w funkcjonowaniu radzieckiego imperium. Kolejny omawia zagadnienia onomastyczne oraz proces powrotu do dawnych nazw własnych. W ostatnim — najobszerniejszym rozdziale — autor zamieścił dokumenty prawne regulujące kwestie językowe, zarówno ogólnopaństwowe, jak i obowiązujące w poszczególnych republikach radzieckich.

Andrzej DYSZAK, *Językowe wyrażenia zjawisk emisji światła*, Wydawnictwo Uczelniane Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy, Bydgoszcz 1999, s. 198.

„Praca niniejsza poświęcona jest zagadnieniom wyrażania we współczesnej polszczyźnie informacji o obserwowalnych w realnie istniejącym świecie zjawiskach związanych z emisją światła” (s. 7). We wstępie Autor prezentuje sposób rozumienia relacji między językiem a zdarzeniami z rzeczywistości pozajęzykowej i wyjaśnia podstawowe terminy fizyczne. Następnie omawia semantyczną strukturę nazw zjawisk emisji światła. W rozdziale II opisuje wyrażenia centralne, struktury zdaniowe, jednostki leksykalne i synonimy dotyczące omawianych wcześniej zjawisk. W rozdziale III omawia homonimy, potem różnice gramatyczne i semantyczne opisywanych dotychczas wyrażen.

Encyklopedia językoznawstwa ogólnego, pod red. Kazimierza Polańskiego, wyd. II poprawione i uzupełnione, Zakład Narodowy im. Ossolińskich. Wydawnictwo, Wrocław-Warszawa-Kraków 1999, s. 732.

Nowe wydanie *Encyklopedii*, która zgodnie z zamierzeniami Autorów stanowi kompendium wiedzy z zakresu językoznawstwa ogólnego ucieszy studentów filologii i wszystkie osoby interesujące się językoznawstwem, które chciałyby mieć tę publikację w swojej bibliotece. Podobnie jak poprzednie, zawiera ona hasła dotyczące m.in. teorii języka, fonetyki, fonologii, morfologii oraz gramatyki porównawczej.

Janina FRAS, *Dziennikarski warsztat językowy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1999, s. 140.

W informacji na okładce książki czytamy:

„Podręcznik przeznaczony jest do praktycznego kształcenia (...) umiejętności pisania. Zawiera podstawowe wiadomości warsztatowe o sporządzaniu opisów, definicji, porównań i streszczeń, o rodzajach akapitów i nagłówków, o najważniejszych gatunkach dziennikarskich wypowiedzi informacyjnych i publicystycznych. Wiedzę teoretyczną połączono z przykładami i ćwiczeniami wdrażającymi do świadomego posługiwania się polszczyzną”.

Stefan FRYDRYCHOWICZ, *Proces mówienia. Wybrane psychologiczne aspekty na przykładzie interpretacji zdania niejednoznacznego*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. A. Mickiewicza, Poznań 1999, s. 192.

Książka dotyczy procesu mówienia i procesu realizacji intencji, jej celem jest opisanie i zbadanie zależności między tymi procesami. Autor skupił się na aspekcie psychologicznej realności procesu realizacji intencji i rozpatrzył jego rolę wobec procesu mówienia. W kolejnych rozdziałach omówił zagadnienia związane z psychologicznym rozumieniem procesu mówienia. „Wychodząc od językowych podstaw mowy — pisze Autor — i wzajemnych zależności między językiem — mową — mówieniem i komunikacją, starano się pokazać, na czym polega integracyjny charakter procesu mówienia” (s. 7). W następnym rozdziale przedstawił pojęcie intencji i wyjaśnił na czym polega jej realizacja podczas mówienia. Rozdziały 2., 3., 4. mają charakter teoretyczny, rozdział 5. jest poświęcony rozstrzygnięciu problemów badawczych i interpretacji zdań niejednoznacznych. Pracę kończą przypisy, aneksy i bibliografia.

Michał GŁOWIŃSKI, *Końcówka (czerwiec 1985 - styczeń 1989)*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1999, s. 418.

„Książka (...) stanowi zamknięcie cyklu zapisów poświęconych nowomowie” (s. 5) — wcześniejsze tomy to: *Marcowe gadanie* (1991), *Peereliada* (1993) i *Mowa w stanie obłądzenia* (1997).

Autor podzielił omawianą książkę na dwie części. Obie zawierają spostrzeżenia dotyczące często używanych w prasie i propagandzie słów i zwrotów oraz komentarze do wybranych tekstów publicystyczno-politycznych, z tym że pierwsza obejmuje notatki z lat 1985-1987, druga — z roku 1988 i 1989.

Gramatyka komunikacyjna, pod red. A. Awdiejewa, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa-Kraków 1999, s. 173.

Prezentowana książka zawiera artykuły pracowników naukowych Uniwersytetu Jagiellońskiego, poświęcone gramatyce komunikacyjnej. „Zbiór (...) ma na celu zaproponowanie dyskusji na temat metodologii opisu języka naturalnego i jest przeznaczony szczególnie dla młodych językoznawców, dla których wybór orientacji badawczej jest problemem otwartym” (s. 8). Książka zawiera następujące prace: K. Korzyk, *Język i gramatyka w perspektywie „komunikatywizmu”*; A. Awdiejew, *Standardy semantyczne w gramatyce komunikacyjnej (teoria i zastosowanie)*; D. Szumska, *W poszukiwaniu standardów semantycznych*; K. Korzyk, *„Poznawcze” reprezentacje zjawisk znaczeniowych a „gramatyka komunikacyjna”*; A. Awdiejew, *Leksykon w gramatyce komunikacyjnej*; R. Rodak, *Metonimia w specyfikacji przestrzennej*.

Iryda GREK-PABISOWA, *Staroobrzędowcy. Szkice z historii, języka, obyczajów*, Instytut Sławistyki — PAN, Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy, Warszawa 1999, s. 346.

„Książka składa się z 28 artykułów i rozpraw, które powstawały i były publikowane w latach 1958 do 1997, obecnie poza pewnymi skrótami nie preredagowanych, oraz dwu

dotychczas nie ogłoszonych drukiem. Jest to owoc czterdziestu lat badań i zainteresowań autorki historią, językiem i kulturą etnicznej grupy Rosjan-staroobrzędowców w Polsce" (s. 9). Prezentowane artykuły zgrupowane zostały w następujących działach: I. Światowe migracje staroobrzędowców od wieku XVII do czasów współczesnych; II. Staroobrzędowcy, starowiercy, filiponi — grupa etniczno-językowa w Polsce; III. Wspólne cechy rozwoju dialektu staroobrzędowców osiadłych poza ojczyznę; IV. Cechy gwary staroobrzędowców w Polsce; V. Język a kultura staroobrzędowców; VI. Staroobrzędowcy w badaniach polskich. Na końcu książki zamieszczono bibliografię polskich prac na temat staroobrzędowców oraz bibliografię prac Irydy Grek-Pabisowej za lata 1958-1998.

Ilustrowany słownik języka polskiego, pod red. E. Sobol, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1999, s. 1160.

Słownik nawiązuje do przedwojennego *Słownika ilustrowanego języka polskiego* Michała Arcta. Jego podstawę stanowi współczesne słownictwo poszerzone o wyrazy pochodzenia obcego, które w ostatnich latach wzbogaciły polszczyznę. Zawiera także najczęściej używane terminy dwuwyrazowe i związki frazeologiczne, informacje o odmianie, wymowie i pochodzeniu wyrazów.

W pierwszym dziale podane zostały tabele form fleksyjnych (przy haśle, jeśli nie zostały podane bezpośrednio przy nim niektóre formy fleksyjne, zostały umieszczone odsyłacze do tych tabel). Drugi dział stanowi słownik ułożony w porządku alfabetycznym.

Jest to słownik przeznaczony dla szerokiego grona użytkowników: uczniów, studentów, ludzi o różnym wykształceniu, pracujących w różnych zawodach.

Indeks alfabetyczny wyrazów z kartoteki „Słownika gwar polskich”, t. 1: A-O, s. 526; t. 2: P-Ż, pod red. J. Reichana, Polska Akademia Nauk, Instytut Języka Polskiego, Kraków 1999, s. 641.

Indeks zawiera około 240000 haseł. Są to: hasła wydanych już drukiem 5 tomów *Słownika gwar polskich*; wyrazy gwarowe z partii alfabetycznej A — *Dojrzewać (się)*, zebrane do Suplementu wspomnianego słownika, ale także te, które znajdują się w kartotece SGP w partii alfabetycznej *Dojrzewanie — Żyzoł*.

Indeks będzie przydatny w ustaleniu poświadczeń danego wyrazu w gwarach polskich.

In memoriam Alfredi Zaręba et Josephi Reczek w dziesiątą rocznicę śmierci, red. nauk. H. Mieczkowska, PAN — Oddział w Krakowie, Prace Komisji Językoznawstwa nr 51, Wydawnictwo Oddziału PAN, Kraków 1999, s. 173.

Księga pamiątkowa poświęcona pamięci dwóch wybitnych krakowskich Uczonych obejmuje następujące prace: F. Sławski, *Wspomnienie o Alfredzie Zarębie i Józefie Reczku*; F. Ziejka, *Pamięci Profesora Alfreda Zaręby i Docenta Józefa Reczka*; J. Rusek, *Dokonania sławistyczne Alfreda Zaręby*; H. Kurek, *Profesor Alfred Zaręba — socjolingwista*; H. Mieczkowska, *Profesor Alfred Zaręba — leksykolog*; M. Kucala, *Jak się zmieniają badania historycznojęzykowe*; L. Selimski, *Z imion chrześcijańskich katolików bułgarskich: „Alfred” i „Józef”*; J. Reichan, *O słowotwórstwie gwar śląskich w „Atlasie językowym Śląska” Alfreda Zaręby*; B. Oczkowa,

Udział Profesora Alfreda Zaręby w pracach nad „Karpackim atlasem dialektologicznym”; I. Ripka, O *príprave* wydania „Oravského Slovníka” Alfreda Zaręby; K. Pisarkowa, „Jeno” w nie skończonym tekście Józefa Reczka o polskim hymnie; M. Brzezina, Niezrealizowany projekt socjolingwistyczny Józefa Reczka; A. Bochnakowa, Rękopiśmienna gramatyka polska z XVIII wieku w zbiorach Biblioteki Narodowej w Paryżu; W. Boryś, Zróznicowanie geograficzne archaicznej warstwy leksyki czakawskiej pochodzenia prastłowiańskiego; W. Mańczak, Nieregularności w końcówkach staro-cerkiewno-słowiańskich; W. Witkowski, Nie tylko o gronostaju; A. Cieślakowa, Stopień prawdopodobieństwa etymologii onomastycznych; B. Cynarska-Chomicka, Słoweński dialekt doliny rzeki Rezja i jego system fonologiczny; A. Fałowski, Język ukraiński w „Słowniku Katarzyny II”; T.Z. Orłoś, Czeskie i polskie frazeologizmy z nazwami barw neutralnych; E. Solak, Funkcjonowanie nazw kolorów we współczesnym języku bułgarskim; J. Waniakowa, Frazeologia „da(wa)ć (się)” w gwarach polskich; E. Komorowska, Badania slawistyczne Wiktora Grigorowicza w zakresie językoznawstwa.

Język. Teoria — dydaktyka. Materiały 21. konferencji językoznawczej zorganizowanej w Trzciny k. Jasta w dniach 27-29 maja 1998 roku, pod red. B. Greszczyk, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Rzeszów 1999, s. 349.

Tom zawiera artykuły prezentujące osiągnięcia badawcze z różnych dziedzin językoznawstwa, zebrane w następujących działach: 1. Zagadnienia ogólne; 2. Historia języka i dialektologia; 3. Onomastyka; 4. Bibliistyka; 5. Leksykologia i leksykografia; 6. Semantyka; 7. Pragmatyka i socjolingwistyka; 8. Stylistyka; 9. Dydaktyka.

Wojciech KAJTOCH, *Świat prasy alternatywnej w zwierciadle jej słownictwa*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1999, s. 152.

Jest to próba analizy językowej zinów (nazwa utworzona od terminu *fanzin* — skrót od angielskiego: *fanatic magazine* — czasopismo miłośników — tj. fanów). „Praca podzielona jest na cztery rozdziały. Pierwszy — ma charakter wstępny, omawia założenia oraz wskazuje na charakterystyczne dla omawianych czasopism eksperymenty ortograficzne, drugi przedstawia napotkaną na tych łamach terminologię muzyczną, trzeci, analizując słownictwo, próbuje dociec charakterystycznych elementów światopoglądu członków danej subkultury, czwarty pokazuje, jak autorzy zinów gospodarują leksykalnymi zasobami polszczyzny”. Całość zamyka indeks, który zawiera materiał językowy zaprezentowany w tej pracy.

Tomasz KARPOWICZ, *Szkolny słownik ortograficzny współczesnego języka polskiego*, Delta, Warszawa 1999, s. 561.

Słownik przeznaczony jest dla uczniów wszystkich typów szkół. Zawiera ponad 30 tysięcy haseł. Odnotowuje zarówno wyrazy potoczne, jak i specjalistyczne, z którymi uczniowie mogą spotkać się na co dzień. W słowniku zamieszczono zasady pisowni i interpunkcji w formie przystępnej dla uczniów.

Władysław KOPALIŃSKI, *Słownik wydarzeń, pojęć i legend XX wieku*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1999, s. 527.

Słownik stanowi — według słów Autora — indywidualny wybór tematów, którym w większości przypadków kierowała wartość nazwy jako sygnału. Zarówno wybór, jak i treść haseł są próbą oddania charakteru, atmosfery, wydarzeń i przesądów, mentalności, kolorytu i swoistości tego wieku, próbą spojrzenia na ten okres z zewnątrz, bez emocjonalnego wkładania się w jego kontrowersje i konflikty (s. 5-6).

Józef KOŚC, *Polszczyzna południowokresowa na polsko-ukraińskim pograniczu językowym w perspektywie historycznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1999, s. 224.

Książka porusza problem odrębności regionalnych języka polskiego na polsko-ukraińskim pograniczu językowym (dawna ziemia chełmska i województwo bełskie). „Polsko-ukraińskie pogranicze w tym regionie — pisze Autor — charakteryzowało się zmienną przynależnością polityczną i wyznaniową, zróżnicowanym składem etnicznym, nawarstwiającymi się falami osadnictwa polskiego i ukraińskiego, a także wzajemnym przenikaniem się kultur Słowian wschodnich i zachodnich. Przejawem podziałów etnicznych społeczności pogranicza było używanie przez tę społeczność języka polskiego i ukraińskiego, a przejawem wielowiekowej asymilacji powstawanie terytorialnej odmiany języka polskiego nasyconej cechami lokalnymi. Poszukiwanie historycznych i współczesnych znamion owej lokalnej asymilacji w języku polskim jest przedmiotem niniejszej pracy. Zasadne są bowiem pytania o konsekwencje polsko-ukraińskich kontaktów językowych dla języka polskiego i o procesy ewolucyjne polszczyzny na obszarze peryferyjnym” (s. 8).

Bogusław KREJA, *Słowotwórstwo polskie na tle słowiańskim. Studia*, t. 2, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 1999, s. 227.

Książka zawiera rozprawy i artykuły, przedrukowane z różnych czasopism, a poświęcone głównie problemom słowotwórstwa rzeczowników, ujętym na szerokim tle słowiańskim. Są to: *Słowotwórcze związki polszczyzny z innymi językami słowiańskimi*; *Rozwój formacji na po-^oe typu pojezierze, Pomorze w języku polskim na tle innych języków słowiańskich*; *Formacje na -anin i -an w języku polskim i innych językach słowiańskich*; *Zdrobnienia na -(e)czek typu chłopieczonek w gwarach i historii języka polskiego (na tle słowiańskim)*; *Formacje apelatywne i imienne na -osz w języku polskim i innych językach słowiańskich. Antroponimiczna geneza przyrostka -osz*; *Formacje na -iniec typu babiniec, krowiniec w języku polskim (na tle słowiańskim)*; *Formacje na -aszek typu wujaszek, kuraszek w języku polskim i innych językach słowiańskich*; *O pewnych różnicach w zakresie funkcji przyrostka -ina (-izna) w językach słowiańskich (Nazwy języków i formacje odnazwiskowe)*; *Przyrostek -ownia w języku polskim i innych językach słowiańskich*; *Rzeczowniki z przyrostkiem -niczy w języku polskim i w innych językach słowiańskich*; *Wyraz morze i jego derywaty w języku polskim i w innych językach słowiańskich*; *Przymiotniki od rzeczowników zapożyczonych typu gramatyka, egoizm // egoista, biologia w językach słowiańskich*; *Kaszubskie i innosłowiańskie przymiotniki typu małuszki 'małuśki'*; *Czasowniki zdrobniałe na -k- w dialektach polskich oraz w innych językach słowiańskich*; *Nomina agentis na -cel i -cer w języku górnołużyckim*; *Przyrostek -t- — osobliwość słowotwórcza w tworzeniu macedońskich liczebników porządkowych*.

Grażyna KRYSZCZUK, *Świadomość językowa i kompetencja komunikacyjna Niemców na Dolnym Śląsku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1999, s. 195.

W rozprawie swej G. Kryszczuk przedstawia sytuację socjolingwistyczną Niemców mieszkających na Dolnym Śląsku oraz opis używanego przez nich języka niemieckiego. Kolejno opisane zostały historyczne i społeczne przyczyny wielojęzyczności na Dolnym Śląsku, język niemiecki i dialekty niemieckie na terenie Śląska, badane środowisko z uwzględnieniem współczesnej sytuacji językowej, wreszcie wynikające z kontaktu językowego cechy fonetyczne, morfologiczne, składniowe i leksykalne charakteryzujące język niemiecki dolnośląskiej mniejszości. Ostatnia część pracy poświęcona jest socjolingwistycznym aspektom badania mowy Niemców dolnośląskich.

Tomasz P. KRZESZOWSKI, *Aksjologiczne aspekty semantyki językowej*, Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 1999, s. 96.

W książce zamieszczono teksty trzech wykładów wygłoszonych przez Profesora T.P. Krzeszowskiego w dniach 5-7 października 1998 r. na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu w ramach cyklu Wykłady Kopernikańskie w Humanistyce. Są to: *Miejsce aksjologii w semantyce kognitywnej; O znaczeniu przymiotników „dobry” i „zły”; Metaforyka etyki chrześcijańskiej*.

Anna KRZYŻANOWSKA, *Polska i francuska frazeologia śmierci*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1999, s. 120.

W pracy tej poddano analizie porównawczej polskie i francuskie frazeologizmy dotyczące śmierci. Źródłem materiałowym pracy były największe słowniki ogólne obu języków, dwujęzyczne słowniki frazeologiczne, słowniki tematyczne i teksty współczesne, a także baza danych L'Institut National de la Langue Française i kartoteka zwrotów frazeologicznych Zakładu Językoznawstwa Ogólnego UMCS. Materiał obejmuje około 900 jednostek frazeologicznych (500 francuskich, 400 polskich). Książka zawiera informacje ogólne z zakresu frazeologii, omówienie luźnych połączeń z komponentami *umrzeć*, *śmierć*, *mourir*, *la mort*, metonimiczne i metaforyczne określenia faktu śmierci, jej personifikacje i animizacje oraz omówienie zwrotów uwznioślających i deprecjonujących śmierć. Znajdziemy tu również informacje pragmatyczne dotyczące przynależności omawianych związków do określonej odmiany stylistycznej języka i ich zabarwienia emocjonalnego. Cytowane przykłady francuskie zostały opatrzone polskimi ekwiwalentami.

Księga cytatów czyli skarbczyk mądrości wszelkiej pełni, Czytelnikom dla nauki i rozrywki ofiarowany, pod red. J. Matusiaka i J. Rohozińskiego, Warszawskie Wydawnictwo Literackie MUZA SA, Warszawa 1999, s. 544.

„*Księga cytatów* — czytamy w notce wydawniczej — jest niezwykle bogatym zbiorem złotych myśli, skrzydlatych słów i utrwalonych w języku powiedzeń. Pochodzą one zarówno z literatury polskiej, jak i z Biblii, z literatur antycznych oraz z tych literatur narodowych, które miały decydujący wpływ na kształtowanie się kultury angielskojęzycznej, niemieckojęzycznej,

hiszpańskojęzycznej, rosyjskiej i włoskiej. Cytaty tak są dobrane, aby przemawiały do współczesnego czytelnika nie tylko głębią myśli, ale i pięknym lapidarnym sformułowaniu. *Księga cytatów* może być źródłem inspiracji dla wszystkich, którzy pragną, aby ich wypowiedzi zostały wzbogacone bezpośrednim odwołaniem się do wielkiej tradycji europejskiego piśmiennictwa".

Zofia KURZOWA, *Ilustrowany słownik podstawowy języka polskiego wraz z indeksem pojęciowym wyrazów i ich znaczeń*, indeks pojęciowy oprac. J. Wiñarska, Universitas, Kraków 1999, s. XLII + 560.

Słownik obejmuje współczesne słownictwo podstawowe języka polskiego (około 5000 wyrazów).

Do słownika dołączono *Wiadomości gramatyczne* — najważniejsze reguły wymowy, wykaz wymian głosek, omówienie głównych kategorii gramatycznych części mowy.

„Słownik — informuje Autorka — składa się z dwóch części: pierwsza ułożona jest alfabetycznie, część druga według klas pojęciowych.

W części alfabetycznej niektóre najczęstsze kategorie wyrazów pochodnych znajdują się w jednym artykule hasłowym z wyrazami, od których zostały utworzone, a to:

- 1) rzeczowniki utworzone od czasowników przyrostami *-anie*, *-enie*, *-ecie*, oznaczające czynności lub stany, np. *chodzenie* znajduje się przy *chodzić* (...);
- 2) nazwy istot rodzaju żeńskiego utworzone od nazw istot płci męskiej, np. *nauczycielka* przy *nauczyciel* (...);
- 3) nazwy zdrobniałe, np. *domek* przy *dom* (...);
- 4) przymiotniki utworzone od rzeczowników oznaczające różnego rodzaju relacje do nich, np. *asystencki* przy *asystent* (...);
- 5) przysłowki utworzone od przymiotników, np. *głośno* przy *głośny* (...)

Artykuł hasłowy składa się z następujących części:

1) wyraz hasłowy (hasło), 2) charakterystyka gramatyczna, 3) definicja znaczenia lub znaczeń, 4) przykłady użycia wyrazu, 5) stałe połączenia wyrazowe, 6) wyraz lub wyrazy pochodne, 7) kod odsyłający dane znaczenie wyrazu hasłowego do odpowiedniej klasy pojęciowej" (s. IX-X).

Jacek LEWINSON, *Słownik seksualizmów polskich*, Książka i Wiedza, Warszawa 1999, s. XVI + 354.

Podstawę słownika stanowi polskie słownictwo erotyczne od wieku XV do połowy XX poświęcone materiałem zaczerpniętym głównie z poezji. Słownik liczy ponad 10 000 haseł. Poszczególne hasła zawierają definicję ogólnopolską wyrazu, definicję seksualistyczną oraz lokalizację źródłową, a także — tam, gdzie to było możliwe — datę pierwszego wystąpienia seksualizmu i jego etymologię. Drugą część publikacji stanowi *Słownik synonimiczny seksualizmów* — podzielony na dziewięć grup przedmiotowych.

Piotr H. LEWIŃSKI, *Retoryka reklamy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1999, s. 254.

Celem pracy jest „opisanie reklamy jako wizualno-werbalnego aktu komunikacyjnego o prymarnej funkcji perswazyjnej oraz sprawdzenie, czy metoda opisu wypracowana przez retorykę klasyczną nadaje się do tego celu. (...)

Teoretyczna część publikacji obejmuje trzy rozdziały poświęcone kolejno: omówieniu sytuacji reklamy jako procesu komunikacyjnego, teoretycznym podstawom perswazji oraz powiązaniom retoryki i reklamy.

Analityczna część niniejszej publikacji została także podzielona na trzy główne rozdziały, korespondujące z trzema pierwszymi z pięciu działów retoryki (...) (s. 7-11), czyli inwencją (rozdz. poświęcony analizie reklamowego obrazu świata oraz występujących w reklamie motywów i toposów), dyspozycją (rozdz. dotyczący klasyfikacji typologicznej reklam oraz analizie występujących w reklamach sposobów argumentacji), elokucją (rozdz. poświęcony analizie stylistycznego opracowania reklamy).

Jadwiga LIZAK, *Język czasopism dla dzieci. Wybrane zagadnienia*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Rzeszów 1999, s. 181.

„Podstawą niniejszego opracowania — pisze Autorka — jest jeden rocznik (1987) następujących czasopism dla dzieci: „Miś”, „Świerszczyk”, „Płomyczek”, „Płomyk”. Do egzemplifikacji wniosków służą także przykłady z „Ja”, „Ty”, „My” — pism reprezentujących nową generację dziecięcej prasy. (...) Przedmiotem rozważań są określone wypowiedzi prasowe niedziennikarskie, jak listy czytelników, rozrywki umysłowe, komunikaty. (...)

Materiał jest dość obszerny: poddano analizie 125 porównań, 142 przenośnie, frazeologię opracowano na podstawie 351 jednostek frazeologicznych, mechanizmy spójnościowe prześledzono na 200 tekstach. (...)

W książce analizowany materiał został przedstawiony w postaci przykładowej” (s. 8-14).

Logopedia. Pytania i odpowiedzi. Podręcznik akademicki, pod red. T. Gałkowskiego i G. Jastrzębowskiej, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 1999, s. 901.

Książka według Autorów ma pełnić rolę podręcznika akademickiego. Przeznaczona jest dla studentów logopedii oraz kierunków pedagogicznych, filologicznych, psychologicznych, artystycznych i medycznych.

„W części pierwszej, służącej wprowadzeniu i przygotowaniu czytelnika do studiowania logopedii, zaprezentowano lingwistyczne, biomedyczne i psychologiczne podstawy tej nauki.

W części drugiej wyeksponowano zaburzenia rozwoju mowy, analizując je z punktu widzenia różnych dyscyplin naukowych, współpracujących z logopedią. Podjęto tutaj również próbę uporządkowania wiedzy teoretycznej i funkcjonujących w logopedii pojęć, dostosowując je do nomenklatury zalecanej przez Międzynarodowe Towarzystwo Logopedów i Foniatorów oraz przez WHO [Międzynarodowa Organizacja Zdrowia].

Z kolei w części trzeciej umieszczono praktyczne problemy logopedii stosowanej, zagadnienia diagnozy i terapii zaburzeń mowy, prezentując także własne rozwiązania autorów. W tej części czytelnik znajdzie nie tylko sposoby postępowania diagnostyczno-terapeutycznego, ale również metody, techniki i sposoby usuwania różnych zaburzeń w procesie komunikacji.

W ostatniej, czwartej części autorzy zwrócili uwagę na problemy współwystępujące lub będące konsekwencją zaburzeń mowy, jak na przykład trudności pojawiające się w nauce czytania i pisania. Podjęto również temat logopedii artystycznej, czyli doskonalenia prawidłowo rozwijającej się mowy” (s. 7).

Armin LÖWE, *Każde dziecko może nauczyć się słyszeć i mówić. Wczesna diagnoza i wczesna rehabilitacja dzieci z wadą słuchu*, przeł. H. Ferens, Media Rodzina, Poznań 1999, s. 191.

Jest to podręcznik dla rodziców, wychowawców i terapeutów zajmujących się niemowlętami i małymi dziećmi z wadą słuchu.

Autor, wykorzystując najnowsze badania nad słuchem, uzasadnia konieczność wczesnej diagnozy, terapii i rehabilitacji. Przedstawia metody wczesnego wykrywania wad słuchu, zasady terapii, sposób postępowania z dziećmi niedosłyszącymi i głuchymi, trudności w rozwoju psychicznym, ale także organizację i zadania placówek powołanych do niesienia pomocy niesłyszącym dzieciom.

Edward ŁUCZYŃSKI, *Współczesna interpunkcja polska. Norma a uzus*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 1999, s. 208.

Praca jest próbą opisu stanu współczesnej interpunkcji polskiej. Autor przedstawił zwyczajne interpunkcyjne Polaków końca wieku XX oraz stosunek tych zwyczajów do normy. Główną podstawą wnioskowania w omawianej pracy są dane ilościowe, które według Autora świadczą o tendencjach w stosowaniu znaków interpunkcyjnych.

Praca składa się z czterech części: w zasadniczej — Autor analizuje występowanie poszczególnych znaków przestankowych we współczesnych publikacjach, w pozostałych znajdujemy wprowadzenie, systemowy opis interpunkcji polskiej oraz uwagi na temat tendencji we współczesnym przestankowaniu.

Edward ŁUCZYŃSKI, Jolanta MAĆKIEWICZ, *Językoznawstwo ogólne. Wybrane zagadnienia*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 1999, s. 120.

Prezentowany skrypt w sposób bardzo przystępny przedstawia najważniejsze i najciekawsze problemy językoznawstwa ogólnego. Autorzy uwzględnili najnowsze teorie i koncepcje współczesnej lingwistyki, niektóre twierdzenia uaktualnili. Książka przeznaczona jest przede wszystkim dla studentów filologii polskiej, jednak z powodzeniem mogą z niej korzystać także neofilolodzy i uczyć się na kierunkach filologicznych kolegów nauczycielskich.

Jolanta MAĆKIEWICZ, *Słowo o słowie. Potoczna wiedza o języku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 1999, s. 164.

„Książka Jolanty Maćkiewicz, — czytamy w notce wydawniczej — mieszcząca się w nurcie badań językowego obrazu świata, koncentruje się na jednym fragmencie tego obrazu — stanowi próbę rekonstrukcji zawartej w języku wiedzy o samym języku. Jest to wiedza różna od naukowej, z zachowanymi elementami naiwnych czy wręcz magicznych wyobrażeń. Autorka pokazuje, jak w polskim słownictwie, frazeologii, przysłowiach jawi się słowo, jego forma i znaczenie, jego funkcjonowanie i rola w życiu człowieka. Praca adresowana jest nie tylko do lingwistów czy przedstawicieli nauk pokrewnych, ale również do tych wszystkich, którzy chcieliby zajrzeć pod powierzchnię słów i zrozumieć o czym naprawdę mówimy, kiedy mechanicznie wypowiadamy zwroty typu *ukrywać myśli w słowach, szermować jakimiś słowami czy powiedzieć coś w złą godzinę*”.

Władysław MAKARSKI, *Nazwy miejscowości dawnej ziemi przemyskiej*, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1999, s. 429 + mapa.

W informacji na okładce czytamy:

„Niniejsza książka to studium językoznawcze poświęcone nazwom blisko 1200 miejscowości, występujących od X wieku do dziś na obszarze historycznej ziemi przemyskiej.

Widoczna od dawna obecność na całym tym terenie dwóch etnosów — polskiego i ruskiego (staroruskiego i ukraińskiego) — narzuciła porównawczy polsko-ruski typ analizy materiału onomastycznego. Na podstawie obfitego materiału źródłowego polskiego i skromniejszego ruskiego przeprowadzono jego szczegółową analizę gramatyczną oraz znaczeniową.

Sporządzony słownik toponimiczny stał się podstawą syntezy, w której przedstawiono zróżnicowanie nazw ze względu na ich typ znaczeniowo-formalny oraz językowy charakter: polski, ruski oraz hybrydalny polsko-ruski. Na podstawie tych danych — ujętych statystycznie w porządku geograficznym i chronologicznym — wyprowadzono wnioski historyczno-osadnicze oraz językowo-etniczne dotyczące tego terytorium: w okresie staroruskim od początku X do połowy wieku XIV, w okresie intensywnej kolonizacji polskiej od połowy XIV do końca wieku XVI oraz coraz to słabszej polskiej i ukraińskiej w czasie późniejszym. Oprócz wyników, które odnoszą się do historii tej ziemi, analizowany materiał dostarczył danych ściśle lingwistycznych dotyczących dialektu kresowopolskiego i zachodnich gwar ukraińskich”.

Mały słownik języka polskiego, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1999, s. XXVI + 1182.

Jest to dwunaste wydanie *Małego słownika języka polskiego*, a jednocześnie trzecie, w którym dokonano istotnych poprawek (skreślono m.in. wyrazy specjalistyczne i rzadko używane, na ich miejsce wprowadzając wyrazy i znaczenia nowe, często używane). Słownik zawiera około 40 tysięcy haseł.

Witold MAŃCZAK, *Wieża Babel*, ZNiO Wrocław-Warszawa-Kraków, s. 161.

Książka jest jedną częścią z serii *Zrozumieć Europę*. Jest to opracowanie popularnonaukowe dotyczące zagadnienia pokrewieństwa językowego i ewolucji języków. Zagadnienia te omawia Autor na przykładzie języków indoeuropejskich (słowiańskich, bałtyckich, germańskich, celtyckich, języka greckiego, albańskiego i cygańskiego) i nieindoeuropejskich (ugrofińskich, tureckich, baskijskiego i etruskiego). W dużym stopniu interesuje Autora prehistoria tego zjawiska, a ta pomaga ustalić i zrozumieć stopień pokrewieństwa.

Agnieszka MIKOŁAJCZUK, *Gniew we współczesnym języku polskim. Analiza semantyczna*, Energeia, Warszawa 1999, s. 256.

„Celem prezentowanej pracy — pisze jej Autorka — jest zmniejszenie wskazanej przez Austina „niejasności” terminologicznej, czyli dookreślenie sensów pewnych jednostek językowych, które odnoszą się do sfery emocji, i opisanie językowego obrazu uczucia gniewu. (...)

Główna część rozprawy obejmuje analizę wyrażen językowych odnoszonych w języku polskim do uczuć z grupy gniewu. Analiza ta jest przeprowadzona w trzech etapach.

Etap pierwszy stanowi ogólna charakterystyka klasy semantycznej 'GNIEWU' w polszczyźnie. (...) Badania szczegółowe są przeprowadzone na kolejnym, drugim etapie analizy.

Trzeci etap pracy, ukierunkowany na syntezę, obejmuje badania nad różnymi jednostkami z klasy 'GNIEWU', które łączą się ze sobą przez leżące u ich podłoża metaforyczno-metonymiczne procesy pojęciowe" (s. 12-13).

Stanisław MILEWSKI, *Lingwistyczne i dydaktyczne aspekty analizy fonemowej*. Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1999, s. 233.

W pracy tej Autor zajmuje się interesującym dla językoznawcy składnikiem procesu pisania — analizą fonemową. Na początku przedstawiony został dotychczasowy stan badań tego zjawiska, potem omówiono ich cele i założenia, scharakteryzowano metody i wnikliwie zanalizowano wyniki badań w różnych przedszkolach u dzieci sześciolletnich nie umiejących czytać i pisać. Autor położył nacisk głównie na aspekt lingwistyczny segmentacji fonemowej.

Modele umysłu. Zbiór tekstów, wybór, red. naukowa i wprowadzenie Z. Chlewiński. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1999, s. 286.

Jest to szósty tom cyklu „Nowe tendencje w psychologii”, poświęcony umysłowi, czyli „ludzkiemu systemowi poznawczemu”. Zawiera dziewięć rozpraw na temat modeli umysłu, teorii poznania, mechanizmów świadomości itd.; są to: J.A. Fodor, *Jak grać w reprezentacje umysłowe — poradnik Fodora*; Z.W. Pylyshyn, *Cóż takiego jest w umyśle?*; R. Beckwith, M. Rispoli, *Aspekty teorii umysłu. Rozmowa z Noamem Chomskym*; R. Jackendoff, *Czym jest pojęcie, że człowiek może je uchwycić?*; J.R. Searle, *Świadomość, inwersja wyjaśnień i nauki kognitywne*; U. Neisser, *Systemy polimorficzne. Nowe podejście do teorii poznania*; M.J. Posner, *Uwaga. Mechanizmy świadomości*; P.N. Johnson-Laird, *Modele umysłowe a myślenie probabilistyczne*; D.E. Rumelhart, *Architektura umysłu. Podejście konekcyjne*.

Nazewnictwo pogranicza Polski. Materiały z ogólnopolskiej konferencji naukowej: Świnoujście, 22-24 maja 1997 r., pod red. A. Belchnerowskiej i J. Ignatowicz-Skowrońskiej. Materiały. Konferencje, Uniwersytet Szczeciński nr 38, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 1999, s. 241.

W prezentowanej publikacji znalazły się 22 prace, uczonych polskich i zagranicznych, poświęcone przede wszystkim zagadnieniom onomastycznym. Są to: Z. Abramowicz, *Imiona szlacheckie na polsko-wschodniosłowiańskim pograniczu w XVI wieku*; E. Bogdanowicz, *Wschodniosłowiańskie nazwy osobowe w osiemnastowiecznej antroponimii południowego Podlasia*; E. Breza, *Szpan, Szpon, Szpank, Drzazga, Drzeźdzon oraz nazwiska podobne i pochodne*; L. Citko, *Formacje hybrydalne w antroponimii polsko-białorusko-litewskiego pogranicza XVI wieku*; M. Czaplicka-Niedbalska, *Wpływy obce w antroponimii bydgoszczan (XV-XVIII w.)*; L. Dacewicz, *Nazwiska Tatarów w dawnym województwie podlaskim (XVI-XVIII w.)*; O. Piotrowicz, *Nazwiska uczniów gimnazjum kętrzyńskiego z początku XIX w.*; M.A. Słaby, *Wschodniosłowiańskie cechy językowe w nazwiskach suwałczan*; S. Sochacka,

Imiona kobiece używane w ziemi kłodzkiej w XIV i XV wieku; A. Belchnerowska, *Nazewnictwo słowiańskie, niemieckie i polskie Pomorza Zachodniego — procesy adaptacyjne*; M. Biolik, *Elementy obce w wybranych nazwach miejscowych Warmii i Mazur*; A. Chludziński, *Nazwy miejscowe i terenowe a nazwy ulic Białogardu*; E. Jakus-Borkowa, *Polskie i niemieckie nazwy kopalń na Śląsku*; J. Maleninská, *Německé oronymické apelativum Riegel v toponymii Čech*; L. Olivová-Nezbedová, *Česká exonyma v pomístních jménech v Čechách*; K. Długosz, *Wpływ języka niemieckiego na powstawanie współczesnych zoonimów*; M. Fitrenicka-Gorzko, *Chrematonimy w prasie Pomorza Zachodniego (na przykładzie „Kuriera Szczecińskiego”)*; M. Kabata, *Nazwy własne statków Polskiej Żeglugi Morskiej*; B. Koziarska, *Funkcje nazewnictwa w powieści Tadeusza Konwickiego „Bohirci”*; E. Siekierzycki, *Uwagi o słownictwie rosyjskim we współczesnym języku polskim*; P. Wojdak, *O leksyce pochodzenia niemieckiego w slangu uczniowskim*; B. Frankowska-Kozak, *Gesprochen Polnisch der ehemaligen Einwohner der ehemaligen Ostgebiete Polens in Westpommern*.

Nazwy miejscowe Polski. Historia, pochodzenie, zmiany, t. III: E-I, pod red. K. Ry-muta, Wydawnictwo Instytutu Języka Polskiego PAN, Kraków 1999, s. 544.

Kolejny, trzeci tom słownika nazw miejscowych Polski (tom I ukazał się w 1996 r.) zawiera hasła na litery E-I. Artykuł hasłowy podaje: lokalizację administracyjną i geograficzną miejscowości, dokumentację historyczną nazwy (w tym najstarszy zapis), w porządku alfabetycznym omawiane są wszystkie nazwy tej samej miejscowości.

Nowe słownictwo polskie. Materiały z prasy lat 1985-1992, cz. II: P-Ż, pod red. T. Smólkowej, *Prace Instytutu Języka Polskiego 110*, Wydawnictwo Instytutu Języka Polskiego PAN, Kraków 1999, s. 336.

Prezentowana publikacja jest kontynuacją pracy, wydanej pod tym samym tytułem w 1998 r., która obejmowała słownictwo na litery A-O.

Nowy słownik ortograficzny PWN z zasadami pisowni i interpunkcji, oprac. zasad pisowni i interpunkcji polskiej prof. E. Polański, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1999, s. CXL + 942.

Słownik ten jest następcą funkcjonującego wiele lat słownika pod redakcją prof. Mieczysława Szymczaka. Zawiera ponad 125 tysięcy haseł i jest najobszerniejszym polskim słownikiem ortograficznym. Autorzy wprowadzili do niego wyrazy, o które przez ostatnie lata wzbogacił się zasób leksykalny polszczyzny, uwzględniając wytyczne dotyczące ich ortografii. W Słowniku, oprócz zasad pisowni i interpunkcji, zamieszczono orzeczenia Komisji Kultury Języka Komitetu Językoznawstwa PAN i Rady Języka Polskiego przy Prezydium PAN z lat 1992-1998.

Nowy słownik poprawnej polszczyzny PWN, pod red. A. Markowskiego, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1999, s. XLII + 1786.

Jest to trzeci, po *Słowniku Szobera* oraz *Słowniku Doroszewskiego i Kurkowskiej*, tego rodzaju słownik w Polsce. Zawiera około 125 tysięcy haseł, w tym najnowsze słownictwo polskie — rodzime i zapożyczone. Hasła ułożone są w porządku alfabetycznym.

Słownik składa się z części zasadniczej (występują tu trzy rodzaje haseł: formy poprawne, formy niepoprawne i hasła odsyłaczkowe) oraz kilku części tematycznych, obejmujących zagadnienia poprawnościowe w zakresie nazw geograficznych i etnicznych, nazwisk i imion oraz skrótowców, cząstki słotwórcze i hasła problemowe.

Od słowa do słowa. Poradnik językowy, Polskie Radio S.A. Centrum Szkolenia Redakcja Językowa, Warszawa — styczeń, luty, marzec, kwiecień, maj, czerwiec, wrzesień, październik 1999, s. 45 + 36 + 27 + (2nlb + 30) + (4nlb + 32) + (4nlb + 31).

W zeszycie pierwszym poradnika umieszczono lakoniczne informacje o wydarzeniach polityczno-obyczajowych, materiały poświęcone zagadnieniom odmiany rzeczowników męskich zakończonych na *stwardniała*, nazw powiatów, nazw byłych republik radzieckich. Omówiono też problem neologizmów politycznych w potocznej polszczyźnie, użycia słów *kultowy* i *karawał*, a także frazeologizmu *bania się z czymś rozbita*. Dalej znajdziemy artykuły o odmianie *promila* i *procentu*, uwagi dotyczące adresowania korespondencji i odpowiedzi na przysyłane do poradni pytania językowe.

W numerze drugim zamieszczono listę laureatów literackiej Nagrody Nobla z lat 1946-1998. Omówiono też problemy odmiany męskich imion zakończonych na *-o*, czasowników typu: *umieć*, *rozumieć*, *ssać*, także form imiesłowowych. Następne artykuły poświęcono nadużywaniu słowa *charyzma*, frazeologizmowi *wpędzić kogoś do grobu*, męskim i żeńskim nazwom zawodów, a także problemowi zapisu obcych nazwisk. Numer zamykają rozważania na temat esperanta XXI wieku i odpowiedzi na pytania dotyczące wątpliwości językowych.

Pierwsze artykuły w numerze marcowym poświęcono zagadnieniu zapożyczeń angielskich w języku polskim. Następnie omówiono wątpliwości językowe związane z przymiotnikiem *prawidłowy*, użycie frazeologizmu *gonić w piętke* i modnego słowa *gros*. Znajdziemy też artykuły oceniające konstrukcje typu *Na ile te jabłka?* oraz poruszające problem odmiany nazwisk obcych typu *Kennedy*. Na końcu stała rubryka *Wątpliwości językowe*.

Numer kwietniowy poradnika otwiera artykuł o odmianie *trampek*, *pepegów* i *japonek*. Następne poświęcone są wyrazom z cząstką *spec-*, zapożyczeniom i wyrażeniom w ramach *czegoś*, *trącić myszką*. Redaktorzy omawiają też nietypowe połączenia czasowników z rzeczownikami i pisownię złożonych przymiotnikowych.

W majowym numerze znalazły się m.in. artykuły o odmianie nazwisk francuskich, o frazeologizmie *bajońskie sumy* oraz pozycji zaimka zwrotnego *się* w zdaniu.

W czerwcowym numerze znalazły się m.in. artykuły o odmianie nazw miejscowych w Bieszczadach, frazeologizmie *głos wołającego na pustyni* oraz zapożyczeniach typu *kemping*, *karawaning* czy *surfing*.

We wrześniowym numerze znalazły się m.in. artykuły o odmianie nazwisk dwuczłonowych typu: *Ostojca-Staszewski*, pisowni skrótów oraz zasadach użycia krótkich i długich form zaimków.

W październikowym numerze znalazły się m.in. artykuły o czasownikach wielokrotnych, odmianie i akcentowaniu wyrazu *rzeczpospolita* oraz stała rubryka: *Humor z anteny*.

O kształcie języka. *Studia i rozprawy*, red. nauk. B. Wyderka, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 1999, s. 250.

Książka poświęcona została Prof. Feliksowi Plucie w siedemdziesiątą rocznicę Jego urodzin. Zawiera następujące artykuły: B. Wyderka, *Profesor Feliks Pluta; Dorobek naukowy Profesora Feliksa Pluty* (oprac. S. Podobiński); Z. Adamiszyn, *O skuteczności (języka) reklamy*; M. Balowski, *Komunikacja międzykulturowa*; M. Basaj, *Dociekania etymologiczne B. Philonomusa*; J. Damborski, *Kropaczek i jego czeszczyzna w komedii A. Fredry*; S. Dubisz, *Obrazkowo-portretowe incipity utworów wierszowanych okresu konfederacji barskiej*; K. Feleszko, *Sześć tekstów prudnickich z archiwum Wenkera*; S. Gala, *O pewnym typie homonimii gwarowej*; B. Jahółkowska, *Pisownia i ortografia kazań Fabiana Birkowskiego*; E. Jakus-Borkowa, *Sposoby zmian nazwisk ośmieszających w okresie powojennym na południu Polski*; G. Kliščun, *Ja. Čornen'kij, Funkcional'nij status žargonizmu v usnomu ta pi-semnomu movlenni ukrainci v*; A. Kowalska, *Polskie gwarowe nazwy miejsc z sufiksem -nik*; W. Kupiszewski, *Frazeologizmy gwarowe w znaczeniu 'bić, uderzać'*; D. Lech, *Typy strukturalne gliwickich nazwisk z konsonantem -k- w części sufiksальной*; W. Lubaś, *Potoczna odmiana polszczyzny*; K. Nowik, *Imię Feliks w nazewnictwie polskim*; J. Okoniowa, *Język werbalny w sztukach pięknych (O tytułach w polskiej sztuce w latach 1950-1994)*; L. Przymuszała, *Składnia Postylli Samuela Dambrowskiego — uwagi wstępne*; E. Rzetelska-Feleszko, *O nazwie osobowej Godzieba (nie Godzięba!)*; N. Sidjačenko, *Kreacii času v movtovročosti Viclavi Šimbors'koj*; S. Sochacka, *Cechy dialektalne toponimii śląskiej*; M. Szembor, *Nadawanie imion w Gliwicach w latach 1990-1996*; S. Warchoń, *Przezwiśka mieszkańców wsi Głębokie w woj. chełmskim motywowane metaforycznie i metonimicznie*; J. Wawrzyńczyk, *Z notatnika leksykografa*; B. Wołowik, *Dawne nazwy terminatorów w toponimii polskiej*; B. Wyderka, *Wypowiedzenia względne w tekście poetyckim — propozycja opisu (Na przykładzie poezji Mikołaja Sępa Szarzyńskiego)*; J. Zieniukowa, *Prasa — czas — słowa (Na przykładzie prasy polskiej z początku XVIII wieku)*.

Jarosław OSOWSKI, *Warszawa i jej ulice. O pochodzeniu nazw*, Oficyna Wydawnicza „Mówią wieki”, Warszawa 1999, s. 114.

W tej książce znajdziemy wytłumaczenie pochodzenia nazw ulic, placów i dzielnic w Warszawie. Niektóre rozdziały wzbogacono ilustracjami i mapkami przedstawiającymi omawiane fragmenty miasta.

Radosław PAWELEC, *Wieża Babel. Słownik wyrazów obcych nie tylko dla gimnazjalisty*, Wydawnictwo Szkolne PWN, Warszawa 1999, s. 618.

Książka stanowi kolejną pozycję w serii: „Jak to powiedzieć? Jak to napisać?”. Przeznaczona jest głównie dla uczniów gimnazjów. Autor w sposób przystępny wyjaśnia znaczenia zapożyczonych wyrazów i wyrażeń. Słownik zawiera około 4000 haseł, przedstawionych w dwóch kolumnach: w lewej wymienione są definiowane słowa i wyrażenia oraz ich wymowa i etymologia; w prawej — objaśnienia znaczeń słów i cytaty (niestety Autor nie podaje źródeł, z których zostały zaczerpnięte cytowane zdania), a także informacje, jak używać danego słowa, uwagi i odesłania.

Bryan PFAFFENBERGER, *Słownik terminów komputerowych*, przekład zbiorowy pod red. Leksemu, Prószyński i S-ka, Warszawa 1999, s. 420

Prezentowany słownik zawiera aktualne terminy dotyczące rzeczywistości komputerowej (PC i Mac®, Windows®, Windows NT, Unix®), multimediiów, Internetu, stron WWW i świata wirtualnego. Zawiera ponad 4000 tysięcy haseł precyzyjnie i przystępnie zredagowanych. Wyposażony został także w słowniczek angielsko-polski, ułatwiający odnajdywanie polskich terminów.

Alicja PIHAN-KIJASOWA, *Literacka polszczyzna kresów północno-wschodnich XVII wieku. Fonetyka*, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Seria Filologia Polska nr 63, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 1999, s. 200.

Autorka koncentruje się głównie na omówieniu regionalnych zjawisk fonetycznych o charakterze dyferencjalnym i frekwencyjnym. Ich zestaw ustala, przeprowadzając szczegółową analizę porównawczą poszczególnych faktów fonetycznych utrwalonych w badanych tekstach oraz odpowiedniego materiału językowego z Małopolski, Wielkopolski i Mazowsza. Dąży także do ustalenia statusu form małopolskich i mazowieckich, znanych z XVII-wiecznych druków północnokresowych.

Jerzy PIENKOS, *Podstawy jurylingwistyki. Język w prawie — prawo w języku*, Oficyna Prawnicza Muza S.A., Warszawa 1999, s. 231.

Prezentowana monografia jest próbą przedstawienia wybranych zagadnień językowych i prawnych z zakresu lingwistyki prawa.

Książka obejmuje trzy obszernie części. Pierwsza poświęcona jest opisowi języka prawnego i prawniczego; druga porusza zagadnienia translatoryczne (m.in. specyfikę przekładu tekstów prawnych i prawniczych oraz podstawowe problemy w ich przekładzie), w części trzeciej Autor przedstawia dydaktyczne aspekty przekładu tekstów prawnych.

Jerzy PODRACKI, *Słowniczek interpunkcyjny dla najmłodszych z zasadami przestankowania*, Wydawnictwo Szkolne PWN, Warszawa 1999, s. 331

Jest to kolejna publikacja z serii „Jak to powiedzieć? Jak to napisać?”. Uczniowie szkół podstawowych dowiedzą się z niej, jak stosować znaki interpunkcyjne przy spójnikach, zaimekach, wykrzyknikach oraz różnych zwrotach i wyrażeniach. Słowniczek w przystępny sposób przybliży najważniejsze reguły i pojęcia gramatyczne, a lekturę uprzyjemniają piękne ilustracje Grażyny Lange.

Jerzy PODRACKI, *Słownik skrótów i skrótowców*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1999, s. 309.

Słownik ten jest publikacją o charakterze poradnikowym dla osób na co dzień posługujących się pisaną odmianą języka polskiego.

Składa się z trzech części. W pierwszej autor omówił problemy teoretyczne oraz normatywne związane z używaniem skrótów i skrótowców, następną to słownik zawierający ponad 4500 haseł (oprócz rozwinięcia skrótu, wymowę, informacje gramatyczne np. sposób odmiany). Trzecią część stanowią różne tablice i zestawienia tematyczne.

Polska polityka językowa na przełomie tysiącleci, pod red. J. Mazura, Centrum Języka i Kultury Polskiej dla Polonii i Cudzoziemców, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1999, s. 188.

Są to teksty referatów, które zostały wygłoszone na konferencji zorganizowanej w dniach 14-16 września 1998 r. przez Centrum Języka i Kultury Polskiej dla Polonii i Cudzoziemców UMCS, wspólnie z Komisją Kultury Języka Komitetu Językoznawstwa PAN w Kazimierzu Dolnym nad Wisłą. W publikacji znalazło się 12 prac zgrupowanych w czterech działach. Są to: I. Problemy ogólne: W. Pisarek, *Istota i sens polskiej polityki językowej*; W. Lubaś, *Co jest teraz ważne w polskiej polityce językowej?*; S. Gajda, *Program polskiej polityki językowej (rozważania wstępne)*; II. Wewnętrzna polska polityka językowa: A. Markowski, J. Podracki, *Problem kodyfikacji i normalizacji języka polskiego*; T. Zgółka, *Zadania edukacyjne w zakresie kultury języka polskiego w szkole*; F. Grucza, *Współczesna polska polityka językowa w zakresie nauki języków obcych*; J. Arabski, *Nauczanie języków obcych w Polsce a polityka językowa*; B. Szymański, *Rola MEN w realizacji polskiej polityki językowej*; M. Wojtak, *Polityka językowa w administracyjno-prawnej sferze komunikacyjnej*; G. Majkowska, *Media jako podmiot i przedmiot polityki językowej*; III. Zagraniczna polityka językowa Rzeczypospolitej Polskiej: J. Mazur, *Zadania polityki językowej RP w zakresie potrzeb edukacyjnych Polonii, Polaków za granicą i cudzoziemców*; W. Martyniuk, *Założenia projektu certyfikatu z języka polskiego jako obcego/drugiego*; IV. Varia: M. Rzeszutko, *„Polska polityka językowa na przełomie tysiącleci” - dyskusja; Ustalenia konferencji „Polska polityka językowa na przełomie tysiącleci”; Lista uczestników konferencji naukowej (wrzesień 1998 r.)*; S. Gajda, *Program polskiej polityki językowej*.

Polszczyzna w komunikowaniu publicznym. Prace poświęcone Profesor Halinie Satkiewicz z okazji jubileuszu Jej i Jej Zakładu, red. tomu W. Gruszczyński, J. Bralczyk, G. Majkowska, Aspra, Warszawa 1999, s. 151.

Praca zawiera następujące artykuły: J. Bralczyk, *Polszczyzna dziś*; S. Dubisz, *Z historii pryzmu i liberalizmu językowego*; A. Markowski, *Założenia ogólne „Nowego słownika poprawnej polszczyzny”*; H. Jadacka, *Wpływ mediów na złagodzenie kryteriów poprawności słotowórczej*; K. Mosiołek-Kłosińska, *Ślady polskich przemian po 1989 roku w słownictwie ogólnym*; D. Zdunkiewicz-Jedynak, *Język w służbie ewangelizacji na falach radiowych (refleksje na marginesie rekolekcji wielkopostnych 1997 w „Radiu Maryja”)*; E. Sękowska, *Językowy obraz ciała w prasie ostatnich lat*; J. Bralczyk, *O populizmie językowym*; G. Majkowska, *Kwartet z ulicy Klasztornej*; M. Kochan, *Znaki społeczne a problem intencjonalności*; M. Wierzchowska, *„Niewypowiedziane smaczne, nieopisane pięknie pachnące” — opis smaku i zapachu w komunikatach perswazyjnych na przykładzie tekstów reklam telewizyjnych*; W. Gruszczyński, *Słowniki w warsztacie pracy dziennikarza (zarys)*.

Maciej POPKO, *Ludy i języki starożytnej Anatolii*, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 1999, s. 218.

Książka ta, adresowana do studentów oraz wszystkich zainteresowanych dziejami Azji Mniejszej, przedstawia aktualny stan wiedzy na temat historii, ludów i pokrótce języków starożytnej Anatolii.

Popularny słownik języka polskiego, red. naukowa prof. Bogusław Dunaj, Wilga, Warszawa 1999, s. XXXIV + 904.

We wstępie znajdujemy najważniejsze dane o słowniku.

„*Popularny słownik języka polskiego* zawiera podstawowe, najczęściej używane wyrazy i zwroty współczesnej polszczyzny (około 30 tysięcy haseł). Poszczególne hasła opracowano w słowniku przystępnie, ale bez uproszczeń. Są w nim zawarte informacje nie tylko na temat znaczenia zamieszczonych słów, ale także wskazówki poprawnościowe (dotyczące wymowy, odmiany i użycia wyrazów).

Słownik adresowany jest do wszystkich. Przyda się szczególnie uczniom pogłębiającym znajomość języka polskiego, a także obcokrajowcom uczącym się naszego języka” (s. VII).

Poznańskie Spotkania Językoznawcze IV, PTPN Wydział Filologiczno-Filozoficzny, Prace Komisji Językoznawczej t. 28, pod red. Z. Krażyńskiej i Z. Zagórskiego, Wydawnictwo PTPN, Poznań 1999, s. 65.

Tom zawiera artykuły z konferencji naukowej (z 12 XI 1997 r.) dla uczczenia 200. rocznicy powstania *Mazurka Dąbrowskiego*. Są to: A. Furdal, *Hymn wśród symboli kultury narodowej*; M. Kornaszewski, *Znajomość hymnu narodowego wśród dzieci i młodzieży*; J.T. Pokrzywniak, *Pieśń legionów Józefa Wybickiego wobec przeszłości i przyszłości*; J. Świdziński, *Wokół rosyjskich przekładów „Mazurka Dąbrowskiego”*; B. Walczak, *„Mazurek Dąbrowskiego” (Uwagi językowo-stylistyczne)*. Całość poprzedza wstęp Z. Zagórskiego, który to wstęp stanowił zagajenie konferencji.

Poznańskie Spotkania Językoznawcze V, (cz. 1), PTPN Wydział Filologiczno-Filozoficzny, Prace Komisji Językoznawczej t. 29, pod red. Z. Krażyńskiej i Z. Zagórskiego, Wydawnictwo PTPN, Poznań 1999, s. 207.

Tom zawiera referaty z konferencji naukowej poświęconej pamięci Profesora Władysława Kuraszkiwicza. Wygłoszono 28 referatów tematycznie zróżnicowanych. Dotyczą one: językoznawstwa słowiańskiego, historii języka polskiego, dialektologii polskiej, nazewnictwa geograficznego i współczesnego języka polskiego, a więc dziedzin, które były przedmiotem badań Profesora.

Poznańskie Spotkania Językoznawcze V, (cz. 2), PTPN Wydział Filologiczno-Filozoficzny, Prace Komisji Językoznawczej t. 30, pod red. Z. Krazyńskiej i Z. Zagórskiego, Wydawnictwo PTPN, Poznań 1999, s. 136.

Tom zawiera referaty dwóch konferencji naukowych. Pierwsza poświęcona była odzyskaniu przez Polskę niepodległości, uczczeniem 80 rocznicy. Oto referaty: B. Walczak, *Independencja, niepodległość, niezależność, niezawistość i suwerenność w dziejach języka polskiego*; A. Pihan-Kijasowa, *Uwagi o leksyce publicystyki Józefa Piłsudskiego*; K. Kallas, *O własnościach syntaktycznych polskich wykrzykników predykatywnych*; B. Kreja, *Problem genezy krajniackich nazw drzew owocowych na -arka (typu jabłczarka, kruszczarka)*; S. Mikołajczak, *Polskie frazeologizmy z komponentem liczebnikowym*; M. Ryba, *Pod rozpalonym słońcem milczenie popiołów. Uwagi o języku „Trzech zim” Cz. Miłosza*; J. Sierociuk, *Formanty wschodniopolskie w gwarach Wielkopolski?*; Z. Zagórski, *Kilka uwag o homonimii deklinacyjnej w polszczyźnie XVI wieku. Rzeczowniki żeńskie i nijakie*.

Druga konferencja poświęcona była uczczeniu 200. rocznicy urodzin A. Mickiewicza. Oto referaty z tej konferencji: M. Białoskórska, W.R. Rzepka, *Językowa kreacja obrazu wody w „Sonetach krymskich” na tle wybranych utworów A. Mickiewicza*; B. Walczak, *A. Mickiewicz o językach słowiańskich*; A. Pihan-Kijasowa, *Warstwa nowej leksyki we wspomnieniach Sybiraków z lat 1939-1945*.

Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny, pod red. H. Zgólkowej, t. 20 (łotński - meritum), s. 472; t. 21 (merk - monzonii), s. 464; t. 22 (mop - narożny), s. 463; t. 23 (naród - nieplodny), s. 461; t. 24 (nieplonny - objąć się), s. 469, Wydawnictwo KURPISZ, Poznań 1999.

Są to kolejne tomy *Praktycznego słownika współczesnej polszczyzny*. Pierwszy tom ukazał się w 1994 roku.

Przeszłość w językowym obrazie świata, pod red. A. Pajdzińskiej i P. Krzyżanowskiego, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1999, s. 310.

Publikacja stanowi rezultat czwartego konwersatorium z cyklu „Światy za słowami”, które odbyło się 6-8 listopada 1997 r. w Kazimierzu. Znalazły się w niej następujące artykuły: R. Tokarski, *Przeszłość i współczesność w językowym obrazie świata. Metodologiczne pytania i propozycje*; P. Łozowski, *Panchronia, czyli językoznawstwo bez synchronii*; A. Pajdzińska, *Metafora pojęciowa w badaniach diachronicznych*; M. Załęska, *Zastosowanie teorii metaforycznego rozszerzania prototypu w badaniach diachronicznych*; A. Pawłowski, *Metodologiczne podstawy wykorzystania słowników frekwencyjnych w badaniu językowego obrazu świata*; T. Skubalanka, *Hipoteza tak zwanego pierwotnego konkretyzmu w rozwoju znaczeniowym języka w świetle niektórych nowszych koncepcji semantycznych*; M. Jakubowicz, *Badania etymologiczne w rekonstrukcji językowego obrazu świata*; M. Wojtyła-Świerżowska, *Czytanie, pisanie, liczenie, a także nauka — prasłowiańskie dziedzictwo w polszczyźnie?*; D. Kępa, *Pochodzenie wyrazu a współczesny obraz językowy odpowiadającego mu desygnatu (na przykładzie nazw gatunkowych ptaków)*; D. Ostaszewska, E. Sławkowa, *Procesy nazwotwórcze a językowy obraz świata (na materiale średniowiecznej terminologii botanicznej w słowniku Jana Stanki)*; A. Niewiara, *Kulturowe motywacje semantycznego rozwoju słownictwa obcojęzycznego w polszczyźnie (na przykładzie niektórych dawnych pożyczek ruskich)*; A. Janowska, *Kategoria przestrzeni w historii języka polskiego (na*

materiale czasowników prefiksalnych); M. Pastuchowa, *Procesy leksykalizacyjne w polskich czasownikach denominalnych. Pogranicza leksyki i słowotwórstwa*; M. Wojtak, *Staropolska etykieta językowa jako obraz relacji międzyludzkich (wybrane zagadnienia)*; H. Wiśniewska, *Poetycka kreacja myślistwa w „Lirykach” Wespazjana Kochowskiego*; J. Sobczykowa, *Obraz i podobieństwo. Refleksje filologiczne ks. Jakuba Wujka*; H. Pelcowa, *Przeszłość w językowym obrazie świata współczesnej wsi*; A. Cieślakowa, *Nazwy własne w procesie rekonstrukcji obrazu dawnego świata*; J. Malicki, *Zapis i interpretacja doświadczeń przeszłości w nazwach miejscowych. Z problematyki toponimii śląskiej w języku czeskim*; K. Szczepniak, *O czym mówią nazwy miejscowości na północno-wschodnim pograniczu Polski*.

Przezviska i przydomki w językach słowiańskich. Część II, pod red. S. Warchoła, *Rozprawy Slawistyczne 15*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1999, s. 298.

15. tom „Rozpraw Slawistycznych” zawiera referaty wygłoszone na VI Międzynarodowej Konferencji Naukowej pod tytułem „Przezviska i przydomki w językach słowiańskich” (Lublin, 23-25 listopada 1995 r.) i jest kontynuacją pracy *Przezviska i przydomki w językach słowiańskich. Część I* wydanej w roku 1998. W tomie zamieszczono następujące teksty: E. Oronowicz, *Przezviska w gwarach dawnego powiatu jarosławskiego (analiza semantyczna, wpływy wschodniosłowiańskie i południowosłowiańskie)*; O. Ostapczuk, *O funkcjonowaniu przezvisk w języku artystycznym (przezvisko jako składnik tytułu literackiego)*; S. Prochorova, T. Prochorova, *Povtornaja nominacija ličnogo imeni*; E. Rudnicka-Fira, *Nazwiska odprzezviskowe krakowian w XVI wieku*; M. Sajewicz, *Przezviska mieszkańców kilku wsi z białorusko-ukraińskiego pogranicza językowego na Białostocczyźnie*; L. Samukowicz-Pacira, *W jaki sposób i dlaczego zmieniano nazwiska Polaków w Stanach Zjednoczonych*; P. Scjacks, S. Bogusz, *Mjanuški na Belarusi u gistor’ii i sennja*; L. Selimski, *Z badań nad nazwiskami i przezviskami katolików na terenie Bułgarii Południowej*; A. Siwiec, *Nazewnictwo nieoficjalne w wybranych opowiadaniach Marka Nowakowskiego*; N. Sosnowska, *Postawa wartościująca w onomastyce na przykładzie przezvisk motywowanych przez nazwy zwierząt*; J. Strutyński, *Przezviska mieszkańców Skały w województwie miejskim krakowskim*; I. Šlabjarová, *Živé osobné mená v hornonitrianskej oblasti*; V.I. Suprun, *Dialektnye osobennosti familii Volgogradcev*; M. Świtała, *Przezviska ludowe w parafii św. Marcina w Klikuszowej koło Nowego Targu*; B. Tichoniuk, *Przezviska jako element kodu identyfikacyjnego w XVI-wiecznych „popisach” wojsk litewskich*; L. Tomczak, *Antroponimy nieoficjalne mieszkańców Sutkowa*; S. Torkar, *Antroponimia byłej niemieckiej wyspy językowej w górnej dolinie Baczy (okręg Tolmin, Słowenia Zachodnia)*; A. Uscinovič, *Imeny — mjanuški i rodavyja najmennj*; B. Walczak, M. Walczak, *Przydomki władców słowiańskich (na tle porównawczym)*; S. Warchoła, *W sprawie genezy i sposobów funkcjonowania przezvisk i przydomków w mikrosystemie gwarowym Frampola w województwie zamojskim*; P. Vaško, *Pseudaním jak literaturnaja mjanuška (na przykładach z tvorčasci gumarystau i satyrykau)*; E. Vybornovaja, *Sovremennye škol’nye prozvišča*.

Psalterz albo kościelne śpiewanie króla Dawida (tzw. Psalterz krakowski), Biblioteka Tradycji Literackich nr 25, Collegium Columbinum, Kraków 1999, s. 304.

Jest to faksymile *Psalterza Wietorowskiego* (od nazwiska jego wydawcy), zwanego także *Psalterzem krakowskim*, wydanego w 1532 roku w Krakowie. *Psalterz krakowski* reprezentuje trzecią, po *Psalterzu floriańskim* i *Psalterzu puławskim* wersję staropolskiego przekładu *Psalterza*. Powstał on w latach 1470-1480, ale tekst nie zachował się w rękopisie, lecz jedynie w zmodernizowanej nieco postaci w druku Hieronima Wietora.

Jolanta ROKOSZOWA, *Język. Czas. Milczenie*, Polska Akademia Nauk — Oddział w Krakowie, Prace Komisji Językoznawstwa nr 60, Wydawnictwo Oddziału Polskiej Akademii Nauk, Kraków 1999, s. 275.

Jest to wybór najważniejszych prac J. Rokoszonej z językoznawstwa ogólnego i filozofii języka. Tom zawiera dziewięć rozpraw: *Czas a język. O asymetrii reguł językowych*; *Kategoria strony. Studium teoretyczne*; *Antropocentryzm języka i znaczenie tego faktu dla badań nad stroną*; *Medium a strona bierna*; *Struktura predykatowo-argumentowa a dystynktywne cechy semantyczne (na materiale strony biernej w języku polskim)*; *Czy żaden to każdy nie?*; *Język a milczenie*; *Milczenie jako fakt językowy*; *Obraz świata we współczesnych teoriach językoznawczych*.

John R. SEARLE, *Umysł, język, społeczeństwo. Filozofia i rzeczywistość*, tłum. D. Cieśla, Wydawnictwo CiS, Warszawa 1999, s. 261.

Autor przedstawia własne koncepcje umysłu, języka i społeczeństwa, szczególną uwagę poświęcając relacji tych pojęć do ogólnej koncepcji świata. Omówił problem istnienia świadomości umysłowej w świecie złożonym wyłącznie z fizycznych jednostek. Analizuje zdolność umysłu do kierowania się ku zewnętrznym obiektom i rzeczom. Zadaje też pytanie, czy umysły wspólnie są w stanie stworzyć obiektywną rzeczywistość społeczną i jaka jest rola języka w takiej właśnie rzeczywistości.

Zygmunt SIBIGA, *Sprawność językowa uczniów szkół polonijnych Stanów Zjednoczonych*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Rzeszów 1999, s. 210.

W słowie od Autora czytamy:

„Praca z zakresu promocji języka i kultury polskiej za granicą porusza zagadnienia związane z zachowaniem dwujęzyczności u dzieci i młodzieży w zbiorowościach polonijnych Stanów Zjednoczonych.

Podjętą próbę opisu procesu kształtowania się języka ucznia autor przedstawia sytuację językową dzieci i młodzieży w zbiorowościach polonijnych, wyszczególnia zakres kształcenia językowego dla potrzeb edukacji etnicznej, a następnie zauważa wpływy tego kształcenia na zachowania językowe uczniów, w większości na sposoby wzbogacania zasobu leksykalnego. Z kolei w analizie pisemnych i ustnych tekstów uczniowskich podejmuje próbę wykrycia oddziaływań interferencyjnych języka angielskiego na różne poziomy języka polskiego, w celu ustalenia specyficznych cech (fonetyczno-fonologicznych, morfologicznych, leksykalnych czy składniowych) w wypowiedziach uczniów.

W końcowej części pracy zamieszczono aneks z listami frekwencyjnymi słownictwa uczniów oraz bibliografię”.

Roxana SINIELNIKOFF, Ewa PRECHITKO, *Wzory listów polskich*, wyd. III poprawione, Wiedza Powszechna, Warszawa 1999, s. 272.

Na okładce książki znajdujemy podstawowe informacje o jej zawartości.

„Wzory listów polskich stanowią doskonałą pomoc dla osób prowadzących korespondencję w języku polskim. Przeznaczone są głównie dla cudzoziemców uczących się języka polskiego, ale mogą z nich korzystać również Polacy.

Zaprezentowany zestaw listów obejmuje bardzo szeroką problematykę ujętą w kilku konwencjach stylistycznych (styl literacki, potoczny, urzędowy).

Czytelnik znajdzie tutaj ogólne uwagi dotyczące zasad i form prowadzenia korespondencji, wzory listów, kart, telegramów itp. pisanych w różnych sytuacjach z różnych okazji, a także kilka autentycznych listów pisarzy i poetów.

Bogactwo słownictwa i frazeologii, a także prezentacja polskich realiów kulturowych i obyczajowych stanowią dodatkową zaletę tej publikacji".

Mirosław SKARŻYŃSKI, *Powstanie i rozwój polskiego słowotwórstwa opisowego*, Wydawnictwo Universitas, Kraków 1999, s. 215.

Autor przedstawia kształtowanie metod badań słowotwórczych w polskiej nauce o języku XX w. Omawia powstałe dotychczas teorie słowotwórcze, rodzaje formantów i typy derywacji. Dużo miejsca poświęca derywacji paradygmatycznej, funkcjom formantów i klasyfikacji derywatów. W rozdziale II opisuje model gniazd słowotwórczych, ilustrując swoje rozważania przykładowymi analizami takich gniazd.

Słownik Bartłomieja z Bydgoszczy, wersja polsko-lacińska, oprac. E. Kędelska, I. Kwilecka, A. Łuczak, Instytut Sławistyki — PAN, Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy, Warszawa 1999, s. 214 + 10 (nienumerowane).

Jest to kolejne wydanie (wraz z komentarzem) słownika Bartłomieja z Bydgoszczy.

„Obecna edycja obejmuje słownictwo polskie zawarte w dwóch lacińsko-polskich wokabularzach Bartłomieja z Bydgoszczy: w słowniku z 1532 r. (...) oraz w jego drugiej, znacznie poszerzonej wersji, opracowanej w 1544 r. i zapisanej na marginesach lacińskiego słownika Jana Reuchlina (druk z 1488 r. ...). W obecnej edycji stosujemy odwrócony w stosunku do oryginału, polsko-laciński porządek haseł (...)” (s. 9).

Słownik encyklopedyczny. Język polski, [E. Olinkiewicz, K. Radzyńska, H. Styś], Wydawnictwo Europa, Wrocław 1999, s. 705.

Jest to kolejna publikacja z serii słowników encyklopedycznych, przeznaczonych dla uczniów gimnazjów i liceów. Zgodnie z intencją Autorów ma ona uczyć: „posługiwania się w sposób funkcjonalny pojęciami i terminami literackimi i kulturowymi; porównywania tworzywa literatury i innych dzieł sztuki; integrowania różnych zakresów doświadczeń kulturowych, wiedzy o języku polskim, filozofii, teatrze, filmie, muzyce i sztukach plastycznych; istnienia w kulturze tak, by stała się ona wewnętrzną wartością” (s. 5).

Słownik gwary miejskiej Poznania, pod red. M. Gruchmanowej i B. Walczaka, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa-Poznań 1999, s. 489.

Słownik składa się z dwóch części. W pierwszej Autorzy przedstawili rodowód polszczyzny Wielkopolan i opis systemu gramatycznego polszczyzny Poznania: składni, frazeologii itp. Druga — to słownik notujący wyrazy i związki frazeologiczne, stanowiące artykuł hasłowy.

Artykuł taki obejmuje następujące elementy: formę hasłową, informację gramatyczną, kwalifikatory, definicję znaczeniową, przykłady użycia, frazeologię, dokumentację słownikową i atlasową, objaśnienie etymologiczne (przy zapożyczeniach niemieckich).

Słownik języka polskiego PWN, t. 1 (A-K), s. XXXII + 1033; t. 2 (L-P), s. 1034; t. 3 (R-Z), s. 1032, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1999.

Pierwsze wydanie tego słownika ukazało się w l. 1978-1981. „Opracowała je autorsko Redakcja Słowników Języka Polskiego PWN, a redaktorem naukowym był prof. Mieczysław Szymczak. (...)”

Trzytomowy *Słownik języka polskiego* jest słownikiem współczesnej polszczyzny. Rejestruje słownictwo współczesne typu ogólnego oraz słownictwo z różnych dziedzin w takim zakresie, w jakim interesuje ono niespecjalistów.

Ze słownictwa niewspółczesnego weszły do *Słownika* tylko te wyrazy, których związek ze współczesnością nie został zerwany.

Artykuł hasłowy obejmuje:

- 1) wyraz hasłowy
- 2) wskazówki dotyczące wymowy (w wypadkach wątpliwych)
- 3) formy odmiany wyrazów (formy fleksyjne)
- 4) definicje znaczeń
- 5) przykłady użycia wyrazu hasłowego (w poszczególnych znaczeniach)
- 6) terminy wielowyrazowe, związki frazeologiczne i ich definicje
- 7) przysłowia
- 8) przenośnie (definiowane lub nie definiowane)
- 9) objaśnienia etymologiczne.

Hasła w *Słowniku* uszeregowane są w porządku alfabetycznym. Jedyne niektóre hasła czasownikowe i przymiotnikowe stanowią tzw. hasła podwójne. (...)

Definicje haseł mają charakter słownikowy, tj. wyjaśniający znaczenie wyrazu. Definicje haseł (znaczeń) zawarte są w jednym, zwykle rozwiniętym zdaniu, niekiedy wielocłonowym, rozdzielanym średnikami.

Prócz definicji realnoznaczeniowej (...) są stosowane także definicje strukturalnoznaczeniowe, strukturalne i gramatyczne” (s. V-IX).

Słownik pojęć współczesnych, red. A. Bullock, O. Stallybrass, S. Trombley oraz B. Eadie (współpraca), przeł. z angielskiego Zespół, Wydawnictwo „Książnica”, Katowice 1999, s. XVI + 720.

Słownik jest polską wersją angielskojęzycznego wydawnictwa *The Fontana Dictionary of Modern Thought (2nd Edition)*. Zawiera 4900 haseł m.in. z zakresu historii najnowszej, polityki, ekonomii, socjologii, medycyny i językoznawstwa. Polskie wydanie poszerzono o hasła związane z polską kulturą, życiem społecznym i politycznym, rezygnując jednocześnie z haseł oryginału mniej interesujących polskiego czytelnika.

Słownik stereotypów i symboli ludowych, t. 1: *Kosmos. Ziemia, woda, podziemie*, red. J. Bartmiński, S. Niebrzegowska, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1999, s. 481.

Jest to druga część tomu „Kosmos”, z hasłami poświęconymi ziemi, zbiornikom wodnym i podziemiu. Część pierwsza *Kosmos. Niebo, światła niebieskie, ogień, kamienie* ukazała się w 1996 r. (por. „Poradnik Językowy”, nr 4 (543), Warszawa 1997, s. 56-57).

Słownik wyrazów obcych, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1999, s. XIV (nlb.) + 1185.

Słownik ten oparty jest na wydaniu, którego redaktorem był prof. J. Tokarski. Hasła i znaczenia przestarzałe pominięto, a na ich miejsce wprowadzono nowe, powszechne już we współczesnej polszczyźnie. Redaktorzy omawianej publikacji zmienili nieco układ hasła, przystosowując je do obecnych tendencji w leksykografii: źródła zapożyczenia umieszczone zostały na końcu artykułu, sentencje obcojęzyczne zaś przeniesiono do tekstu zasadniczego i umieszczono według alfabetu.

Słownik zapożyczeń polskich w języku rosyjskim, zestawił W. Witkowski, Universitas, Kraków 1999, s. XXII + 225.

Słownik ten jest próbą podsumowania dotychczasowych studiów nad wpływem języka polskiego na słownictwo rosyjskie. Obok wyrazów współczesnego języka rosyjskiego znajdują się w nim liczne dialektyzmy, archaizmy oraz neologizmy z ostatnich dziesięcioleci.

Każde hasło słownikowe składa się z trzech części: rosyjskiego wyrazu hasłowego, polskiego odpowiednika (prototypu) i lokalizatora (symbol źródła).

Jeśli wyraz zapożyczony był z języka staropolskiego, a dziś jest już w polszczyźnie nie używany, podany został wiek, w którym (bądź do którego) funkcjonował on w języku.

Słowo o pułku Igorowym, przekł. i oprac. J.D. Wagilewicz, do druku przygotował i artykułem wstępnym poprzedził O. Kupczyński, Południowo-Wschodni Instytut Naukowy, Przemyśl 1999, s. 148.

Jest to polski przekład staroruskiego poematu *Słowo o wyprawie Igora*. Podane tu tekst staroruski z polskimi objaśnieniami. Poprzedzono go artykułem Olega Kupczyńskiego o przekładach, parafrazach i opracowaniach tego poematu z połowy XIX w., a także o rękopisie Jana Wagilewicza. Na końcu znajdziemy rosyjski tekst *Pieśni o pułku Igorowym* i jego polskie tłumaczenie właśnie autorstwa Wagilewicza.

Urszula SOKÓLSKA, *Siedemnastowieczna polszczyzna kresów północno-wschodnich. Słotwórstwo, słownictwo, frazeologia*, Trans Humana Wydawnictwo Uniwersyteckie, Białystok 1999, s. 222.

Praca daje opis języka kresów północno-wschodnich, utrwalonego w XVII-wiecznych pamiętnikach i dziurach trzech autorów: J.A. Chrapowickiego, S. Maskiewicza i B. Maskiewicza.

Analizie poddane zostały cechy reprezentatywne dla ówczesnej normy językowej, także ówczesne cechy archaiczne, regionalne, wyrazy nacechowane emocjonalnie, wpływy obce. „W swojej pracy — pisze Autorka — nie ograniczam się wyłącznie do rejestracji wyekscerpowanych zjawisk leksykalnych, lecz staram się ukazać je na szerszym tle polszczyzny XVII wieku, próbując ustalić (...), zasadnicze cechy języka XVII wieku, ze szczególnym zwróceniem uwagi na elementy kresowe. [...] Dodatkowym problemem, który znalazł się w kręgu moich zainteresowań, stała się sprawa ciągłości niektórych zjawisk leksykalnych w polszczyźnie wieków późniejszych, głównie w języku pi-sarzy kresowych wieku XVIII, XIX, a nawet XX” (s. 10).

Anna STARZEC, *Współczesna polszczyzna popularnonaukowa*, Studia i Monografie nr 270, Uniwersytet Opolski, Opolskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 1999, s. 275.

Celem książki jest analiza tekstów popularnonaukowych, publikowanych w przeciągu ponad dwudziestu lat (1971-1993) w czasopiśmie o profilu społeczno-kulturalnym, dydaktycznym i popularyzatorskim. Autorka omawia ogólne założenia stylu popularnonaukowego, bada przystępność tekstu i czynniki, które na nią wpływają. Opisuje też problem subiektywności takich publikacji i metody ich uatrakcyjniania. Na końcu omówione zostały relacje zachodzące między nadawcą a odbiorcą artykułów popularnonaukowych, porównano też cechy stylu popularnonaukowego ze stylem naukowym.

Justyna STRACZUK, *Język a tożsamość człowieka w warunkach społecznej wielojęzyczności. Pogranicze polsko-litewsko-białoruskie*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1999, s. 84.

Praca jest rezultatem badań terenowych prowadzonych w latach 1993-1997 we wsiach rejonu lidzkiego i woronowskiego na Białorusi. „Mieszkańcy tego pogranicza — pisze Autorka — posługują się na co dzień dwoma, trzema a nawet czterema językami. Samych siebie określają różnie — jako Polaków, Litwinów, Białorusinów, katolików, prawosławnych, tutejszych”. Książka składa się z trzech części: pierwsza dotyczy teoretycznych podstaw pracy, druga przedstawia historyczne tło funkcjonalnego zróżnicowania języków na terenie pogranicza polsko-litewsko-białoruskiego, trzecia poświęcona została wypowiedziom mieszkańców pogranicza na temat własnej wielojęzyczności.

Studia lingwistyczne ofiarowane Profesorowi Kazimierzowi Polańskiemu na 70-lecie Jego urodzin, pod red. W. Banysia, L. Bednarczuka, S. Karolaka, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1999, s. 432.

Jubileuszowy charakter publikacji sprawia, że prezentuje ona mnogość i różnorodność tematów z różnych dziedzin językoznawstwa. Oprócz noty biograficznej oraz bibliografii prac Jubilat, publikacja zawiera 50 artykułów zebranych w grupy tematyczne: 1. Semantyka i pragmatyka; 2. Składnia; 3. Historia języka i dialektologia; 4. Varia.

Józef SUROWANIEC, *Logopedyczny słownik terminologii diagnostycznej*, wyd. II poszerzone, Oficyna Wydawnicza „Edukacja”, Kraków 1999, s. 507.

Słownik przeznaczony jest dla nauczycieli logopedów. Zawiera 4510 haseł, związanych głównie z diagnostyką. Artykuł hasłowy poza wyjaśnieniem znaczeń przytacza terminy obcojęzyczne.

Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny, t. 5, pod red. M. Białoskórskiej, Uniwersytet Szczeciński, Materiały — Konferencje nr 37, Szczecin 1999, s. 342.

Książka zawiera materiały VII Kolokwium Językoznawczego, które odbyło się w Gorzowie Wielkopolskim w dniach 16-18 czerwca 1997 r. na stały temat „Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny”. Są to następujące teksty: K. Handke, *Pojęcie i termin „archaizm” na tle zawartości polskich leksykonów*; B. Walczak, *Uwagi o „odchodzącym słownictwie”* (w związku z książką K. Handke, H. Popowskiej-Taborskiej i I. Galsterowej); E. Kołodziejek, *O badaniu języka subkultur (z perspektywy etnolingwistycznej)*; M. Borejszo, *Wyrazy złożone w polskim słownictwie odzieżowym*; L.A. Jankowiak, *Derywaty od wyrazów prasłowiańskich w leksyce współnoodmianowej współczesnej polszczyzny*; A. Szczaus, *Semantyczne dublety słowotwórcze w języku utworów Adama Mickiewicza (na przykładzie przymiotników)*; J. Migdał, *Funkcjonowanie form odmiany prostej przymiotników i imiesłowów w tekstach Andrzeja Glabera z Kobylina*; I. Benenowska, *Orzeczenia syntetyczne konstytuujące elementarne struktury zdaniowe i wyrażające relację pozbawienia życia człowieka przez człowieka we współczesnej polszczyźnie*; A. Bajda, *Relacja człowiek-pieniądz we frazeologii polskiej i angielskiej (uwagi wstępne)*; J. Bodzon, *Kształtowanie się normy leksykalnej w polszczyźnie ogólnej drugiej połowy XIX w. (na materiale orzeczeń normatywnych w Słowniku warszawskim)*; K. Czarnicka, *Między konwencją a aktualizacją — językowy kształt prasowych życzeń świątecznych*; K. Długosz, *Uwagi o słownictwie i frazeologii „Ludzi bezdomnych” Stefana Żeromskiego*; M. Kabata, *Kilka uwag o wyrazach modnych w nagłówkach prasowych*; D. Kozaryn, *O konceptualizacji uczuć z grupy smutku w „Żywocie Pana Jezusa Kryśta” Baltazara Opeca (z 1522 r.)*; L. Mariak, *Słownikowo-frazeologiczny obraz ojczyzny w tekstach prasy tajnej okresu Powstania Styczniowego*; E. Skorupska-Raczyńska, *Progresywne zapożyczenia pochodzenia łacińskiego w „Dykcjonarzu” Michała Amszejewicza*; A. Dyszak, *Osobowe orzeczenie świeci. Jego hiponimy i synonimy*; M. Fitemicka-Gorzko, *Analiza kontekstowa znaczeń wybranych rzeczowników we współczesnej prasie*; R. Łapa, *Z problemów leksykalnych wykładników modalności*; A. Mielczarek, *Funkcja czasowników mówienia w tekście mówionym na żywo*; Ł.M. Szewczyk, *Funkcje artystyczne nazewnictwa literackiego w wybranych dramatach Gabrieli Zapolskiej*; M. Wojtak, *Mrożkowe eksperymenty stylistyczne i językowe*; M. Rybka, *Ukształtowanie składniowo-stylistyczne „Doliny Issy” Czesława Miłosza*; M. Zachwieja, *Język listów pasterskich Episkopatu Polski z lat 1945-1966*.

Szkoła wiejska. Dziecko wiejskie. Realia i perspektywy, pod red. S. Czarnickiej, Z. Jakubowskiego, S. Podobińskiego, Wydawnictwo WSP Częstochowa 1999, s. 104.

Książka poświęcona jest problemom wiejskich szkół, które stanęły przed trudnym wyzwaniem stawianym przez reformę edukacji w obliczu integracji europejskiej. Znajdziemy tu między innymi artykuły poświęcone dzieciom specjalnej troski ze środowisk wiejskich, omó-

wienie perspektyw rozwoju szkoły na wsi, kompetencji językowych i czynników kształtujących aktywność twórczą dzieci z tych szkół, a także krótką monografię o rozwoju szkół elementarnych na wsi polskiej w okresie międzywojennym. Publikację zamyka artykuł o kształtowaniu się polskiej terminologii rolniczej. Większość artykułów została tu przetłumaczona na język angielski w postaci krótkich streszczeń.

Dobrosława ŚWIERCZYŃSKA, *Polski pseudonim literacki*, wyd. 2 zmienione i rozszerzone, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1999, s. 246

Autorka w rozdziale I opisuje dzieje pseudonimu i przyczyny jego przyjmowania. W rozdziale II dokonuje klasyfikacji tego rodzaju antroponimów. W następnych rozdziałach omawia dzieje pseudonimu w Polsce i jego funkcje literackie. Na końcu umieszcza uwagi dotyczące rozwiązywania pseudonimów, słowniczek podstawowych terminów oraz indeksy osób i pseudonimów.

Bożena TARAS, *Dyskurs taneczny ziemi rzeszowskiej. Analiza pragmalingwistyczna*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Rzeszów 1999, s. 153.

Autorka tak prezentuje swoją pracę: „W przedstawionych rozważaniach podjęto próbę usytuowania tańca w problematyce badań tekstowych o nastawieniu pragmalingwistycznym poprzez ukazanie, że jest on zjawiskiem skomplikowanym i wieloaspektowym, wymagającym uwzględnienia struktury i znaczenia zachowań werbalnych i niewerbalnych oraz ujęcia na szerokim tle interakcyjno-komunikacyjnym. Praca ta nie pretenduje (...) do stworzenia kompendium wiedzy o tańcach rzeszowskich. Jest jedynie jedną z wielu możliwości spojrzenia na taniec tego regionu i to przede wszystkim na jego stan z przełomu XIX i XX wieku”. Zasadniczą część pracy składa się z czterech rozdziałów. W pierwszym Autorka omawia pojęcie i organizację dyskursu tanecznego; w drugim ustala rolę przyśpiewki w tańcach rzeszowskich, a w trzecim próbuje dać opis formy i znaczenia zachowań niewerbalnych w dyskursie tanecznym. W ostatnim rozdziale, czwartym, ujmuje dyskurs taneczny jako interakcję komunikacyjną „twarzą w twarz” i proponuje „nadawczo odbiorczy model działań interakcyjno-komunikacyjnych”. Uzupełnieniem publikacji są fotografie znaków kinezycznych i proksemicznych.

Irena TURNAU, *Słownik ubiorów. Tkaniny, wyroby pozatkackie, skóry, broń i klejnoty oraz barwy znane w Polsce od średniowiecza do początku XIX w.*, Wydawnictwo Naukowe Semper, Warszawa 1999, s. 214.

„Słownik gromadzi nazwy ubiorów i dodatków do nich, uzbrojenia zaczepnego i ochronnego noszonego na sobie, ozdób i określeń barw” (s. 5). Znajdziemy tu informacje o ubiorach noszonych przez ludzi od XIV w. po XVIII w., są też w nim XIX-wieczne terminy dotyczące modelowania odzieży. Podano tu również okresy rozwoju mody zachodniej sięgające nawet do XX w. Słownik zawiera 2705 zdefiniowanych haseł: 1056 terminów synonimicznych i obocznych. Autorka podaje też informacje, z jakiego języka dany termin pochodzi. Książka ta ułatwi pracę kostiumologom i lekturę czytelnikom powieści z ubiegłego stulecia.

Tysiąc lat polskiego słownictwa religijnego, red. B. Kreja, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 1999, s. 280.

Tom zawiera 17 referatów wygłoszonych w Gdańsku i w Pelplinie, w dniach 10-12 kwietnia 1997 roku, na sesji „1000 lat polskiego słownictwa religijnego” oraz trzy referaty — tematycznie związane z problematyką sesji, dostarczone jednak później (M. Strykowskiej, J. Kowalewskiej-Dąbrowskiej oraz B. Szczepińskiej). Są to następujące teksty: L. Moszyński, *Początki słowiańskiego słownictwa religijnego*; T. Czarnecki, *Najstarsze polskie słownictwo religijne o rodowodzie niemieckim*; M. Karpluk, *O staropolskiej terminologii chrześcijańskiej (inspiracje czeskie)*; R. Pawłowska, *„Bogurodzica” — język poetycki w epoce św. Wojciecha*; B. Greszczuk, *Antynomia dobra i zła w najstarszym piśmiennictwie religijnym*; W.R. Rzepka, B. Walczak, *Bóg i szatan w polszczyźnie XVI wieku*; M. Strykowska, *Obraz Boga w „Rytmach” Mikołaja Sępa Szarzyńskiego na tle prądów ideowych epoki*; T. Kostkiewiczowa, *Jak poeci polscy drugiej połowy XVIII wieku mówili o Bogu i szatanie*; J. Puzynina, *Językowy obraz Boga w poezji romantycznej*; J. Bachórz, *Gdzie Bóg? — gdzie diabeł? (Z kwerend po „Lalce” Prusa i „Nad Niemnem” Orzeszkowej)*; M. Podraza-Kwiatkowska, *Obraz Boga wśród światopoglądowych przemian Młodej Polski*; A. Pajdzińska, *Językowy obraz Boga i szatana w polskiej poezji powojennej*; J. Kowalewska-Dąbrowska, *Obraz anioła w poezji Jana Twardowskiego*; J. Bartmiński, S. Niebrzegowska, *Językowy obraz polskiego nieba i piekła*; M. Kucala, *Nazywanie Chrystusa w historii polszczyzny*; J. Treder *Święci w polskiej frazeologii*; B. Szczepińska, *O słownictwie polskiego przekładu ekumenicznego Ewangelii św. Mateusza*; I. Bajerowa, *O słownictwie nowego katechizmu*; J. Miodek, *Współczesne kaznodziejstwo polskie*; E. Breza, *Współczesne kaszubskie teksty religijne*.

Zdzisław UNISZEWSKI, *Żargon zawodowy pracowników śledczych i operacyjnych. Problematyka kryminalistyczna*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Wrocław 1999, s. 168.

Jest to próba prezentacji spostrzeżeń na temat języka zawodowego policjantów dochodzeniowo-śledczych i kryminalnych oraz potocznych wypowiedzi współpracujących z nimi prokuratorów. Opisano tu nie tylko oczywisty żargon, ale także środowiskowe modyfikacje języka urzędowego: skróty myślowe, eufemizmy stosowane z różnych przyczyn w kontaktach zewnętrznych (np. wobec petentów lub ochrony porządku publicznego). Pokazano także mechanizmy przenikania do języka policji gwar środowiskowych przestępców, gwary więziennej, sekretnej języka złodziei, prostytutek i ich opiekunów. Zaprezentowano popularne jednostki leksykalne dla zilustrowania sposobu użycia słów i zwrotów bez nadmiernej formalizacji, w bardzo skromnym zakresie przytoczono wulgaryzmy. Wszystkie użycia żargonu zostały zarejestrowane podczas badań środowiskowych, znajdziemy tu przykłady autentycznych wypowiedzi oraz fragmenty oryginalnych tekstów sporządzonych w języku operacyjnym. W części I Autor opisuje ogólne zasady poprawności językowej formułowane przez językoznawstwo i retorykę. Potem charakteryzuje język operacyjny, przyczyny jego powstania i żargon. W części III podaje przykłady zastosowań i omawia wybrane pojęcia.

Viro Doctissimo Optime Merito. Prace ofiarowane Profesorowi Zenonowi Sobierajskiemu w 80. rocznicę urodzin, pod red. H. Nowaka, Biblioteczka Poznańskich Studiów Polonistycznych, Seria Językoznawcza nr 10, Wydawnictwo WiS, Poznań 1999, s. 224.

Omawiany tom zawiera następujące artykuły: H. Nowak, *Profesor Zenon Sobierajski — uczony, nauczyciel, organizator*; *Bibliografia prac naukowych Profesora Zenona Sobierajskie-*

go za lata 1987-1997 (zestawiła Maria Trawińska); K. Zierhoffer, *Nazwisko Sobierajski*; M. Gruchmanowa, *Śląski tekst gwarowy z Independence, Wisconsin w USA*; Z. Zagórski, *Kilka uwag dotyczących teorii tekstu (lingwistyki tekstu)*; H. Nowak, *Obrzędowa (wigilijna) nazwa gwiazdor i synonimy w Wielkopolsce*; B. Walczak, *Opinie cudzoziemców o języku polskim (od XVI do lat sześćdziesiątych XX wieku)*; H. Zgólkowa, M. Michaliszyn, *Stereotyp ptaka w języku dzieci wiejskich*; M. Borejszo, *O kilku zapomnianych XVI-wiecznych nazwach ubiorów*; Z. Krażyńska, T. Mika, *„Kcęć wam skorzyć krwawą głowę”*; S. Mikołajczak, *Relacje nadawczo-odbiorcze w hasłach wyborczych*; T. Lewaszkiewicz, *Kursy języka łużyckiego dla dorosłych Łużyczan po II wojnie światowej*; J. Sierociuk, *Dwa polskie teksty z Kazachstanu*; H. Skoczylas-Stawska, *Zróznicowanie form fleksyjnych wyrazu dom na pograniczu wielkopolsko-śląsko-małopolskim w województwie kaliskim*; M. Kamiński, *Jednostki frazeologiczne opisujące bycie w ciąży*; L.A. Jankowiak, *Prasłowiańskie dziedzictwo leksykalne we współczesnej poezji polskiej (w świetle Słownika prasłowiańskiego t. 1-7)*; M. Rutkiewicz, *Wydor // widor w polskiej toponimii*; A. Zimmer, *Pola znaczeniowe staropolskich rzeczowników konkretnych — na przykładzie fragmentu pola POKARM*.

Bogdan WALCZAK, *Zarys dziejów języka polskiego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1999, s. 308.

Prezentowana książka, przeznaczona przede wszystkim dla uczniów i nauczycieli szkół średnich, przedstawia w zarysie, jasno i zrozumiale, całościowy obraz dziejów polszczyzny, poczynając od epoki przedpiśmiennej, a kończąc na omówieniu najważniejszych tendencji rozwojowych języka polskiego po II wojnie światowej. Książkę otwiera rozdział wstępny, w którym Autor przybliża Czytelnikowi pojęcie zmiany językowej, zamykają zaś wskazówki bibliograficzne, obejmujące głównie podręcznikowe opracowania historycznojęzykowe. „(...) uważna lektura książki — czytamy w „Przedmowie” — zapewnia coś, czego nie zapewnia program szkolny: ogólną orientację w całości dziejów naszego języka ojczystego” (s. 7).

Ewa WALUSIAK, *Hierarchizacja treści i nawiązanie wewnątrztekstowe. Wykłady i leksykalne*, Wydawnictwo Energeia, Warszawa 1999, s. 176.

Praca dotyczy lingwistyki tekstu. Jej celem jest opis mechanizmu hierarchizowania treści i mechanizmów organizacji wypowiedzi charakterystycznych dla różnych jednostek leksykalnych. Poszczególne rozdziały dotyczą różnych funkcji organizujących wypowiedź charakterystycznych dla pewnych wyrażań, zawierają ich opis semantyczny i składniowy. W publikacji znajdziemy także próby rozwiązania niektórych trudności metodologicznych związanych z opisem ciągów organizujących wypowiedź.

Anna WIERZBICKA, *Język – umysł – kultura*, wybór prac pod red. J. Bartmińskiego, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1999, s. 594.

Publikacja jest wyborem rozpraw Anny Wierzbickiej. Zawiera przekłady 14 studiów Autorki z lat 1981-1997: *Prototypy i inwarianty; Prototypy w semantyce i pragmatyce. Eksplikowanie znaczeń wyrażających postawy uczuciowe; Owoce i warzywa. Semantyka kategoryzacji ludzkiej; Mówienie o emocjach. Semantyka, kultura i poznanie; Emocje. Język i skrypty*

kulturowe; *Różne kultury, różne języki, różne akty mowy; Akty i gatunki mowy w różnych językach i kulturach; Włoska reduplikacja. Pragmatyka międzykulturowa i semantyka ilokucyjna; Przypadki gramatyczne a natura człowieka; Etnoskładnia i filozofia gramatyki; Znaczenie nazw kolorów i uniwersalia widzenia; Słownik kluczem do historii i kultury. «Ojczyzna w językach niemieckim, polskim i rosyjskim; Wolność – libertas – freedom – svoboda. Uniwersalne ideały czy specyficzne dla danej kultury jednostki leksykalne?; Duša — soul i mind. Dowody językowe na rzecz etnopsychologii i historii kultury.*

„Tom został pomyślany jako prezentacja stworzonej przez A. Wierzbicką teorii semantycznej (w której decydującą rolę odgrywa pojęcie elementarnych, uniwersalnych jednostek semantycznych jako narzędzia eksplicacji pojęć złożonych), a również jako przykład niezwykle wnikliwych analiz materiału językowego: polskiego, angielskiego, rosyjskiego, niemieckiego oraz języków dalekich, m.in. japońskiego, tajskiego i języka Aborygenów”.

Całość zamyka bibliografia prac Anny Wierzbickiej za lata 1961-1998 oraz m.in. indeks przedmiotowy.

Danuta WOLFRAM-ROMANOWSKA, Przemysław KASZUBSKI, Martin PARKER, *Idiomy polsko-angielskie. Polish-English idioms*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1999, s. 206.

W słowniku można znaleźć m.in. stałe związki frazeologiczne, powiedzenia i przysłowia.

„Zestawienie zawiera nieco ponad 1200 hasel głównych, lecz całkowita ilość reprezentowanych wyrażen jest bliższa 2000, ponieważ wiele hasel stwarza możliwości kombinatoryczne. Hasła uporządkowane są w porządku alfabetycznym według wyrażen polskich. (...)

Hasła wyselekcjonowano, stosując następujące trzy kryteria:

- pełna ekwiwalencja (formalna i semantyczna)
np. *gole/nagie fakty = the bare facts*
wzruszać kogoś do łez = move somebody to tears
- częściowa ekwiwalencja (małe rozbieżności formalne i pełna zgodność semantyczna)
np. *odłożyć coś na półkę = put something on the shelf*
schodzić na psy = go to the dogs
- ekwiwalencja pojęciowa (duża rozbieżność formalna z zachowaniem zgodności semantycznej)
np. *ranny ptaszek = early bird*
stanąć/utknąć w martwym punkcie = come to a dead end (...)

Słownik opatrzony jest szczegółowym indeksem polskim i angielskim, ułożonymi alfabetycznie według słów kluczowych z numerami odsyłającymi do hasła głównego” (s. 7-9).

Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie nr 32, Seria Filologiczna, Językoznawstwo 5, pod red. M. Bobrana, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie, Rzeszów 1999, s. 296.

Kolejny tom wydawnictwa zawiera następujące artykuły: M. Ampel-Rudolf, *Wykładniki zamykania tekstu w gawędach Henryka Rzewuskiego*; H. Błyskał, *Nazwiska w parafii Strzyżów w latach 1784-1843*; M. Bobran, *Kontekst i konsytuacja w konfrontatywnych badaniach składniowych*; I. Burkhanov, *Field Theory: the State of the Art and its Implications for Ideography*; D. Chudyk, *Łączliwość przysłówków gradualnych z przymiotnikami ze znaczeniem koloru w języku rosyjskim i polskim*; Z. Czapięga, *Dewerbatyw w strukturze zdania polipredykatywnego w języku polskim i rosyjskim*; G. Filip, *Językowe wykładniki statusu narratora*

w „Idealistach” Jana Lama; U. Gajewska, *Metatekstemy wskazujące na relacje intertekstualne*; B. Greszczuk, M. Piela, *Motywacje kilku biblijnych nazw własnych w tekście oryginału i w przekładzie brzeskim z 1563 roku*; M. Krauz, *Sposoby wprowadzania postaci w „Ogniem i mieczem” Henryka Sienkiewicza*; A. Ławrinienko, *Pol’skoje piętro — ruskoje пяtro (istoriko-semantičeskije razyskanija)*; T.N. Matvejeva, *O nekotorych tendencijach v sovremennom ruskom jazyke*; A. Mirošničenko, *Russkije leksičeskije elementy v anglijskom jazyke XVI v.*; A. Myszka, *Ewolucja zasobu imiennictwa parafii Frysztak w ciągu ostatnich dwóch wieków*; K. Ożóg, *Kategoria przeszłości (tradycji) w tekstach reklamowych*; B. Taras, *Wyznaczniki delimitacji końcowej w tekstach przyspiewek rzeszowskich*; M. Wierzbicka, *Eine modelltheoretische Analyse der Zeitkonstitution im Rahmen der Ereignislogik. Versuch einer einheitlichen Tempustheorie*; M. Wierzbicka, *Formale Analyse der Zeitkonstitution im Rahmen der Aspekt- und Ereignislogik mit besonderer Berücksichtigung eines axiomatischen Ansatzes.*

**MEMORIAL KOMISJI DYDAKTYCZNEJ RADY JĘZYKA
POLSKIEGO W SPRAWIE REFORMY NAUCZANIA JĘZYKA
OJCZYSTEGO UCHWALONY NA ZEBRANIU KOMISJI
W DNIU 12.06.2000 R.**

Komisja Dydaktyczna Rady Języka Polskiego aprobeuje ogólny kierunek zmian organizacyjnych i programowych związanych z reformą nauczania w szkołach podstawowych i średnich. Uważamy za korzystne wprowadzenie podziału na szkołę podstawową i gimnazjum, liceów profilowanych w miejsce techników, istotne zmniejszenie liczby szkół zawodowych. Za godny poparcia uważamy postulat kształcenia młodzieży dostosowanej do zdobywania miejsc pracy w społeczeństwie rządzącym się prawami wolnego rynku, a zatem dynamicznej, sprawnej i twórczej, zarówno w działaniu, jak też w myśleniu i komunikacji interpersonalnej. Za kierunek właściwy uważamy dążność do odrzucenia nadmiaru wiedzy encyklopedycznej w nauczaniu szkolnym oraz do wiązania ze sobą — jak dotąd sztucznie odseparowanych — bliskich sobie działów wiedzy, w tym szczególnie nas interesujących różnych aspektów humanistyki.

Jednakże sposób wprowadzania reformy, zbyt pośpieszny i nie dość przemyślany, budzi niepokój. W naszej uchwale nie chcemy ograniczać się do wyrażania zastrzeżeń. Postaramy się sugerować również sposoby poprawy tych sytuacji, które uznajemy za niewłaściwe, mając nadzieję, że Ministerstwo Edukacji Narodowej potraktuje nasz głos jako krytykę konstruktywną.

1. Miejsce nauki o języku w zreformowanym nauczaniu

Popierając potrzebę kształcenia umiejętności komunikacyjnych uczniów oraz odejścia od encyklopedyzmu w nauczaniu wszystkich przedmiotów, uważamy za konieczne uwzględnianie w osiągnięciach oraz standardach wymagań egzaminacyjnych szkoły podstawowej, gimnazjum i liceum rozsądnie potraktowanej nauki o języku. Wprawdzie w treści podstaw programowych wszystkich poziomów nauczania (poza klasami I-III szkoły podstawowej) znalazły się — bardzo ogólnie niestety sformułowane — elementy nauki o języku, jednakże ich brak w punktach: „zadania szkoły” i „osiągnięcia”, a także w standardach wymagań egzaminacyjnych szkół przedlicealnych niewątpliwie spowoduje zmarginalizowanie tej części wiedzy polonistycznej w nauczaniu szkolnym. Trzeba się wobec tego liczyć z tym, że do liceów wejdą uczniowie nie mający prope-

deutycznej wiedzy o języku, którą powinni uzyskać w szkołach przedlicealnych. Nauka o języku w liceach albo przekształca się w przekazywanie od nowa wiadomości podstawowych, albo też będzie tylko przekazem treści zaplanowanych w podstawie programowej dla szkół licealnych, bez uzupełnienia podstawowej nauki o budowie języka polskiego (a w tym — języka w ogóle).

Jest dla nas jasne, że potraktowanie wymagań z zakresu nauki o języku jako niepotrzebnego balastu w nauczaniu przedlicealnym wiąże się ze złymi doświadczeniami z przeszłości. Jednakże te złe doświadczenia są do naprawienia przez ograniczenie wymaganej wiedzy oraz zmienione, lepsze metody nauczania, którymi zresztą posługują się liczni autorzy nowych podręczników. Wydaje się nam również, że pewien wpływ na osłabienie wymagań dotyczących nauki o języku miało nawiązanie do programów i opracowań metodycznych w szkolnictwie zachodnim, zwłaszcza anglojęzycznym. Trzeba jednak brać pod uwagę fakt, że język polski jest językiem fleksyjnym i stopień komplikacji jego budowy wymaga dla właściwego opanowania normy (z czym dzieci i młodzież mają liczne kłopoty) więcej wiedzy na temat czynników tę normę kształtujących. Ponadto dobre opanowanie reguł interpunkcji polskiej jest niemożliwe bez znajomości składni. Nie jest też prawdą, że poza okresem dzieciństwa i bez długotrwałego przebywania w środowisku obcojęzycznym można w pełni opanować język obcy bez pomocy gramatyki, której ogólne podstawy powinno się przecież poznawać w trakcie nauki języka ojczystego, nie zaś na lekcjach języków obcych.

Dotychczasowe argumenty dotyczyły praktycznych powodów, dla których ma sens wymaganie od uczniów elementarnej wiedzy o języku. Za jej uwzględnieniem przemawia jednak również argument innej natury. Nie sądzimy, aby właściwe było traktowanie języka wyłącznie jako narzędzia sprawnej komunikacji. We współczesnej humanistyce podkreśla się podstawową rolę języka jako elementu kultury (por. ujęcia antropologii kulturowej i kulturoznawstwa) oraz jako niezwykle ważnego elementu ludzkiej psychiki, nie tylko wyrażającego, ale też kształtującego uczucia, myśli, świat wartości człowieka, kategoryzację i interpretację zjawisk. Toteż trudno zrozumieć, dlaczego wymaga się od dziecka na etapie przedlicealnym opanowania dużych porcji wiedzy z zakresu matematyki, fizyki, chemii, biologii itd., natomiast nie ma się wymagać (mądrze traktowanej) propedeutycznej wiedzy o tak ważnej części kultury i aparatu poznawczego człowieka, jaką stanowi język. Sądzymy, że od wczesnych lat szkolnych należy dziecko wdrażać w refleksję nad językiem, nad znaczeniami słów i form gramatycznych i w takim duchu uczyć zarówno gramatyki, jak też sprawności komunikacyjnych i wnikliwości myślenia, opartej przecież w dużym stopniu na dobrym, precyzyjnym rozumieniu języka. Wydaje się, że ten aspekt nauki o języku, wiążący się z dowartościowaniem semantyki, bardzo ważny w sytuacji obecnego chaosu myślowego i wielokulturowości, nie został wystarczająco podkreślony w żadnej z podstaw programowych.

2. Nasze propozycje

Zarówno podstawy programowe (poza dotyczącymi szkół pogimnazjalnych), jak też standardy wymagań egzaminacyjnych stanowią już dokumenty prawne, które trudno zmieniać. Sądzymy natomiast, że MEN może wprowadzać pewne zmiany za pomocą dodatkowych rozporządzeń, a także sugerować je za pomocą okólników docierających do kuratoriów i szkół. Oto nasze propozycje tego rodzaju modyfikacji i dodatkowych zaleceń:

2.1. Sądzymy, że należałoby szkołom zalecić stosowanie wyraźnych wymagań dotyczących nauki o języku przy ocenach wewnętrznych (wobec braku takich wymagań w standardach dotyczących egzaminów zewnętrznych).

2.2. Ogólny charakter podstaw programowych dla języka polskiego oraz wielkie różnice w zakresie i treści nauki o języku w podręcznikach skłaniają do odrębnego ustalenia elementów podstawowej wiedzy (zwanej w dokumentach MEN „wiedzą bazową”) z zakresu nauki o języku na wszystkich poziomach. Jej ustalenie da nauczycielom pewność co do tego, jak ma być przygotowana w zakresie tego przedmiotu młodzież przechodząca do szkół pogimnazjalnych, a nauczyciele szkół licealnych będą wiedzieli, co oznacza w standardach maturalnych ogólnie sformułowane wymaganie „znajomości systemu języka”. Jednocześnie ujednolici się bardzo odbiegające od siebie sposoby traktowania tych samych terminów językoznawczych i powściągnie się wciąż obecne w niektórych podręcznikach tendencje do zbyt szczegółowego nauczania gramatyki.

Komisja Dydaktyczna RJP podjęła już prace nad przygotowaniem takiego zasobu wiedzy podstawowej z zakresu nauki o języku. Ufamy, że Władze MEN poprą nasze dalsze działania idące w tym kierunku i zechcą upowszechnić ich wyniki w środowisku nauczycielskim.

2.3. Konieczne jest zwiększenie liczby godzin przeznaczonych na lekcje języka polskiego na wszystkich poziomach, poczynając od kl. IV szkoły podstawowej. Wdrażanie w umiejętności sprawnego posługiwania się językiem polskim w różnych jego odmianach gatunkowych wymaga wiele czasu lekcyjnego (zwłaszcza w szkołach, do których trafiają dzieci ze słabo opanowaną normą języka ogólnego), co podkreślają wszyscy nauczyciele poloniści. W szkole podstawowej dochodzi do tego nauczanie blokowe, na które jest zdecydowanie za mało czasu, a na wszystkich poziomach — tzw. „ścieżki edukacyjne”. Za szczególnie ważne uznajemy zwiększenie liczby godzin przeznaczonych na lekcje języka polskiego w szkołach zawodowych, gdzie lekcje te dla dużej części młodzieży mogą być ostatnią okazją do stykania się z elementami kultury wyższej.

Sądzymy, że ze strony Ministerstwa mogłaby wyjść sugestia dodawania na ten cel jednej godziny tygodniowo z rezerwy dyrektorskiej. W przeciwnym razie będziemy mieli do czynienia z (kolejną) sprzecznością między założeniami reformy a warunkami stwarzanymi dla jej realizacji.

2.4. Duża liczba pojawiających się na rynku księgarskim podręczników i programów, dotychczas w praktyce w większości nie sprawdzonych, po-

woduje dezorientację nauczycieli. Istnieje, jak sądzimy, pilna potrzeba ukazania się ogólne dostępnych, obiektywnych, rzeczowych omówień obecnych na rynku podręczników. Ufamy, że MEN zechce sfinansować takie recenzje i umieścić je na swoich stronach internetowych. My moglibyśmy zaproponować listę ewentualnych recenzentów podręczników z zakresu nauki o języku polskim oraz postarać się o znalezienie miejsca na publikację tych tekstów drukiem.

Budzi też nasz niepokój zbyt łatwe uzyskiwanie przez wydawnictwa pozytywnych recenzji podręczników. Może należałoby przyjąć za zasadę zamawianie przez MEN (a nie wydawnictwo) jednej z recenzji każdego podręcznika ubiegającego się o atest Ministerstwa?

2.5. Pilną potrzebą jest szersze uruchomienie dobrze prowadzonych, bezpłatnych kursów przygotowujących nauczycieli polonistów do zreformowanego nauczania, a także wyraźne określenie wymogów dokształcania uniwersyteckiego dającego absolwentom prawo nauczania drugiego przedmiotu. W tym roku szkolnym funkcjonowały liczne kursy źle prowadzone, a wielu — słabo przecież płatnych — nauczycieli musiało dokształcać się na własny koszt. Prosimy o dofinansowanie kursów prowadzonych przez renomowane uczelnie, na podstawie przedstawionych przez nie programów tych kursów.

2.6. Zwracamy uwagę na konieczność czuwania nad poziomem testów egzaminacyjnych i konkursów polonistycznych. Od nauczycieli polonistów dochodzą do nas liczne sygnały złej jakości jednych i drugich.

2.7. Za sprawę bardzo istotną (zwłaszcza w obecnym stanie kultury naszego społeczeństwa) uważamy wpisywanie do zadań szkoły kształtowania postaw moralnych młodzieży na każdym poziomie edukacji w zakresie przedmiotów humanistycznych, a do zadań związanych w sposób szczególny z językiem polskim — walki z wulgaryzacją, starań o szeroko pojętą kulturę słowa.

Przewodnicząca
Komisji Dydaktycznej Rady Języka Polskiego
przy Prezydium PAN
(Prof. dr hab. Jadwiga Puzyrina)

INFORMACJE DLA AUTORÓW „PORADNIKA JĘZYKOWEGO”

Kolegium Redakcyjne zwraca się z uprzejmą prośbą do wydawców publikacji naukowych o nadsyłanie egzemplarzy okazowych do recenzji.

Prosimy też Autorów o nadsyłanie recenzji publikacji językoznawczych oraz sprawozdań z konferencji, sympozjów i spotkań, ponieważ chcemy, aby „Poradnik Językowy” w szerokim zakresie informował o życiu naukowym w kraju i za granicą.

* * *

Ze względu na konieczność ujednoczenia graficznej strony tekstów drukowanych w „Poradniku Językowym” oraz w celu usprawnienia prac redakcyjnych podajemy niżej zasady, których będziemy przestrzegać w naszym piśmie. Uprzejmie prosimy wszystkich Autorów o stosowanie ich w maszynopisach.

- * Objętość artykułu nie powinna przekraczać 14 stron znormalizowanego maszynopisu (format A4, 30 wierszy na stronie, około 60 miejsc znakowych w wierszu, margines z lewej strony — 3,5 cm), objętość recenzji zaś — stron 8.
- * Przypisy należy podawać po artykule, na osobnych stronach maszynopisu.
- * Tablice i wszelkie wykresy, ponumerowane i opatrzone informacją, do którego miejsca w tekście się odnoszą, również powinny być dołączone na końcu artykułu na oddzielnych kartkach.
- * W cudzysłowie podajemy tytuły czasopism oraz cytaty — jeżeli nie są wyodrębnione w inny sposób (np. inną wielkością pisma).
- * Kursywą (w maszynopisie podkreślenie linią falistą) wyodrębniamy wszystkie omawiane wyrazy, zwroty i zdania, ponadto tytuły książek i części prac, tzn. rozdziałów i artykułów, oraz zwroty obcojęzyczne wplecione w tekst polski.
- * Podkreślenia tekstowe oznaczamy spacją (druk rozstrzelony — w maszynopisie podkreślenie linią przerywaną).
- * Znaczenie wyrazów omawianych podajemy w łapkach ‘ ‘.
- * Do adiustacji tekstu używamy czarnego ołówka.
- * Prace należy dostarczyć w dwóch egzemplarzach maszynopisu (lub wydruk komputerowy z dyskietką): autorów przysyłających po raz pierwszy swoje prace prosimy o dokładne podawanie imion, nazwisk, tytułów zawodowych lub naukowych, nazw miejscowości, adresów prywatnych i ewentualnie numerów kont PKO i telefonów.

WARUNKI PRENUMERATY CZASOPISMA

P O R A D N I K J Ę Z Y K O W Y

Wpłaty na prenumeratę przyjmowane są na okresy kwartalne*. Cena prenumeraty krajowej na IV kwartał 2000 r. wynosi 12,00 zł (trzy zeszyty). Cena prenumeraty ze zleceniem dostawy za granicę jest powiększona o rzeczywisty koszt przesyłki i może być uregulowana w złotych, jeżeli prenumeratę zleca osoba mieszkająca w Polsce lub w dewizach, jeżeli prenumeratę zleca osoba zamieszkała za granicą.

Wpłaty na prenumeratę przyjmują:

- na teren kraju
- jednostki kolportażowe „Ruch” S.A., właściwe dla miejsca zamieszkania lub siedziby prenumeratora. Dostawa egzemplarzy następuje w uzgodniony sposób.
- „Ruch” S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy w Warszawie, 00-958 Warszawa, ul. Jana Kazimierza 31/33, skr. poczt. 12, konto: PBK S.A. XIII Oddział Warszawa 11101053-16551-2700-1-67, zapewniając dostawę pod wskazany adres w uzgodniony sposób, w ramach opłaconej prenumeraty;
- na zagranicę
- „Ruch” S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy w Warszawie, 00-958 Warszawa, ul. Jana Kazimierza 31/33, skr. poczt. 12, konto: PBK S.A. XIII Oddział Warszawa 11101053-16551-2700-1-67. Dostawa odbywa się pocztą zwykłą, w ramach opłaconej prenumeraty, z wyjątkiem zlecenia dostawy pocztą lotniczą, której koszt w całości pokrywa zleceniodawca.

Terminy przyjmowania prenumeraty na kraj i zagranicę

- do 5 XII — na I kwartał i I półrocze roku następnego.
- do 5 III — na II kwartał,
- do 5 VI — na III kwartał i II półrocze,
- do 5 IX — na IV kwartał.

Bieżące i wcześniejsze numery można nabyć, a także zamówić (przesyłka za zaliczeniem pocztowym) w:

- Księgarnia Naukowa ORPAN-BIS, ul. Twarda 51/55, 00-818 Warszawa,
- Ruch S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy w Warszawie, ul. Jana Kazimierza 31/33, skr. poczt. 12, 00-958 Warszawa,
- Ars Polona S.A., Dział Prasy, ul. Krakowskie Przedmieście 7, 00-950 Warszawa.

Subscription orders for all magazines published in Poland available through the local press distributors or directly through the

Foreign Trade Enterprise
ARS POLONA S.A.

00-068 Warszawa, Krakowskie Przedmieście 7, Poland

Our bankers:

BANK HANDLOWY S.A. Oddział Warszawa 20; 1061-710-15107-787

* W trzecim kwartale tylko jeden numer